ISSN 1896-7019

TWÓJ JEDYNY LOKALNY TYGODNIK

nowy tydzień

W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,80 zł (w tym 5% VAT)

23 - 29 sierpnia 2021 r. | nr 34 (761/2021) | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

16 str. + Bezpłatny dodatek TV

Wnioski złożone

Lublin liczy na 140 milionów

Trzy projekty drogowe wycenione na blisko 147 mln złotych zgłosił lubelski Ratusz do pilotażowej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Miasto liczy w sumie na niemal 140 mln złotych dofinansowania.

Str. 5

Wywłaszczeni właściciele chcą odzyskać swoją byłą działkę w centrum Lublina

Mieszkańcy stracą parking, byli właściciele zyskają majątek?

FOT.GOOGLE.PL.MAPS

W najbliższych tygodniach rozstrzygnie się, czy działka położona w rejonie skrzyżowania ul. Magdaleny Brzeskiej i ul. Zana, na której teraz znajdują się osiedlowe parkingi, wróci do byłych właścicieli.

Str. 3

Świdnik w budowie

Bloki rosną jak grzyby po deszczu

Gdyby porównać ilość nowych mieszkań oddanych do użytku na przestrzeni kilku ostatnich lat, Świdnik z pewnością znalazłby się w czołówce województwa. Obecnie w kilku punktach miasta trwa budowa nowych bloków, a potencjalnych inwestorów zainteresowanych kolejnymi inwestycjami mieszkaniowymi ponoć nie brakuje.

Str. 11

Udało się zebrać 9 milionów złotych na „najdroższy lek świata" dla Niny Słupskiej, chorej na SMA dziewczynki z Lublina

Niemożliwe nie istnieje

To, co wydawało się jeszcze nie tak dawno, że jest niemożliwe, stało się faktem. 2-letnia Nina Słupska z Lublina, chora na rdzeniowy zanik mięśni (SMA), otrzyma najdroższy lek świata. Dzięki armii ludzi o wspaniałych sercach, po niespełna dziewięciu miesiącach, udało się zebrać 9 milionów złotych potrzebne na terapię genową, która może powstrzymać zabójczą chorobę.

Str. 9

Jarmark Jagielloński porwał Lublin

Działo się!

- To festiwal bazujący na kulturze tradycyjnej, z której czerpiemy wszystko co najpiękniejsze – mówią o Jarmarku Jagiellońskim organizatorzy z Warsztatów Kultury. Od 20 do 22 sierpnia 2021 r. wygłodniały ludycznej rozrywki Lublin bawił się tam na całego. Podobnie jak w roku ubiegłym, tak i w tym Jarmark nie rozpoczął się korowodem artystów pląsających wokół jarmarkowej kury. Drugi rok z rzędu brakowało też charyzmatycznego wodzireja, nie było węgierskich bębniarzy i kobziarzy czyniących zgiełk stosowny do rangi wydarzenia.

Str. 2

ŚWIDNIK. Prezentacja projektów ŚBO, cz. 1

Obywatelskie pomysły na Świdnik przesiane

Trzydzieści jeden, spośród czterdziestu dwóch, projektów zgłoszonych przez mieszkańców do tegorocznej edycji Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego przeszło pozytywnie ocenę formalną i trafi pod głosowanie, które potrwa od 20 września do 4 października. Będzie z czego wybierać. Od kontynuacji lubianych i sprawdzonych wydarzeń po dofinansowanie programu in vitro, czy symulator motocykla WSK.

Str. 7

Seniorzy wprowadzeni w błąd. Nie ma żadnych ponownych przeliczeń i podwyżek emerytur „dla wszystkich"

Emeryci ruszyli na ZUS. Niepotrzebnie...

Od kilku dni emeryci z tzw. starego portfela szturmują placówki ZUS w całym kraju, by złożyć wniosek o ponowne przeliczenie i w efekcie podwyżkę emerytury. Niepotrzebna fatyga i płonne ich nadzieje na wyższe świadczenie, bo ZUS niczego im nie przeliczy, a emeryci zwyczajnie zostali wprowadzeni w błąd, przez nie do końca sprawdzone doniesienia medialne.

Str. 5

ŚWIDNIK. Jeszcze trochę cierpliwości...

Wyczekiwanie na rządowe mieszkanie

Trwa drugi etap weryfikacji wniosków złożonych do programu „Mieszkanie Plus". Świdniczanie, którzy starają się o przydział lokali z niecierpliwością czekają na rozstrzygnięcia. Planowo umowy z najemcami mają być podpisywane na przełomie września i października.

Str. 3

Tego nie wie nikt

Jak długo jeszcze Teatr Andersena pozostanie na walizkach?

...pyta radny Zbigniew Ławniczak i apeluje o pilne podjęcie działań zmierzających do powstania własnej siedziby teatru oraz sugeruje, że może warto pomyśleć o budowie całkiem nowego budynku z pełnym zapleczem, garderobami i lokalami mieszkalnymi dla artystów skoro koncepcja przebudowy na jego potrzeby byłego Domu Kultury Kolejarza utknęła w miejscu. Ratusz odpowiada, że cały czas działa w tej sprawie, ale wszystko rozbija się o pieniądze i zależy od pozyskania zewnętrznego dofinansowania. Tego na horyzoncie jednak nie widać.

Str. 10

REKLAMA

Damel-TAXI
1-96-26
815 333 333
w LUBLINIE i w ŚWIDNIKU
POBIERZ i zamawiaj TAXI

Jarmark Jagielloński porwał Lublin

Działo się!

- To festiwal bazujący na kulturze tradycyjnej, z której czerpiemy wszystko co najpiękniejsze – mówią o Jarmarku Jagiellońskim organizatorzy z Warsztatów Kultury. Od 20 do 22 sierpnia 2021 wygłodniały ludycznej rozrywki Lublin bawił się tam na całego. Podobnie jak w roku ubiegłym, tak i w tym Jarmark Jagielloński nie rozpoczął się korowodem artystów pląsających wokół jarmarkowej kury. Drugi rok z rzędu brakowało też charyzmatycznego wodzireja, nie było węgierskich bębniarzy i kobziarzy czyniących zgiełk stosowny do rangi wydarzenia. W warstwie wystawienniczej i w kulturalnej Jarmark znów był o wiele, wiele skromniejszy niż przed laty.

Podczas tegorocznego Jarmarku Jagiellońskiego każdy mógł znaleźć coś dla siebie

To nie przeszkadzało tysiącom lublinian i gości Jarmarku przetaczać się wąskimi uliczkami Starego Miasta. Owe tłumy witał w Bramie Krakowskiej „pająk" nad ich głowami - co rok inny motyw przewodni anonsujący tematykę Jarmarku. Tym razem pająk zaskoczył wszystkich dźwiękiem setek dzwonków, gdy tylko delikatnie powiał wiatr. Oznajmiał więc tematykę muzyczną. Autorem tegorocznej instalacji był **Tomasz Kozdraj**, którego stoisko spotkaliśmy również w Rynku.

Rzemieślnicy, ale i edukatorzy

Jarmark 2021 to nie tylko setka kramów z całą gamą wyrobów rzemiosła: od słomianych kogucików po drewniane meble czy instrumenty. To również cały szereg warsztatów tematycznych z tego zakresu. Dominowały ludowe instrumenty muzyczne, które ich uczestnicy mogli samodzielnie wytwarzać pod kierunkiem mistrzów tej sztuki. Inne zajęcia obejmowały grę na tradycyjnych instrumentach - jak choćby na suce biłgorajskiej - prowadził je Z**bigniew Butryn**.

Były okazje do konsultacji z tej dziedziny. Udzielała ich m.in. **Katarzyna Bednarz - lutnik** artystka specjalizująca się w budowie instrumentów strunowych, w szczególności skrzypiec i lir. Przy jej stoisku na Starym Mieście sporo osób zasięgało porad na temat przyniesionych ze sobą skrzypiec czy gitar. Pytali, jaki rodzaj napraw warto wykonać dla zatrzymania procesu niszczenia, w celu przywrócenia ich funkcji czy lepszego komfortu gry.

W ostatnim dniu Jarmarku warto było wysłuchać opowieści **Andrzeja Bieńkowskiego** „Wieś - miasto, od Kolberga do zatracenia". W patio przy ul. Grodzkiej 7 autor wyjaśniał, iż jednym z najciekawszych problemów w tradycyjnej muzyce wiejskiej jest jej zderzenie z kulturą miast. Mówił też, jakimi drogami muzyka miast docierała na wieś. Ów proces zaczął się po I Wojnie Światowej, a każdemu z etapów tych przemian towarzyszą zmiany instrumentarium, sposobów grania i repertuaru. Spotkanie ilustrowały terenowe filmy dokumentalne autora.

Po zapoznaniu się z pracami prezentowanymi na Jarmarku Rzemieślniczym rozstrzygnięto konkurs na „Twórcę Jarmarku Jagiellońskiego". Nagrody odebrali: **Beata Legierska** (koronka koniakowska), **Magdalena Papakul** (tkactwo podlaskie), **Stanisław Piwowarczyk** (instrumenty żywieckie), **Paweł Piechowski** (garncarstwo podlaskie), **Grażyna** i **Zenon Śmigel** (obróbka bursztynu), **Bernadeta Musiał** i **Małgorzata Polańska-Kubiak** (odzież i koronka nadpopradzka). Jury organizatorów JJ uhonorowało ich za: kunszt artystyczny prezentowanych prac, zgodność z tradycyjnymi wzorami i techniką wykonania, za indywidualne i twórcze podejście w przekazie wartości kulturowych, jak również ogólną estetykę stoisk. Czternastu innych rzemieślników wyróżniono.

Scena muzyczna Jarmarku

Usytuowana na Zamku Lubelskim scena muzyczna Jarmarku zaczęła żyć w piątkowy wieczór. I wielka szkoda, że poza tą estradą brakowało innych miejsc spontanicznego koncertowania kapel – istoty Jarmarku. Na zamkowym dziedzińcu „aperitifem" do koncertu wieczoru był godzinny występ Orkiestry Jarmarku Jagiellońskiego. Po przerwie, w dorocznym cyklu re:tradycja usłyszeliśmy niezwykłe, oryginalne pieśni ludowe. Wykonały je wspólnie **Zuzanna Malisz** (Kapela Maliszów) oraz **Maja Kleszcz** i **Natalia Grosia**k (Mikromusic). Ich wspaniały popis naznaczony był nutą ludowych kołysanek, chwilami tylko energetyczny.

Sobotnia odsłona re:tradycji jawiła się szczególnie atrakcyjnie za sprawą ogromnego księżyca w pełni. Koncertowanie na dziedzińcu Zamku rozpoczęła Kapela Niwińskich z Gostomi na Mazowszu. Usłyszeliśmy różne gatunki pieśni: obrzędowe, taneczne, nawet liryczne - uduchowione. A i tak aktywni ich słuchacze zawirowali w tańcu pod sceną...

Po godzinie spędzonej z tą 5-osobową kapelą na estradę weszła orkiestra „dziewięciu chłopa" w większości z trąbami. To zespół Fanfara Awantura, który w projekcie „Prawdziwie Polskie Techno" funduje zaskoczonej widowni trans na ludowo, albo folk na klubową nutę… Co ciekawe, gra to duża sekcja dęta, plus klawisze i bębny. Ich śmiały eksperyment przyniósł dziarskie „odtrąbienie" rodzimych melodii – tyle że w bałkańskim brzmieniu. Czy było to porywające? Odpowiedź dała przestrzeń pod sceną pełna roztańczonej publiczności.

Koniec jarmarku, początek obaw

W niedzielę ofertę muzyczną Jarmarku zwieńczyły dwie formacje: najpierw koncert **Pawła Szamburskiego** w projekcie „Uroboros", gdzie brzmiały kompozycje nawiązujące do ludowych rytuałów i tzw. obrzędów przejścia w życiu człowieka. Jego muzyka wyraża jedność duchową i fizyczną wszechrzeczy, symbolizuje nieskończoność w cyklu: destrukcja vs. odradzanie się. Wieczór zamknął koncert zespołu Niewte, promujący płytę „Osmętnica electronica". To muzyka, która czerpiąc z tradycji nadaje jej nowe brzmienie, tworzy paralele między echem wiejskiej zabawy a pulsem klubowego łomotu. Wyraziste brzmienie smyków wsparte transową elektroniką sprawiło, że i wtedy zaroiło się od słuchaczy w pląsach i wygibach.

W tych warunkach trudno więc mówić o zachowaniu bezpiecznych odległości - nazwijmy je higieniczne. Również na widowni, gdzie siedzę ramię w ramię z większą ekipą młodzieży przybyłej tu z Wrocławia.

- Jak się bawicie? - Super! – słychać w nieskomplikowanej odpowiedzi. Cóż, na Jarmarku zwykle czas spędzają przybysze ze wszystkich stron Polski, a atmosfera jest „za pan brat".

To wszystko w liczbie najwyżej 999 osób – tylu ludzi na raz mogło przebywać w skupiskach owych koncertów. Ponoć skrupulatnie liczyła ich ochrona imprezy – trzeba przyznać, że sprawna.

Podsumowując, patrząc bacznym „okiem" koronawirusa: gremialne tańce, nieliczne maseczki na twarzach, zero dystansu w relacjach międzyludzkich bo wszędy gromadziły się setki o ile nie tysiące osób... I jak tu teraz nie oczekiwać IV fali pandemii?

Marek Rybołowicz

FOT. MIASTO LUBLIN (FB)

Romuald Lipko od soboty już oficjalnie patronuje muszli koncertowej w Ogrodzie Saskim i tamtejszym wydarzeniom

To najlepszy pomnik dla wybitnego artysty

Specjalny koncert Budki Suflera i zaproszonych gości uświetnił sobotnią uroczystość nadania imienia Romualda Lipko muszli koncertowej Ogrodu Saskiego w Lublinie. W ten sposób miasto uhonorowało swojego, zmarłego przed rokiem, wybitnego obywatela – wspaniałego muzyka i kompozytora największych polskich przebojów.

Romuald Lipko wraz z Budką Suflera był autentycznym symbolem naszego miasta. Przez całe życie i pełną sukcesów karierę pozostawał blisko związany z Lublinem. W lutym 2020 roku całe miasto żegnało Romualda Lipko z wielkim żalem, niedowierzaniem, że już nie usłyszymy i nie zobaczymy koncertów z jego udziałem. Jednak ten artysta jest i będzie obecny wśród lublinian dzięki muzyce, którą tworzył, a od ubiegłej soboty również dzięki muszli koncertowej w Ogrodzie Saskim, która przyjęła jego imię. Z takim wnioskiem w czerwcu tego roku wstąpił prezydent **Krzysztof Żuk,** a miejscy radni nie mieli wątpliwości, że to najlepszy sposób na uhonorowanie artysty. Sobotnią, wzruszającą uroczystość, w której wzięła udział żona zmarłego muzyka, jego syn i wnuczka, uświetnił koncert Budki Suflera i zaprzyjaźnionych z nią i R. Lipko muzyków. **PR**

Pogoda była w kratkę, ale...

Covid nie zepsuł wakacji

Niespotykane dotąd tłumy we wszystkich turystycznych miejscowościach w połączeniu z pojawieniem się w czerwcu wariantu Delta i olbrzymim wzrostem zakażeń w Wielkiej Brytanii i na Półwyspie Iberyjskim, miały niechybnie oznaczać, że czwarta fali pandemii w wakacje dotrze do Polski i zepsuje nam kanikułę. Na szczęście taki się nie stało i oby tak pozostało.

W ubiegłym tygodniu średnia liczba nowych zakażeń co prawda była znowu wyższa niż tydzień wcześniej, ale wzrost był niewielki i średnia nie przekroczyła 200 przypadków dziennie. Minimalnie wzrosła również liczba zajętych łóżek covidowych (do 340) i respiratorów (44). To woda na młyn przeciwników szczepień przeciwko Covid-19, a tych – jak pokazują ostatnie sondaże – mimo płynących zewsząd zachęt do szczepienia się, jeszcze przybyło. Od ubiegłego poniedziałku do piątku w Polsce wykonano tylko 100 tys. szczepień, liczba w pełni zaszczepionych wzrosła zaledwie o 100 tys. osób do 18,5 mln – 46% populacji, a zaszczepionych jedną dawką do 20 mln i w końcu przekroczyła 50%. Tymczasem rząd i specjaliści niezmiennie powtarzają, że czwarta fala nas nie ominie i jest o krok.

- Powoli docieramy do punktu, gdzie trzeba zacząć poważnie myśleć o obowiązku szczepień. W pierwszej kolejności dotyczyłby on personelu medycznego. Za tym opowiadają się nie tylko lekarze, ale i pacjenci – stwierdził w ubiegłym tygodniu minister zdrowia **Adam Niedzielski,** potwierdzając po raz kolejny, że ewentualne obostrzenia będą wprowadzane regionalnie, w zależności od skali zakażeń i liczby zaszczepionych. **RD**

Lubelskie i świdnickie nekrologi

Odeszli...

LUBLIN

9.08.2021 r. Leszek Jung, 73 lata
10.08.2021 r. Regina Majcher, 92 lata
12.08.2021r. Urszula Jarska-Jaśkiewicz, 64 lata
12.08.2021 r. Teresa Kasińska, 73 lata
12.08.2021 r. Janina Tomaszewska z d. Wnuk, 99 lat
12.08.2021 r. Krzysztof Szymański, 77 lat
12.08.2021 r. Marzena Wójtowicz z d. Michalak, 53 lata
13.08.2021 r. Janina Adryan, 75 lat
13.08.2021 r. Hanna Boguszewska z d. Drzewicka 65 lat
13.08.2021 r. Władysława Drozd, 93 lata
13.08.2021 r. Halina Jelinek z d. Swul, 71 lat
13.08.2021 r. Halina Kuś, 81 lat
13.08.2021 r. Hanna Żak, 76 lat
13.08.2021 r. Adam Żerel, 59 lat
14.08.2021 r. Wanda Czarnik, 86 lat
14.08.2021 r. Irena Dutkiewicz z d. Belcarz, 88 lat
14.08.2021 r. Marek Gajewski, 71 lat
15.08.2021 r. Teodora Janina Hładyniuk z d. Buda, 85 lat
15.08.2021 r. Zofia Kozioł z d. Lewandowska, 89 lat
15.08.2021 r. Anna Kuranc
16.08.2021 r. Janina Bator z d. Augustyniak, 97 lat
16.08.2021 r. Zofia Wrutniak z d. Kijewska, 65 lat
16.08.2021 r. Maciej Mierzejewski, 84 lata
17.08.2021 r. Grażyna Grzeszczak, 84 lata
17.08.2021 r. Leszek Matuszewski, 62 lata

ŚWIDNIK

10.08.2021 r. Roman Pędzisz, 82 lata
11.08.2021 r. Stanisław Garbacik, 83 lata
13.08.2021 r. Wanda Nawrocka, 81 lat
14.08.2021r. Zygmunt Juśkiewicz, 90 lat
16.08.2021 r. Sabina Zmokła, 85 lat
Celestyna Profeta, 94 lata

nowy tydzień W LUBLINIE I ŚWIDNIKU

Nowy Tydzień w Lublinie i Świdniku

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma

REDAKCJA: tel. 509 710 033
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk

Dziennikarze:
Krzysztof Basiński
tel. 691 344 090
Katarzyna Głaz (Świdnik)
tel. 508 599 387

www.nowytydzien.pl

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:
Dyrektor Biura Reklamy: Ewa Sprawka
tel. 691 344 029
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

DRUK: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A., ul. Daniszewska 2, 03-230 Warszawa

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

ŚWIDNIK. Jeszcze trochę cierpliwości...

Wyczekiwanie na rządowe mieszkanie

Trwa drugi etap weryfikacji wniosków złożonych do programu „Mieszkanie Plus". Świdniczanie, którzy starają się o przydział lokali z niecierpliwością czekają na rozstrzygnięcia. Planowo umowy z najemcami mają być podpisywane na przełomie września i października. Mieszkań jest 108, a zweryfikowana wstępnie lista chętnych liczy prawie 600 nazwisk.

Nabór wniosków o przydział lokalu z rządowego programu „Mieszkanie Plus" w Świdniku ruszył 15 marca i trwał dokładnie miesiąc. W wyznaczonym terminie do Urzędu Miasta Świdnik wpłynęło 1035 wniosków. Składali je nie tylko mieszkańcy Świdnika, ale również okolicznych gmin i miast. Urzędnicy zweryfikowali dostarczone do wniosków załączniki i punkty przyznane za tzw. kryteria społeczne. Na podstawie ilości przyznanych punktów sporządzono listę wniosków, które zostały zakwalifikowane do dalszego postępowania. Znalazło się na niej 591 osób. – Część wnioskodawców sama się wycofała; sporo było wniosków wypełnionych błędnie albo nie uzupełniono ich o odpowiednie załączniki. Zdajemy sobie sprawę, że są zawiedzione osoby i oczywiście jest nam z tego powodu przykro. To zainteresowanie pokazuje, że warto było wejść w ten program i należałoby myśleć o kolejnych takich przedsięwzięciach – mówił wówczas **Marcin Dmowski,** zastępca burmistrza Świdnika.

Ci, którzy złożyli wniosek o „Mieszkanie Plus" i zakwalifikowali się do drugiego etapu nie kryją, że z niecierpliwością czekają na wyniki. Kolejny etap przydziału mieszkań to weryfikacja zdolności finansowej na wybrany typ lokalu. Jak informuje świdnicki Ratusz, to postępowanie nadal jest w toku. Prowadzi je inwestor, czyli spółka MDR. Badanie zdolności finansowej obejmuje weryfikację czynszową i weryfikację w BIG Info-Monitor, jeśli deklarowaliśmy kaucję w wysokości 3-krotności czynszu lub tylko weryfikację w BIG Info-Monitor przy deklaracji kaucji w wysokości 6-miesięcznego czynszu. Od połowy lipca spółka MDR kontaktuje się z pierwszymi 160 osobami z listy. Otrzymują one e-maila z formularzem do wypełnienia, dotyczącym sytuacji finansowej i informacją o tym, jakie dokumenty należy dostarczyć na potrzeby weryfikacji czynszowej. Jeśli część z tych 160 osób odpadnie w drugim etapie (a tak zazwyczaj bywa), wówczas takie e-maile zostaną przesłane do kolejnych osób z listy. Osobom, które pozytywnie przejdą weryfikację czynszową i finansową zaproponowane zostanie podpisanie umowy.

Jak informuje MDR, każdy kto pozytywnie przejdzie weryfikację finansową otrzyma też login i hasło, które umożliwią zalogowanie do internetowej aplikacji. Za jej pomocą przyszli mieszkańcy bloków będą mogli przeglądać listę cech mieszkania (np. maksymalna wysokość czynszu, piętro, układ mieszkania, położenie lokalu, ogródek, balkon, oddzielna kuchnia, itd.) i zaznaczą maksymalnie 5 takich, które są wg nich najważniejsze. Na podstawie tego wyboru zostanie wygenerowana lista mieszkań spełniających te wymagania. Będzie można zobaczyć dokładne parametry każdego z mieszkań, plan, rzut w 3D oraz przestrzenny model mieszkania. Następnie wystarczy posortować mieszkania od tych, które najbardziej odpowiadają do tych, które interesują nas najmniej.

Następnie wnioskodawcy zostaną zaproszeni na oględziny trzech mieszkań, które będą dostępne i znajdą się na najwyższych pozycjach sporządzonej wcześniej listy. Jeśli zdarzy się tak, że tym samym lokalem zainteresowanych będzie kilku najemców, pierwszeństwo będzie miała osoba, której wniosek był najwyżej na liście.

Planowo umowy z najemcami mają być podpisywane na przełomie września i października, a zasiedlanie potrwa około dwóch miesięcy. Przypomnijmy, że w w ramach programu „Mieszkanie Plus" przy ul. Roweckiego „Grota" w Świdniku powstały dwa trzypiętrowe budynki mieszczące łącznie 108 lokali. **(w)**

Wywłaszczeni właściciele chcą odzyskać swoją byłą działkę w centrum Lublina

Mieszkańcy stracą parking, byli właściciele zyskają majątek?

W najbliższych tygodniach rozstrzygnie się, czy działka położona w rejonie skrzyżowania ul. Magdaleny Brzeskiej i ul. Zana, na której teraz znajdują się osiedlowe parkingi, wróci do byłych właścicieli.

Lubelski Ratusz od dłuższego czasu prowadzi postępowanie w tej sprawie. Zgodnie z ostatnim postanowieniem prezydenta Lublina jego zakończenie przesunięto na koniec listopada. Sporna działka to część dużego obszaru jaki w latach 70-tych ubiegłego wieku został wywłaszczony przez ówczesne władze w celu budowy osiedla mieszkaniowego – dzisiejszego osiedla im. Bolesława Prusa Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Nie wybudowano na niej jednak żadnego bloku, sklepu, szkoły, przedszkola, żłobka czy nawet garaży. Wywłaszczeni właściciele wnioskują więc o jej zwrot. Obecna wartość nieruchomości idzie w miliony złotych.

– Wywłaszczenie nieruchomości nastąpiło w związku z lokalizacją budowy osiedla mieszkaniowego im. B. Prusa, ustaloną przez organ ds. planowania przestrzennego i uwzględnioną w zatwierdzonych planach urbanistycznych miasta Lublin. Wniosek o zwrot części wywłaszczonej nieruchomości, na której obecnie znajdują się parkingi i tereny zielone, uzasadniono niezrealizowaniem na tej części celu wywłaszczenia – mówi **Izolda Boguta** z Urzędu Miasta Lublin.

FOT. GOOGLE PL MAPS

Według naszych ustaleń gra toczy się o zwrot zaznaczonego fragmentu działki, położonej między ulicami Zana, Brzeskiej i Nadbystrzyckiej

Urzędnicy na dziś nie przesądzają jaka zapadnie decyzja. Zwrot działki na pewno byłby bardzo kłopotliwy dla mieszkańców tego osiedla. Mowa bowiem o bezpłatnych parkingach mieszczących nawet kilkadziesiąt aut.

Marek Kościuk

– Dlaczego iluminacje lubelskich zabytków nie działają? – pyta nasz Czytelnik

Turysta nocą wiele nie zobaczy

– „Od ponad miesiąca, a co najmniej miesiąca, nie działają iluminacje: Gmachu Rządu Gubernialnego, Pałacu Lubomirskich, kościoła i klasztoru Kapucynów, pomnika Józefa Czechowicza oraz częściowo Pałacu Czartoryskich (ściana frontowa). Wszystkie te obiekty zyskały oświetlenie w ramach przebudowy Placu Litewskiego i nadal obejmuje je okres gwarancyjny. Sezon turystyczny nieubłaganie zbliża się ku końcowi, a prawie przez całe wakacje turyści nie mogli ujrzeć Placu Litewskiego w pełni swoich nocnych możliwości" – irytuje się nasz Czytelnik i pyta dlaczego oświetlenie zabytków w Lublinie nie działa tak, jak powinno?

O odpowiedź poprosiliśmy lubelski Ratusz. **Izolda Boguta**, z biura prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin poinformowała nas, że ostatni przegląd instalacji oświetleniowych obiektów przy Placu Litewskim przeprowadzony był 20 kwietnia. – Sprawdzono wtedy stan wszystkich urządzeń, wykonano przegląd rozdzielnic zasilających oświetlenie zlokalizowanych w studniach instalacyjnych w ziemi, korpusie fontanny i korpusie donic kasztanowców. Wykonano przegląd stacji transformatorowej oraz rozdzielnicy głównej, zaimpregnowano drewniane elementy altany maskującej budynek stacji. Oczyszczono latarnie oświetleniowe, usunięto przy tym wszystkie naklejki i uzupełniono maskownice śrub. Poza okresem zimowym latarnie oczyszczane są na bieżąco co najmniej raz w miesiącu, a raz w roku myte w całości. Wszelkie ujawnione usterki wynikające z wandalizmu lub normalnego zużycia usunięto. Natomiast usterki podlegające gwarancji zgłoszono do napraw w ramach gwarancji – zapewnia Izolda Boguta i dodaje, że usunięcie usterek gwarancyjnych iluminacji obiektów zostanie wykonane niezwłocznie, po otrzymaniu przez wykonawcę opraw oświetleniowych od producenta.

Nasz Czytelnik, w liście przesłanym do redakcji, zwrócił także uwagę, że podobny problem dotyczy lubelskiego Zamku.

– „Od opisywanego przez Państwa remontu Muzeum Narodowego na zamku iluminacja tego obiektu mało, że się nie poprawiła, to wygląda jeszcze gorzej. Duża część lamp nie działa, przez co Zamek wygląda nocą bardzo mizernie. Liczyłem, że w trakcie inwestycji obiekt uzyska nowe oświetlenie zewnętrzne oparte na energooszczędnej i wydajnej technologii LED, tymczasem obecne oświetlenie nadal oparte jest na lampach wyładowczych, które obecnie są niewydajne i awaryjne. Czy wiadomo jest, żeby Muzeum planowało wykonanie nowej iluminacji?" – zapytał.

Do tych „zarzutów" odniosła się **Agnieszka Bożechowska** z Działu Marketingu i Relacji Zewnętrznych Muzeum Narodowego w Lublinie, informując, iż oświetlenie, które obecnie znajduje się przy Zamku Lubelskim było instalowane na przełomie 2006 i 2007 roku. – Natomiast remont, który zakończył się w bieżącym roku nie obejmował prac związanych z iluminacją i oświetleniem obiektu. Jesteśmy świadomi, iż obecne oświetlenie może budzić odczucia braku estetyki, przyznajemy również, iż nie jest to energooszczędny system. Unowocześnienie systemu oświetleniowego Zamku Lubelskiego jest naszym priorytetem – zapewnia Agnieszka Bożechowska i dodaje, że Muzeum Narodowe w Lublinie stara się pozyskać środki na ten cel i ma nadzieję, że niebawem będzie mogło pochwalić się nowoczesną, energooszczędną i estetyczną iluminacją. **BS**

REKLAMA

Lublin
MIASTO INSPIRACJI

LUBIKA
KOMUNIKACJA JUTRA

Lubelska Karta Miejska

Oświadczenia majątkowe lubelskich samorządowców za 2020 rok cd.

Zaglądamy do portfeli dyrektorów

Jerzy Ostrowski i Iwona Nowakowska mają imponujące oszczędności, a Józef Różański wykazał w oświadczeniu… 4-katakumbowy grobowiec, jaki wykupił na jednym z cmentarzy. Prezentujemy oświadczenia majątkowe kolejnych dyrektorów wydziałów w Urzędzie Miasta Lublin oraz ich zastępców.

Iwona Nowakowska, zastępca dyrektora Wydziału Oświaty i Wychowania, zaoszczędziła prawie 244 tysiące złotych oraz 2 tysiące euro. Ma spółdzielcze prawo własnościowe do mieszkania o powierzchni 84 metrów kwadratowych (wartość 300 tysięcy złotych), a także działkę o powierzchni ponad 1 ha z domem przeznaczonym do remontu i budynkiem gospodarczym (wartość 100 tys. zł). W ubiegłym roku zarobiła prawie 124 tysiące złotych w Urzędzie Miasta oraz tysiąc złotych z najmu. Nie spłaca kredytów.

Jerzy Ostrowski, dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa Mieszkańców i Zarządzana Kryzysowego, zaoszczędził aż 370 tysięcy złotych i ponad tysiąc funtów. Jest właścicielem mieszkania o powierzchni ok. 87 metrów kwadratowych (wartość 550 tysięcy złotych), działki rekreacyjnej o pow. 58 arów (wartość 50 tys. zł), a także garażu o pow. 21 metrów kwadratowych (wartość 45 tys. zł). W ubiegłym roku zarobił w urzędzie ok. 115 tysięcy złotych, jednocześnie pobrał 78,5 tys. zł emerytury. Jeździ Mazdą CX 5 z 2016 roku oraz Toyotą Avensis z 2004 r. Nie ma kredytów.

Hanna Pawlikowska, dyrektor Biura Miejskiego Architekta Zieleni, ma prawie 14 tysięcy złotych oszczędności, dom o powierzchni 180 metrów kwadratowych na działce o powierzchni ponad 3 arów (łączna wartość to 250 tysięcy złotych), a także działkę o pow. 65 arów (wartość 0,5 mln złotych). W ubiegłym roku zarobiła w urzędzie ok. 114 tysięcy złotych. Jeździ Hondą CRV z 2008 roku. Spłaca 19,5 tys. franków szwajcarskich kredytu hipotecznego w Santander Bank Polska, a także 15 tys. złotych kredytu konsumpcyjnego na potrzeby bieżące w Credit Agricole.

Mirosława Puton, dyrektor Wydziału Budżetu i Księgowości, zaoszczędziła 89 tysięcy złotych. Ma spółdzielcze prawo własnościowe do mieszkania o powierzchni 67 metrów kwadratowych (wartość 450 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobiła w Ratuszu ok. 149 tysięcy złotych, z czego prawie 2 tys. zł na umowie zleceniu. Jeździ 3-letnią Kią Picanto. Nie ma kredytów.

Blanka Rdest-Dudak, zastępca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska, zaoszczędziła 250 tysięcy złotych, z czego ok. 220 tysięcy to majątek odrębny w związku ze spadkiem, a 30 tys. zł to współwłasność małżeńska. Ma mieszkanie o powierzchni 71,5 m kwadratowych (wartość 0,5 mln złotych), a także garaż o pow. 14,5 m kwadratowych (wartość 30 tys. zł). W ubiegłym roku zarobiła ponad 93 tysiące złotych w Urzędzie oraz 15 tys. złotych z najmu mieszkania. Jeździ Mitsubishi Lancer z 2010 roku, Fordem Fiestą z 2013 roku oraz motocyklem Hondą z 2006 roku. Nie ma kredytów.

Józef Różański, zastępca dyrektora Wydziału Spraw Administracyjnych, zaoszczędził ok. 3,5 tys. złotych. Ma mieszkanie o powierzchni ok. 85,5 metrów kwadratowych (wartość 350 tysięcy złotych) oraz drugie mieszkanie o pow. 60 metrów kwadratowych (wartość 220 tysięcy złotych). Jest współwłaścicielem działki o powierzchni 1,2 ha (wartość 60 tys. zł); ma też garaż o pow. prawie 16 metrów kwadratowych (wartość 50 tys. zł). W ubiegłym roku zarobił ok. 121,5 tys. złotych na etacie w Ratuszu; a ponad 4 tys. zł na umowie zleceniu. Jeździ BMW 530 z 2008 roku. W oświadczeniu wykazał też… 4-katakumobwoy grobowiec, jaki wykupił na jednym z cmentarzy, bo jego wartość przekracza 10 tysięcy złotych. Nie ma kredytów.

Anna Rybak-Krasnodębska, zastępca dyrektora Wydziału Architektury i Budownictwa, ma 85 tysięcy złotych oszczędności, mieszkanie o powierzchni 50 metrów kwadratowych (wartość 300 tysięcy złotych), a także stanowisko w garażu wielostanowiskowym o pow. 12 metrów kwadratowych (wartość 25 tysięcy złotych). W ubiegłym roku zarobiła w Urzędzie 67,5 tys. złotych, czyli niewiele na tle innych dyrektorów i ich zastępców. Jeździ Fordem Mondeo z 2008 roku. Spłaca 93 tysiące złotych kredytu hipotecznego na zakup mieszkania, jaki zaciągnęła w PKO BP.

Oświadczenia kolejnych dyrektorów w następnym wydaniu „Nowego Tygodnia”. **opr. TN**

Mieszkaniec wytyka, Ratusz odpowiada

Lublin zarasta pod presją lewicowych ekologów?

Chodniki połamane i zarośnięte, trawniki to raczej „chwastniki”, a zwisające nad trotuarami gałęzie zmuszają przechodniów do poruszania się z pochyloną głową. Pan Stanisław Ziemnicki podzielił się z nami swoimi kolejnymi spostrzeżeniami i zdjęciami ze spacerów ulicami Wieniawy i Śródmieście.

Jako jeden z przykładów „zarastania” chodników nasz Czytelnik przysłał zdjęcie z ulicy Poniatowskiego (po lewej). Ratusz zapewnia, że tam gałęzie już zostały przycięte. Po prawej sfotografowany przez pana Stanisława chodnik przy ul. Popiełuszki

– Chodniki miejskie w Lublinie to widmo grozy. Popękane płytki i kostki brukowe, ubytki, szczeliny, z których wyrastają chwasty, trawniki, a raczej „chwastniki”, bo tam trawy tyle co kot napłakał. Żywopłoty także nie są od lat pielęgnowane więc rozrastają się zajmując większą część chodnika – pisze **Stanisław Ziemnicki**. – Jako przykład można wskazać chodnik na ulicy ks. Jerzego Popiełuszki na odcinku pomiędzy skrzyżowaniami z ulicami Puławską i generała Sikorskiego, nad którymi na dodatek nisko zwisają gałęzie, o których alarmowałem już wielokrotnie służby miejskie – bez efektów.

O taki stan rzeczy nasz Czytelnik obwinia władze miasta, które – jego zdaniem – „wsłuchują się w krzyki niewielkiej, a bardzo krzykliwej garstki lewicowych ekologów skupionych w ruchach miejskich i nic nie robią z tym problemem”.

Pan Stanisław po raz kolejny przytacza przepisy Rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z 2 marca 1999 r. „W sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogi publiczne i ich usytuowanie”, które stanowią, że wysokość skrajni nad chodnikiem lub ścieżką rowerową powinna być nie mniejsza niż 2,50 m, a w wypadku ich przebudowy albo remontu może być zmniejszona do 2,20 m. – Na chodniku przy ul. Poniatowskiego ta wysokość wynosi około 1,50 m i o tym też wielokrotnie informowałem odpowiednie służby samorządowe, ale one nic sobie z tego nie robią, choć przestrzeganie przepisów prawa w tym rozporządzeń właściwych ministrów jest obowiązkiem władz samorządowych – irytuje się lublinianin.

Uwagi i zdjęcia, które dostaliśmy od pana Stanisława przesłaliśmy do lubelskiego Ratusza z prośbą o komentarz.

– Chodniki w Lublinie podlegają stałemu i systematycznemu oczyszczaniu. Odbywa się to w ramach ustalonych harmonogramów sprzątania, jak również po stwierdzeniu zanieczyszczeń przez pracowników ZDiM w czasie objazdu lub interwencyjnie po otrzymaniu zgłoszeń od mieszkańców. Oczyszczenie chodników wzdłuż ul. Popiełuszki (od ul. Sikorskiego do ul. Puławskiej) zostanie zlecone jeszcze w tym miesiącu – odpowiedziała nam **Justyna Góźdź** z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin. – Ponadto w ramach bieżącego utrzymania infrastruktury drogowej prowadzone są drobne prace naprawcze ciągów pieszych. Sukcesywnie w ramach posiadanych środków Miasto prowadzi także remonty chodników. Łączna kwota środków zarezerwowana na ten cel w tym roku to około 2 mln zł. Z początkiem wakacji rozpoczęliśmy prace w tym zakresie. W sumie w 25 lokalizacjach w mieście, zostaną odnowione nawierzchnie dla pieszych. Również sytuacja w zakresie drożności ciągów pieszych jest stale monitorowana, zaś konieczność wykonania cięć gałęzi po przeprowadzeniu wizji lokalnej jest zgłaszana na bieżąco firmom obsługującym zieleń w poszczególnych rejonach – zapewnia J. Góźdź.

Jako kolejny przykład szybkiej reakcji urzędników na zgłaszane im przez mieszkańców uwagi dotyczące zielni służby prasowe prezydenta wskazują widoczny na zdjęciach przypadek z ul. Poniatowskiego. – Jest to teren objęty inwestycją drogową w ramach prowadzonej przebudowy Al. Racławickich. W związku z tym zleciliśmy przycięcie gałęzi wykonawcy tej inwestycji, co zostało już wykonane – informuje J. Góźdź.

– Jeśli chodzi o przycinanie gałęzi przy ciągach pieszych, to obecnie spotykamy się z o wiele częstszymi sugestiami postulującymi ograniczenie przycinania gałęzi do niezbędnego minimum. Wpływają do nas wnioski nie tylko od samych mieszkańców, ale również zarządów osiedli i rad dzielnic, wskazujących na pozytywną rolę zieleni w przestrzeni miejskiej, zwłaszcza w upalnych miesiącach. Niemniej każda zgłoszona lokalizacja jest indywidualnie rozpatrywana przez Miasto, przede wszystkim pod kątem bezpieczeństwa pieszych i innych uczestników ruchu – dodaje ratuszowa urzędniczka.

MK

Owadożerne ptaki pomogą walczyć z komarami

Witajcie kolejne jerzyki

Kolejna partia budek dla jerzyków przyjechała do Lublina. Te niewielkie ptaki odgrywają znaczącą rolę w zwalczaniu insektów – jedzą wyłącznie owady.

Akcja ma związek z projektem Budżetu Obywatelskiego „Stop Komarom! Witajcie jerzyki! Zakup i montaż tysiąca budek dla jerzyków na terenie Lublina”, który znalazł się na zwycięskiej liście. Instalowanie budek to forma walki z owadami, które latem uprzykrzają życie mieszkańcom Lublina. Jerzyki to niewielkie ptaki, które jedzą wyłącznie insekty, dlatego są określane mianem „cichych bohaterów w walce z komarami”.

Lublinianie zainteresowani otrzymaniem budki dla jerzyków, mogli składać wnioski. Nabór już się zakończył. Do mieszkańców trafiła niedawno druga „partia” budek. Było ich 150.

– Rozpoczynamy wydawanie budek podmiotom oraz mieszkańcom Lublina, którzy zgłosili już chęć zawieszenia ich na swoim terenie. Budki dla jerzyków powinny być montowane na budynkach. Rekomendujemy zawieszenie domków wiosną przyszłego roku, tuż przed ich przylotem z zimowania – mówi **Blanka Rdest-Dudak**, zastępca dyrektora Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Lublin.

Oprócz tego wśród mieszkańców rozdysponowanych zostanie 200 schronów dla nietoperzy.

– Powinny być one montowane zarówno na budynkach, jak i na drzewach. Można je wieszać o każdej porze roku – tłumaczy Rdest-Dudak. Każda osoba odbierająca budkę lub schron otrzyma instrukcję montażu.

Urzędnicy przypominają, że owady w Lublinie są zwalczane nie tylko poprzez „zwiększanie ilości pożytecznych zwierząt, dla których komary, meszki i muchy są pokarmem”, ale też poprzez akcję odkomarzania przy użyciu specjalnych środków chemicznych.

– Pierwszy etap tegorocznej akcji odkomarzania miejskich terenów zielonych odbył się w połowie czerwca i został wykonany na skwerach, w parkach, zieleńcach i ścieżkach rowerowych o łącznej powierzchni 280 ha. Zabieg zrealizowano w ramach projektu z VII edycji Budżetu Obywatelskiego „Goń komara, czyli wygnajmy krwiopijców z naszego miasta!” – przypominają przedstawiciele Ratusza.

TN

Co najmniej tuzin do wycinki

Przy alei Spółdzielczości Pracy umierają drzewa

Szpaler drzew rosnących po wschodniej stronie al. Spółdzielczości Pracy, na odcinku między ulicami Petrykiewicza i Węglarza, jest w coraz gorszej kondycji. Dla kilkunastu z nich nie ma już ratunku.

– Biuro Miejskiego Architekta Zieleni w Lublinie prowadzi stały monitoring stanu drzew rosnących w pasie drogowym al. Spółdzielczości Pracy. W 2020 roku firma zajmująca się zielenią w tym rejonie wykonała cięcia techniczne, polegające głównie na usunięciu posuszu na kilkudziesięciu drzewach. W tym roku zostały zlecone kolejne prace związane z usunięciem suchych i zagrzybionych konarów, które będą wykonane w terminie do końca września – informuje **Monika Głazik** z Urzędu Miasta Lublin.

Wielu rosnących wzdłuż alei drzew nie da się już uratować

Niestety, dla kilkunastu drzew nie ma już ratunku i wkrótce zostaną wycięte. Stanie się tak po uprawomocnieniu się decyzji zezwalających na ich usunięcie. W zamian mają pojawić się nowe sadzonki lip. Najprawdopodobniej nie zostaną jednak zasadzone dokładnie w tych samych miejscach. – W roku ubiegłym i obecnym wystąpiono o wydanie zezwolenia na usunięcie łącznie 12 obumarłych drzew. W decyzjach zezwalających na usunięcie drzew nakładany jest obowiązek nasadzeń rekompensacyjnych, w możliwie jak najbliższej lokalizacji usuniętego drzewa. Tak będzie również w tym przypadku. Nie zawsze jest możliwe nasadzenie dokładnie w tym samym miejscu. Na al. Spółdzielczości Pracy drzewa są mocno zagrzybione i wprowadzenie nowych lip w tym samym miejscu narażałoby nowe sadzonki na infekcję – dodaje Monika Głazik.

Jak informuje przedstawicielka lubelskiego Ratusza intensywne zamieranie drzew przy tej alei w ciągu ostatnich lat ma kilka powodów. Drzewa w tym miejscu są narażone na skutki bardzo intensywnego ruchu ulicznego takie jak spaliny, jak również zasolenie. Dodatkowo od dłuższego czasu są też mocno atakowane przez grzyby. **Marek Kościuk**

FOT. GEOPORTAL.GOV.PL

Nowa galeria powstanie między salonem Agata Meble a ogródkami „Węglinek"

Centrum handlowe zapełni się do ostatniego miejsca

Na Węglinie powstanie nowy park... handlowy

Miasto wydało pozwolenie na budowę „Węglin Parku" – nowego kompleksu handlowego między ulicami Jana Pawła II, Gęsią i zachodnią granicą Ogródków Działkowych „Węglinek". Na działce o pow. ok. 28 arów do końca przyszłego roku powstaną dwa pawilony o łącznej pow. 9 tys. mkw z przeznaczeniem pod lokale handlowe, usługowe i gastronomię.

Nowe obiekty staną na ostatniej z niezagospodarowanych działek w trójkącie między ulicami Jana Pawła II, al. Kraśnicką i Ogródkami Węglinek, gdzie od lat działa Selgros, Decathlon, Bricoman i Agata Meble. Pierwszy z planowanych budynków będzie miał powierzchnię ponad 8,5 tys. mkw i wysokość 7,55 m (jedna kondygnacja). Znajdzie się w nim 8 lokali handlowo-usługowych, a największym najemcą będzie supermarket spożywczy Aldi. Na dachu pawilonu pojawi się instalacja fotowoltaiczna złożona z 743 paneli do produkcji energii elektrycznej o mocy 200 kW, która zaspokoić ma zapotrzebowanie na energię elektryczną nowego kompleksu. Drugi z budynków ma mieć pow. ponad 460 mkw i 5 metrów wysokości. Będzie przeznaczony pod gastronomię typu fast food wraz z grillem amerykańskim. Zagospodarowany zostanie również teren wokół budynków. Prawie 2,5 tys. mkw zajmie parking, powstaną nowe drogi dojazdowe i chodniki. Planowane jest posadzenie 80 drzew, w tym szpaleru odgradzającego nową galerię od drogi biegnącej wzdłuż zachodniej granicy ogródków działkowych Węglinek. Inwestorem jest spółka Węglin Retail Park, której udziałowcami są Interbud-Lublin S.A i spółka Interbud – Apartments. Całość ma być gotowa do końca 2022 roku. **ZM**

ŚWIDNIK. Powtórki nie będzie

Czterech chętnych na Witosa

Cztery firmy zgłosiły się do ogłoszonego przez Urząd Miasta Świdnik przetargu na przebudowę ulicy Witosa. Zaproponowane przez nie ceny są nieco wyższe niż zakładano, ale miasto nie zamierza unieważnić postępowania i dołoży brakującą kwotę.

Zainteresowanie budową ulicy wyraziło 4 firmy: Przedsiębiorstwo Robót Drogowych z Lubartowa, które zaproponowało cenę - 2,18 mln zł, Konsorcjum PBI Infrastruktura S.A. z Kraśnika (lider) i PBI WMB z Sandomierza (partner) - 2,37 mln zł, LS Complex z Lublina - 2,09 mln zł i WOD-BUD z Kraśnika - 2,40 mln zł.

Co prawda wszystkie te oferty przewyższają kwotę, jaką miasto planowało wydać na to zadanie, ale jak zapewnia wiceburmistrz **Marcin Dmowski** postępowanie nie zostanie unieważnione. – Mieliśmy zarezerwowane 1,9 mln zł. Oferty są nieznacznie wyższe, dlatego zdecydowaliśmy dołożyć brakującą kwotę. Trwa ich sprawdzanie pod względem formalnym i niebawem wybierzemy wykonawcę – mówi wiceburmistrz.

Prace na ul. Witosa obejmą budowę ulicy w nowym śladzie, budowę dodatkowych chodników i remont istniejących, zjazdów w boczne uliczki, dodatkowych miejsc parkingowych i nowego oświetlenia. Na realizację inwestycji wykonawca będzie miał rok od podpisania umowy. **(w)**

Wnioski złożone

Lublin liczy na 140 milionów

Trzy projekty drogowe wycenione na blisko 147 mln złotych zgłosił lubelski Ratusz do pilotażowej edycji Rządowego Funduszu Polski Ład: Programu Inwestycji Strategicznych. Miasto liczy w sumie na niemal 140 mln złotych dofinansowania.

Wnioski do Programu Inwestycji Strategicznych samorządy mogły składać do połowy sierpnia. Każdy mógł zgłosić maksymalnie trzy wnioski zgodnie z regułą, że pierwszy wniosek nie ma ograniczenia kwotowego, w drugim wartość dofinansowania może wynieść maksymalnie 30 mln zł, a w trzecim już tylko 5 mln zł. Same dotacje mogą stanowić nawet 95% środków niezbędnych na realizację wybranych inwestycji. Lublin postawił na drogi. Główny wniosek dotyczy dwóch ważnych ogólnomiejskich arterii: przedłużenia ul. Lubelskiego Lipca '80 oraz budowy przedłużenia ul. Węglarza. Łączny koszt tych inwestycji szacuje się na ok. 110 mln zł, a miasto stara się o 104,5 mln zł dofinansowania. Drugi wniosek Lublina dotyczy budowy ul. Bliskiej i ul. Skowronkowej. Tutaj szacunki mówią o wydatkach rzędu 31,6 mln zł, a magistrat liczy na dotację w wysokości 30 mln zł dopłaty. Ostatni wniosek obejmuje budowę dróg osiedlowych: Wapowskiego, Oczki, Brata Alberta i Kuncewiczowej oraz drogę między ul. Milenijną a ul. Szeligowskiego. Ich łączny koszt to 5,3 mln zł, a urzędnicy planują pozyskanie z Polskiego Ładu 5 mln zł.

– Posiadana przez nas pełna dokumentacja projektowa tych inwestycji pozwoli, niezwłocznie po podpisaniu promesy o dofinansowaniu, wszcząć postępowania o udzielenie zamówienia na realizację robót – zapewnia **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy Prezydenta Miasta Lublin.

Marek Kościuk

Seniorzy wprowadzeni w błąd. Nie ma żadnych ponownych przeliczeń i podwyżek emerytur „dla wszystkich"

Emeryci ruszyli na ZUS. Niepotrzebnie...

Od kilku dni emeryci z tzw. „starego portfela" szturmują placówki ZUS w całym kraju, by złożyć wniosek o ponowne przeliczenie i w efekcie podwyżkę emerytury. Niepotrzebna fatyga i płonne ich nadzieje na wyższe świadczenie, bo ZUS niczego im nie przeliczy, a emeryci zwyczajnie zostali wprowadzeni w błąd, przez nie do końca sprawdzone doniesienia medialne.

Sprawcą całego zamieszania jest jeden z ogólnopolskich portali internetowych, który zamieścił informację o tym, jak jego czytelnik złożył ostatnio do ZUS wniosek o ponowne przeliczenie emerytury i wyszło, że będzie pobierał o 400 zł miesięcznie więcej. Wniosek, ów szczęśliwiec, miał złożyć po tym, jak dowiedział się, że w związku ze spowodowaną przez Covid-19 zwiększoną liczbą zgonów w ubiegłym roku, skróciła się średnia długość życia i ZUS ponownie, na wniosek każdego zainteresowanego, przelicza wysokość emerytury w oparciu o nowe tablice trwania życia. Informację powieliły inne portale, a dalej drogą pantoflową, hasło „Wystąp do ZUS z wnioskiem o przeliczenie emerytury, a dostaniesz podwyżkę" dotarło do wielu emerytów. Ci ruszyli do ZUS z wnioskami i... zostali odprawieni z kwitkiem.

– Informacje o możliwości przeliczenia emerytury w ZUS z powodu nowych tablic trwania życia i podwyższenia jej „dla każdego", kto się zgłosi z wnioskiem są nieprawdziwe! – dementuje **Małgorzata Korba**, rzecznik ZUS w województwie lubelskim. – Skutek tych artykułów jest taki, że wielu klientów domaga się w ZUS przeliczenia, choć nie ma do tego żadnych podstaw i stąd spotyka się z odmową – dodaje rzecznik.

ZUS przypomina, że przeliczenie wysokości emerytury jest możliwe w ściśle określonych sytuacjach. Emeryturę można przeliczyć na przykład, gdy emeryt po przyznaniu świadczenia pracował i odprowadzał składki emerytalne. Owszem Główny Urząd Statystyczny opublikował aktualne, obowiązujące od 1 kwietnia 2021 r. do 31 marca 2022 r., tablice średniego dalszego trwania życia, ale są one kluczowym elementem przy wyliczaniu emerytur tylko z tzw. nowego systemu, który obowiązuje od 1 stycznia 1999 roku. Aktualne tablice mają zastosowanie wobec osób z nowego systemu, które przejdą na to świadczenie między kwietniem 2021 r., a marcem przyszłego roku, albo mają już przyznaną emeryturę, ale jej wypłata jest zawieszona z powodu dalszej pracy u dotychczasowego pracodawcy i zdecydują się na zakończenie zatrudnienia i złożenie wniosku o podjęcie wypłaty emerytury w okresie od kwietnia 2021 r. do marca 2022 r.

– Nowe tablice nie są podstawą do ponownego przeliczenia dotychczasowych emerytur przez niepracujących emerytów z tzw. starego systemu oraz niepracujących emerytów z tzw. nowego systemu, którzy już wcześniej skorzystali z obliczenia świadczenia według różnych tablic średniego dalszego trwania życia – wyjaśnia M. Korba. – Te osoby otrzymają odmowę przeliczenia, ponieważ w ich przypadku zastosowanie nowych tablic średniego dalszego trwania życia jest niemożliwe – podkreśla pani rzecznik.

opr. ZM

REKLAMA

NOWOŚĆ

Herbella

ZERO KALORII
BEZ CUKRU
BEZ KONSERWANTÓW

Tylko woda i zioła

Herbella to połączenie delikatnie musującej wody źródlanej z naturalnymi certyfikowanymi ekstraktami świeżych ziół. Dzięki unikalnej metodzie produkcji nie zawiera cukru, konserwantów czy sztucznych barwników. **Herbella** idealnie wpisuje się w potrzeby całej rodziny, stanowiąc doskonałą alternatywę dla słodkich napojów dostępnych obecnie na rynku.

Herbella dostępna jest w butelkach PET o poj. 1L oraz w butelkach szklanych o poj. 0,7L, w trzech wariantach smakowych: **mięta, melisa, rumianek**.

PL-EKO-01
Rolnictwo UE

Dostępna w lokalnych sklepach

Zamów do swojego sklepu na www.aquaeast.pl lub tel. 82 568 62 65

Nietypowe wezwanie do akcji ratunkowej

Bociek uwięziony przed odlotem

W ubiegłą sobotę strażacy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Bełżycach zostali wezwani do ratowania bociana uwięzionego w przewodach linii energetycznej, w podlubelskiej miejscowości Białawoda.

- Na miejsce skierowano zastęp ratowniczo-gaśniczy z podnośnikiem hydraulicznym. Po dojeździe na miejsce zdarzenia zastępów PSP okazało się, że ptak przeżył zdarzenie. Przybyłe na miejsce Pogotowie Energetyczne odłączyło napięcie na linii przesyłowej. Wykorzystując podnośnik hydrauliczny energetycy wraz ze strażakami uwolnili bociana. Ranne zwierzę zostało przetransportowane do lecznicy weterynaryjnej – mówi st. kpt. **Andrzej Szacoń,** rzecznik KM PSP Lublin. **(I)**

Dostarczył przesyłkę i... zniszczył ogródek

Kurier z dwoma promilami

Do dwóch lat pozbawienia wolności grozi 29-latkowi, który rozwoził przesyłki w stanie nietrzeźwości. Został zatrzymany dzięki zgłoszeniu mieszkańca gminy Trawniki, któremu wcześniej nietrzeźwy kurier zniszczył ogródek.

W ubiegły poniedziałek, około godz. 15 policja otrzymała zgłoszenie od mieszkańca gminy Trawniki. Poinformował on mundurowych, że przed chwilą z przesyłką był u niego kurier, od którego wyczuł woń alkoholu. Ponadto dostawca wjeżdżając na jego posesję, rozjechał rosnące przy domu rośliny. - Piasecy policjanci w miejscowości Struża Kolonia zauważyli opisywany w zgłoszeniu pojazd. Zatrzymali kierującego do kontroli drogowej. Okazało się, że za kierownicą pojazdu znajdował się 29-letni mieszkaniec Parczewa, u którego przeprowadzone badanie alkomatem wskazało ponad dwa promile alkoholu – informuje st. asp. **Elwira Domaradzka,** oficer prasowy KPP w Świdniku.

Policjanci zatrzymali mu prawo jazdy, a służbowy bus trafił na policyjny parking. Teraz sprawą 29-latka zajmie się sąd. **(w)**

Przez butelkę whisky wpadł w potężne tarapaty

Inwalida obezwładnił ochroniarzy

Inwalida na wózku obezwładnił dwóch ochroniarzy w markecie na Czubach i uciekł z butelką whisky.

- W miniony poniedziałek, tuż przed zamknięciem jednego z marketów w dzielnicy Czuby pojawił się klient na wózku inwalidzkim. Będący na terenie sklepu ochroniarze zauważyli, że mężczyzna dokonał kradzieży whisky, po czym nie płacąc za towar, próbował wyjechać przez linię kas. Pracownicy ochrony zareagowali i próbowali ująć złodzieja. - Jak się okazało, mężczyzna był doskonale przygotowany na taki obrót spraw. Od razu stał się bardzo agresywny i przy pomocy gazu pieprzowego obezwładnił dwóch ochroniarzy i uciekł – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin.

Policjanci z VII komisariatu przy wsparciu kryminalnych z komendy miejskiej szybko ustalili i zatrzymali sprawcę. 51-latek trafił do policyjnego aresztu. Może mu grozić do 10 lat więzienia. **(I)**

W ciągu kilku minut nawałnica wyrządziła straty w wysokości 1,5 mln zł

Burza – potwór

To było jak armagedon – tak najczęściej lublinianie opisywali swoje emocje po burzy, która przeszła nad Lublinem w nocy, 17 sierpnia. Straty wynoszą 1,5 mln zł, 58 zniszczonych budynków, 60 przywalonych drzewami samochodów, 1500 rozbitych nagrobków. Przez 3 dni 350 strażaków usuwało szkody jakie wyrządziła nawałnica.

Po nawałnicy, która przeszła nad Lublinem i okolicami strażacy interweniowali blisko 500 razy

- Obudził mnie wszechogarniający łomot. Nie da się tego opisać. Było gdzieś około godz. 3 nad ranem. Trudno to było nazwać burzą, to wyglądało jak koniec świata, armagedon. To nie była ulewa, a ściana wody. To nie była wichura, a raczej wielki huk i potworne uderzenie wiatru, które wywracało wszystko na osiedlu – mówi pani **Ewa**, nasza Czytelniczka z ul. Gęsiej na Czubach. Ta dzielnica i położony na wzgórzu Czechów najbardziej ucierpiały podczas burzy. Drzewa wyrwane z korzeniami. Odłamane potężne komary. Pozrywane dachy, powywracane płoty. Zmiażdżone auta. Zalane domy. Nawałnica przeszła nad Lublinem i nad gminami Konopnica, Niedrzwica Duża i Niemce. W ciągu kilku minut wyrządziła straty o wartość ok. 1,5 mln zł – oszacowali strażacy.

- W tym zniszczenia budynków na kwotę ok. 750 tys. zł – mówi st. kpt. **Andrzej Szacoń**, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie. w działania ratownicze zaangażowano wszystkie dostępne siły i środki Komendy Miejskiej PSP w Lublinie oraz 43 jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych – ponad 350 osób. W kulminacyjnym momencie działania prowadziło równocześnie 40 zastępów straży pożarnej.

Strażacy podejmowali interwencje w 474 miejscach. Najwięcej razy podejmowano działania w Lublinie – 327 razy oraz gminach: Konopnica – 55 interwencji, Niedrzwica Duża – 51 interwencji, Niemce – 32 interwencje. W wyniku działania silnego wiatru uszkodzonych zostało 31 budynków mieszkalnych oraz 27 gospodarczych. Konary drzew lub drzewa uszkodziły 60 pojazdów. **(I)**

Prezent od pogotowia

Karetki trafiły do strażaków

W minionym tygodniu Wojewódzkie Pogotowie Ratunkowe w Lublinie oficjalnie przekazało dwie używane karetki na potrzeby Ochotniczych Straży Pożarnych w Wojciechowie oraz w Wólce Gościeradowskiej. Przekazane pojazdy marki Renault Master zostały wyprodukowane w 2011 r. i do ubiegłego roku służyły w zespołach ratunkowych WPR.

W uroczystości symbolicznego przekazania kluczyków udział wzięli poza dyrekcją WPR Lublin m. in. marszałek województwa lubelskiego Jarosław Stawiarski, wicewojewoda lubelski Bolesław Gzik, radna Sejmiku Województwa Lubelskiego Bożena Lisowska oraz przedstawiciele władz Gminy Wojciechów i Gościeradów, jak również komendanci i członkowie Zarządów Ochotniczych Straży Pożarnych.

Ambulanse przekazane Ochotniczym Strażom Pożarnym, współpracującym w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG) przeznaczone będą do transportu hospitalizowanych pacjentów, czy transportu osób mających trudności w samodzielnym dotarciu do punktów szczepienia, a także podczas działań wymagających użycia dużej ilości sił i środków na miejscu zdarzenia. Wyposażone są m.in. w nosze wraz z transporterem, krzesełko transportowe i deskę ortopedyczną. Ponadto będą wykorzystywane również jako wsparcie przez OSP systemu Państwowego Ratownictwa Medycznego co ma duże znaczenie dla funkcjonowania systemu, a także dla bezpieczeństwa obywateli.

– Decyzja o przekazaniu karetek zapadła w związku z pozyskiwaniem przez nasze pogotowie kolejnych nowych ambulansów ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. W 2020 roku pozyskaliśmy 3 nowe supernowoczesne ambulanse o wartości blisko 1,5 mln złotych, następne dwa, ze środków Unii Europejskiej, planujemy pozyskać jesienią tego roku (podpisano już umowę na ich zakup – dod. aut.). Ponadto planujemy zakup 3 ambulansów z własnych środków finansowych. Pogotowie dzieli się swoimi karetkami z podmiotami, których nie stać na zakup nowych lub choćby używanych ambulansów – mówi **Anna Majewska** z Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego SP ZOZ w Lublinie. **Marek Kościuk**

Dojadą szybciej niż radiowozem

Patrole na „elektrykach"

Policja lubelska zyskała kolejne rowery elektryczne do patrolowania ścieżek rowerowych, parków i miejsc rekreacji. Tym razem zasponsorował je samorząd Lublina.

- Na nowe rowery wsiądą policjanci ze specjalnie powołanej na okres letni drużyny rowerowej. Zamienią oni wysłużone, tradycyjne jednoślady na nowoczesne rowery z napędem elektrycznym. Jak pokazują dotychczasowe doświadczenia, patrole rowerowe w wielu przypadkach mają przewagę nad funkcjonariuszami w radiowozach oraz patrolami pieszymi – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy KMP Lublin. - Na krętych, wąskich osiedlowych uliczkach oraz w miejscach trudno dostępnych mundurowi na rowerach mają szansę znacznie szybciej dotrzeć do osób potrzebujących pomocy. Z roweru jest także łatwiej zauważyć wykroczenia porządkowe, jak choćby spożywanie alkoholu w miejscach publicznych czy akty wandalizmu - dodaje.

Zadaniem mundurowych będzie jednak przede wszystkim kontrola przestrzegania przepisów ruchu drogowego, głównie przez pieszych i rowerzystów, a także egzekwowanie prawa wobec użytkowników hulajnóg, które coraz częściej pojawiają się na drogach.

W ubiegłą środę jednoślady symbolicznie przekazał policjantom prezydent Lublina **Krzysztof Żuk.** Zakup w całości został sfinansowany z budżetu Miasta Lublin.

Podczas spotkania komendant miejski policji w Lublinie, podinspektor **Tomasz Gil** podziękował za dotychczasową współpracę na rzecz poprawy bezpieczeństwa mieszkańców miasta i zapewnił o gotowości do podejmowania kolejnych inicjatyw.

FOT. KMP

W ubiegłą środę jednoślady symbolicznie przekazał policjantom prezydent Lublina Krzysztof Żuk.

Nowe rowery wyposażone są w centralny silnik Bafang M300 o mocy znamionowej 250W i maksymalnej 350W. Silnik wyróżnia się między innymi wysokim momentem obrotowym, który może osiągać wartości do 80 Nm i jest wyposażony w zintegrowany czujnik prędkości. Rowery posiadają aluminiową ramę, hamulce hydrauliczne tarczowe oraz widelec przedni hydrauliczny. **(I)**

Śledczy sprawdzają czy 51-letni dentysta ma na koncie więcej ofiar

Stomatolog zgwałcił pacjentkę

Przerażona pacjentka uciekła z gabinetu stomatologicznego, gdy podczas zabiegu dentysta dopuścił się na niej gwałtu. 51-letniego dentystę zatrzymano i w ubiegły poniedziałek aresztowano na okres 3 miesięcy .

Do gwałtu doszło w jednym z gabinetów stomatologicznych w dzielnicy Rury na początku sierpnia.

- W trakcie zabiegu dentystycznego 51-latek zaczął zachowywać się dziwnie. W pewnym momencie opuścił fotel pacjentki i przemocą dokonał ingerencji w sferę intymną pacjentki. Kobieta po chwili zdołała się oswobodzić, po czym wybiegła z gabinetu. Sprawę od razu zgłosiła policji. Funkcjonariusze zatrzymali 51-latka. Mężczyzna usłyszał zarzuty doprowadzenia przemocą pokrzywdzonej do obcowania płciowego. Na wniosek policjantów i prokuratora podejrzany został tymczasowo aresztowany na okres 3 miesięcy – informuje komisarz **Kamil Gołębiowski,** oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Śledczy sprawdzają, czy było to jednorazowe zdarzenie, czy może podejrzany na koncie ma więcej tego typu przestępstw. 51-latkowi może grozić nawet do 12 lat więzienia. **(I)**

ŚWIDNIK. Jazda na podwójnym gazie tak go zmęczyła, że...

Po uderzeniu w drzewo usnął na parkingu

35-letni świdniczanin wsiadł za kierownicę swojego auta mając ponad dwa promile alkoholu w organizmie. Wjechał w drzewo, ale zbytnio nie przejął się tym faktem i odjechał na parking, gdzie... zasnął. Teraz za swoje zachowanie odpowie przed sądem.

W miniony wtorek, ok. godz. 20 dyżurny świdnickiej komendy policji odebrał zgłoszenie od kobiety, która oświadczyła, że widzi jak mężczyzna, znajdujący się najprawdopodobniej pod wpływem alkoholu, wsiadł do samochodu i jadąc uderzył w drzewo, a następnie pojechał dalej. Kobieta cały czas jechała za kierowcą i przekazała policjantom, że zaparkował on na jednym z osiedlowych parkingów.

Po przybyciu we wskazane miejsce policjanci zastali śpiącego w renault 35-letniego świdniczanina. Okazało się, że w organizmie miał ponad dwa promile alkoholu.

Mundurowi zatrzymali mu prawo jazdy. Teraz za swoje zachowanie mężczyzna odpowie przed sądem. Grozi mu do dwóch lat pozbawienia wolności. **(w)**

Widząc otwartą taryfę i kluczyki, wskoczył do auta i ruszył przed siebie

Kosztowny kurs pijaka

W sztok pijany 30-latek ukradł taksówkę na Starym Mieście. Kierowcy gonili go przez cały Lublin

- Do zdarzenia doszło w środę nad ranem, na Starym Mieście w Lublinie. Kierowca taksówki na chwilę pozostawił otwarty samochód z kluczykami w środku. Wykorzystał to przechodzący ulicą 30-latek. Mężczyzna, widząc nadarzającą się okazję, szybko wsiadł za kierownicę auta i odjechał. Zaskoczony taksówkarz od razu poprosił kolegę o pomoc i ruszył w pościg za sprawcą kradzieży. 30-latek swój rajd zakończył na ulicy Nałęczowskiej. Po drodze uszkodził pojazd, uderzając o barierki – mówi komisarz **Kamil Gołębiowski** z KMP Lublin.

Mężczyzna został zatrzymany przez patrol drogówki. Okazało się, że w organizmie miał ponad 2 promile alkoholu. 30-latek usłyszał już zarzuty kradzieży samochodu oraz kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Grozi mu do 5 lat więzienia, wieloletni zakaz kierowania pojazdami oraz wysoka grzywna. **(I)**

ŚWIDNIK. Prezentacja projektów ŚBO, cz. 1

Obywatelskie pomysły na Świdnik przesiane

Trzydzieści jeden, spośród czterdziestu dwóch, projektów zgłoszonych przez mieszkańców do tegorocznej edycji Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego przeszło pozytywnie ocenę formalną i trafi pod głosowanie, które potrwa od 20 września do 4 października. Będzie z czego wybierać. Od kontynuacji lubianych i sprawdzonych wydarzeń po dofinansowanie programu in vitro, czy symulator motocykla WSK.

Poniżej prezentujemy pierwsze 16 projektów, spośród których wybierzemy te, które zostaną zrealizowane w przyszłym roku. Do podziału, podobnie jak w latach ubiegłych, jest 1 mln zł.

1. Świdnicki mural wizytówką miasta – stworzenie muralu nawiązującego do historii miasta na ścianie budynku mieszkalnego przy ul. Niepodległości 17 lub ul. 3 Maja 1 (bądź w innym miejscu wskazanym przez Urząd Miasta) – koszt realizacji - 40 tys. zł.

2. Na ludowo u św. Kingi – Koncert Zespołu Śląsk w parafii pw. św. Kingi w Świdniku - 70 tys. zł.

3. Z kopyta choinka rwie – zakup nowej choinki bożonarodzeniowej na Pl. Konstytucji 3 maja - 70 tys. zł.

4. Muzyczne Wieczory u św. Kingi (IV edycja) – cykl darmowych koncertów znanych artystów, które będą zorganizowane na terenie parafii św. Kingi w Świdniku - 70 tys. zł.

5. Rowerowe Przedszkole – projekt ma na celu poszerzenie wiedzy, umiejętności i zainteresowania dzieci, a pośrednio także ich rodziców, możliwością aktywnego i bezpiecznego docierania do przedszkoli na rowerach lub pieszo. Podczas zajęć dzieci poznają róże sposoby jazdy rowerem, zasady bezpieczeństwa - 32 tys. zł.

6. II Świdnicka Noc Kultury – druga edycja miejskiego festiwalu, podczas którego miastem zawładną artyści - 70 tys. zł.

7. „Tropem księżniczek i rycerzy - bajkowe spotkania z historią" – organizacja wypoczynku dla dzieci w okresie letnich wakacji; półkolonie dla dzieci w wieku 7-12 lat - 67,5 tys. zł.

8. Zaułek nie tylko dla poetów – joga i medytacja w Zaułku Poetów - 16,2 tys. zł.

9. Na dobry początek VII – projekt adresowany jest do dzieci ze Świdnika, zmagających się z różnego rodzaju dysfunkcjami czy niepełnosprawnościami i przejawiających zaburzenia integracji sensorycznej. Celem głównym projektu jest poprawa funkcjonowania najmłodszych mieszkańców i objęcie ich indywidualną diagnozą - 70 tys. zł.

10. Naładuj się naturalnie – rozmieszczenie na terenie miasta 4 „inteligentnych eko-ławek" wykorzystujących energię słoneczną do ładowania urządzeń mobilnych, dzięki wyposażeniu ich w moduły fotowoltaiczne i akumulatory. Niektóre ławki mogą stanowić również punkt dostępu Wi-Fi - 120 tys. zł.

11. Pomagajka V – projekt przeznaczony dla dzieci wymagających diagnozy, terapii dysleksji i innych trudności, konsultacji z zakresu fizjoterapii, pomocy psychologa. Głównym celem jest rozpoznawanie, zrozumienie i rozwiązywanie problemów utrudniających codzienne funkcjonowanie dziecka w domu, przedszkolu i szkole poprzez udział w zajęciach - 70 tys. zł.

12. Ogrody deszczowe - nasadzenia roślin na specjalnie dobranych warstwach filtracyjnych, zasilane wodą opadową z rynny - 70 tys. zł.

13. Symulator motocykla WSK – budowa w Strefie Historii MOK urządzenia imitującego zachowanie motocykla na torze wyścigowym i nie tylko. Będzie to połączenie repliki motocykla WSK z zaawansowanym urządzeniem treningowym, opartym na programie komputerowym - 70 tys. zł.

14. Klub Gier Strategicznych „125" – klub, który umożliwiałby grę oraz projektowanie gier strategicznych związanych z historią ogólną Polski - 43,1 tys. zł.

15. Usiądź i posłuchaj - „Dlaczego kocham Świdnik ?" 101 i więcej powodów – projekt zakłada ustawienie na placu Konstytucji 3 maja, ławki (rzeźby) w kształcie otwartej książki. Nietuzinkowa bryła ma zwracać uwagę przechodniów, a podczas odpoczynku na ławce będzie można posłuchać audiobooka „Dlaczego kocham Świdnik" - 101 i więcej powodów - 25 tys. zł.

16. Miejski Program In Vitro – projekt leczenia niepłodności, zakładający dofinansowania do zabiegów in vitro - 70 tys. zł.

Kolejne projekty Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego, które pozytywnie przeszły ocenę formalną przedstawimy w następnym numerze „Nowego Tygodnia". **(w)**

ŚWIDNIK. Odporność rośnie powoli, więc...

Premii raczej nie będzie

Trwa adresowany do samorządów konkurs „Rosnąca odporność". Zgodnie z zapowiedziami rządu miasta i gminy, które osiągną najwyższy poziom zaszczepienia przeciw Covid-19 otrzymają granty w wysokości od 250 tys. do 1 mln zł. Nic nie wskazuje na to, aby taka nagroda miała trafić do Świdnika, który w ogólnopolskim rankingu zajmuje odległą 607 pozycję.

Póki co liderami rankingu na najbardziej odporną gminę są kolejno Podkowa Leśna w powiecie grodziskim, gdzie zaszczepiło się już 65,6 proc. mieszkańców, Warszawa (64,4 proc.) oraz Poznań (63,6 proc.), ale przypomnijmy, że rządowy konkurs „Rosnąca odporność" nie jest adresowany do miast na prawach powiatu.

Według danych z ubiegłego tygodnia w województwie lubelskim w pełni zaszczepionych jest niespełna 762 tys. osób. Liderem wojewódzkiego rankingu szczepień jest miasto Puławy, gdzie dwie dawki szczepionki lub preparat koncernu Johnson&Johnson przyjęło już łącznie 51 proc. mieszkańców. Kolejne miejsce zajmują Lublin (50,6 proc.), Stoczek Łukowski i Dęblin (po 50 proc.).

Na drugim końcu tej tabeli znajdują się gminy Wojcieszków (pow. łukowski) i Tereszpol (pow. biłgorajski), gdzie w pełni zaszczepionych jest 25,3 proc. oraz gmina Serniki w powiecie lubartowskim - 23,3 proc.

W Świdniku, jak dotąd, w pełni zaszczepionych było 17 967 mieszkańców, czyli 46,3 proc. Daje to 12 miejsce w województwie i 607 w rankingu ogólnopolskim, co oznacza, że nasze miasto raczej nie będzie mieć szans na nagrodę za szczepienia.

Nieco słabiej wypadają pozostałe gminy powiatu świdnickiego.

W gminie Rybczewice zaszczepiło się 44,2 proc. mieszkańców, w gminie Piaski - 40,1 proc, w gminie Mełgiew - 39,3 proc. mieszkańców, a w gminie Trawniki 35 proc.

(w)

ŚWIDNIK. Zainwestowali i zarobili

Rekordowo dobry rok Pegimeku

– Miniony rok był pod względem finansowym bardzo dobry. Chyba nawet rekordowo – mówi Jerzy Irsak, prezes świdnickiego Przedsiębiorstwa Komunalnego Pegimek. Miejska spółka zamknęła go zyskiem w kwocie ponad 700 tys. zł.

– To znacznie lepszy wynik niż w roku 2019 r. Udało nam się zrealizować wiele inwestycji. Wygraliśmy przetarg na budowę dróg gruntowych, co pozwoliło nam zarobić. Myślę, że wpływ na wynik miała również polityka kadrowa spółki. Ilość osób zatrudnionych nie uległa zmianie; nadal jest to ok. 160 osób, ale zmieniliśmy proporcje. Wcześniej Pegimek zatrudniał ponad 60 pracowników umysłowych, a fizycznych niespełna 90. Zmniejszyliśmy ilość pracowników umysłowych o 10, a zwiększyliśmy liczbę pracowników fizycznych na „drogówce" i porządkowaniu miasta i to już przyniosło efekty. Zaczęliśmy działać na wolnym rynku, startujemy w przetargach – mówi prezes Pegimeku, **Jerzy Irsak**.

Najważniejsza z inwestycji realizowanych w ubiegłym roku to oprócz asfaltowania gruntówek, budowa nowej magistrali wodociągowej, która dziś jest już ukończona. Jak podkreśla prezes, to największa inwestycja w historii Pegimeku. Jej koszt to prawie 13 mln zł, z czego połowa to pozyskane środki unijne. Spółka w minionym roku przebudowała również parking przy cmentarzu komunalnym. Stare płyty zostały zastąpione nową, równą nawierzchnią z kostki brukowej; wyznaczono miejsca parkingowe, a od strony parkingu zamontowano dodatkową furtkę, aby odwiedzający groby mieli bliżej i wygodniej. Prace kosztowały ok. 300 tys. zł.

Prezes przypomina również, że wiosną 2020 roku Pegimek był bardzo zaangażowany w walkę z Covid-19. Pracownicy odkażali przystanki, place zabaw, wejścia do szkół, klatki schodowe wspólnot mieszkaniowych. Przez miesiąc, zarządzane przez spółkę, targowisko miejskie było zamknięte, a po jego otwarciu, przez okres około 2 miesięcy było dodatkowo nadzorowane przez pracowników, którzy mieli za zadanie wpuszczać ludzi na targ i wręczając im ochronne rękawiczki. Spółka poniosła więc spore wydatki na środki ochrony osobistej i dezynfekujące.

– Ten rok jest kontynuacją działań z poprzedniego – mówi J. Irsak. – Po wybudowaniu magistrali została podjęta decyzja o płukaniu miejskiej sieci wodociągowej. Te prace od kilku tygodni są już w toku. Łącznie przepłukane zostanie 100 kilometrów sieci, co będzie nas kosztować 1 mln zł. Przy okazji prowadzimy drobne remonty np. wymiany zasuw czy niektórych odcinków rur. Wygraliśmy przetargi na budowę ul. Kasperka i Modrzewiowej, a także wymianę ogrodzeń przy dwóch przedszkolach. Perspektywy na ten rok są dobre. To, że zainwestowaliśmy w sprzęt do budowy dróg, praktycznie wszystko – od rozkładarki asfaltu po wał – pozwala nam startować w przetargach, zarabiać i wypracowywać zysk. **(w)**

Tak wygląda ulica Olimpijczyków po każdej większej ulewie

ŚWIDNIK. Minął rok, nic się nie zmieniło. Interpelacja do powtórki

Olimpijczyków wciąż zalewa

Po ulewnych deszczach mieszkańcy ulicy Olimpijczyków zmagają się z problemem podtopień. Najbardziej dotyczy on domów na odcinku między ulicami Kukuczki i Rutkiewicz, po parzystej stronie. O interwencję w tej sprawie, już kolejny raz, prosi radny Robert Syryjczyk.

– Po każdym większym deszczu mamy problem – mówią mieszkańcy ulicy. – Przed naszymi domami tworzy się olbrzymia kałuża, zalewa chodnik i woda spływa na nasze posesje i do znajdujących się w podpiwniczeniach domów pomieszczeń i garaży. Głównie wynika to z tego, że na tym odcinku nie ma odpływów kanalizacji deszczowej.

Mieszkańcy zwracają uwagę, że problemem są również dwa progi zwalniające, które nie pozwalają wodzie spłynąć dalej.

W ubiegłym roku mieszkańcy ulicy wystosowali do urzędu miasta pismo, w którym wnioskowali o całkowitą likwidację progów lub poszerzenie przepływów, bądź ewentualnie wybudowanie studzienek przy każdym z progów. Pismo to trafiło również do radnego **Roberta Syryjczyka** (klub radnych KO), który przygotował w tej sprawie interpelację. Pytał w niej władze miasta, jak można pomóc mieszkańcom. Mimo zapewnień ze strony urzędu, że miasto pochyli się nad problemem przez miniony rok niewiele się zmieniło, a podczas każdej ulewy mieszkańcy obawiają się, że znów zaleje im piwnice.

- Z przykrością muszę ponownie wystąpić z interpelacją w sprawie zgłoszonego przez mieszkańców ul. Olimpijczyków problemu odprowadzania wód deszczowych, zalewania ich domów (w szczególności budynków o numerach: 30, 32, 34, 36, 38,40, 42 i 44) podczas dużych opadów deszczu – pisze do burmistrza w ostatniej interpelacji radny Syryjczyk i pyta m.in. o to, jakie działania rozwiązujące problem zostały podjęte przez miasto od dnia złożenia poprzedniego zapytania, czy możliwa jest likwidacja dwóch garbów, o co prosili mieszkańcy i czy w projekcie budżetu na 2022 rok przewidziane są środki na działania konkretnie rozwiązujące ten problem.

Radny zapytał także, czy w przypadku ulicy Olimpijczyków można zastosować rozwiązania techniczne, jakie zostały wdrożone przy realizacji przebudowy kanalizacji deszczowej na pobliskiej ul. B. Czecha.

Jak wynika z odpowiedzi Ratusza w przyszłorocznym budżecie planowane jest zabezpieczenie pieniędzy na przebudowę systemu odwodnienia, na odcinku między ulicami Kukuczki i Rutkiewicz; który w znaczący sposób powinien poprawić odprowadzanie wód opadowych z tego terenu podobnie jak zakończona budowa oczyszczalni i kolektora wód deszczowych. Urząd poinformował również, że likwidacja garbów jest możliwa, ale zaznaczył, że spowoduje to zmniejszenie bezpieczeństwa w tym rejonie. **(w)**

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Przedsiębiorstwo Komunalne PEGIMEK Sp. z o.o. pragnie poinformować wszystkich mieszkańców Świdnika, o harmonogramie płukania sieci wodociągowej w dniach 23 - 27 sierpnia. Prace prowadzone będą w godzinach nocnych od 22:00 do 6:00.

23/24 sierpnia
Odcinek ul. Traugutta – ul. Gwarna (od ul. Racławickiej do ul. Harcerskiej)
ul. Radość (od ul. Gwarnej do skrzyżowania z odcinkiem ul. Traugutta - ul. Gwarna)
ul. Wesoła (od ul. Radość do skrzyżowania z odcinkiem ul. Traugutta – ul. Gwarna)
ul. Słoneczna (od ul. Radość do skrzyżowania z odcinkiem ul. Traugutta – ul. Gwarna)
ul. Harcerska (od ul. Radość do skrzyżowania z odcinkiem ul. Traugutta – ul. Gwarna)

24/25 sierpnia
u l. Świerkowa (od ul. Racławickiej do ul. Partyzantów)
ul. Partyzantów (od ul. Świerkowej do ul. Kasztanowej)
ul. Spacerowa
ul. Kasztanowa (od ul. Partyzantów do ul. Lipowej)
ul. Lipowa (od ul. Świerkowej do ul. Bukowej)
ul. Radość (od ul. Lipowej do skrzyżowania z odcinkiem ul. Traugutta – ul. Gwarna)
ul. Wesoła (od ul. Lipowej do skrzyżowania z odcinkiem ul. Traugutta – ul. Gwarna)
ul. Słoneczna (od ul. Lipowej do skrzyżowania z odcinkiem ul. Traugutta – ul. Gwarna)
Odcinek ul. Traugutta – ul. Gwarna (od ul. Racławickiej do ul. Słonecznej)

25/26 sierpnia
ul. Traugutta (od ul. Staszica do ul. Świerkowej)
ul. Staszica
ul. Koło (odcinek od ul. Traugutta wzdłuż nieruchomości ul. Traugutta 31, ul. Koło 15A, 13A, ul. Słowików 4)
ul. Bohaterów Westerplatte-boczna (sięgacz do nieruchomości ul. Bohaterów Westerplatte 36, 36A, 36B)
ul. Bohaterów Westerplatte (od ul. Jagiełły do ul. Piłsudskiego)
ul. Piłsudskiego (od ul. Traugutta do Al. Lotników Polskich)
Odcinek wzdłuż Al. Lotników Polskich (od ul. Piłsudskiego do budynku Al. Lotników Polskich 38, 40/ul. Piłsudskiego 6A)
ul. Piękna
ul. Zuchów
Odcinek ul. Piękna – ul. Radość (pod ul. Racławicką)

26/27 sierpnia
ul. Piękna
ul. Zuchów
Odcinek ul. Piękna – ul. Radość (pod ul. Racławicką)
ul. Radość (od odcinka ul. Piękna – ul. Radość (pod ul. Racławicką do ul. Gwarnej)

Szczegóły na www.pegimek.swidnik.pl w zakładce „Płukanie sieci".

FOT.GOOGLE.PL.MAPS

Urwaną teraz w szczerym polu drogą w przyszłości dojedziemy z Czechowa do skrzyżowania ul. Zbożowej ze Sławinkowską, po prawej stronie mijając nowy cmentarz komunalny

Kompletowanie dokumentacji na finiszu

Kolejny krok do północnej dwupasmówki z Czechowa na Sławin

Na razie nie ma jej nawet na mapie i jej powstanie to kwestia wielu miesięcy, a może nawet kilku lat, ale miasto konsekwentnie zmierza w kierunku budowy przedłużenia ulicy Zelwerowicza do ulicy Zbożowej, które połączyłoby Czechów Północny ze Sławinem i zapewniłoby dojazd do mającego powstać w tej dzielnicy nowego cmentarza komunalnego.

Ulica, choć nie istnieje, ma już swojego „patrona", a w zasadzie dwóch, bo od strony ul. Zelwerowicza od skrzyżowania z Bohaterów Września będzie nosić nazwę Korpusu Ochrony Pogranicza, a od strony Zbożowej, od skrzyżowania z ul. Sławinkowską – Bukszpanowej. Taką uchwałę podjęła w ubiegłym roku Rada Miasta Lublin. Jest już również projekt nowej drogi, a niedawno Ratusz wykonał kolejny krok w kierunku skompletowania pełnej dokumentacji projektowej inwestycji. Przystąpił do przeprowadzenia oceny jej oddziaływania na środowisko będącej elementem procedury wydania decyzji środowiskowej niezbędnej do uzyskania ZRiD, czyli Zgody na Realizację Inwestycji Drogowej. Kiedy mogłaby się rozpocząć sama budowa? Tego urzędnicy jeszcze nie są w stanie wskazać. Na jej realizację potrzeba będzie kilkadziesiąt milionów złotych i miasto chce pozyskać na ten cel dofinansowanie ze środków unijnych.

Nowa ulica będzie miała ok. 1,4 km długości. Tak jak ulica Zelwerowicza będzie miała dwie jezdnie, z dwoma pasami w obydwu kierunkach z dodatkowymi pasami do skrętu w lewo przed skrzyżowaniami. Wraz z ulicą powstaną obustronne chodniki, ścieżki rowerowe i zatoki autobusowe, a także oświetlenie, sieć wodociągowa i kanalizacja. Arteria stanie się głównym połączeniem Sławina z Czechowem Północnym, a dalej ulicą Do Dysa i Dożynkową również z Ponikwodą i os. Rudnik. Stanowić będzie też główny dojazd do mającego powstać na Sławinie nowego cmentarza miejskiego - między ulicami Bohaterów Września na wschodzie, granicami miasta na północy i właśnie ul. Korpusu Ochrony Pogranicza. **ZM**

ŚRÓDMIEŚCIE. Bezpieczniej na drugą stronę

Na Ruskiej piesi dostali azyl

Przechodnie na ulicy Ruskiej teraz mogą czuć się bezpieczniej

Ulica Ruska, na której dochodziło do potrąceń pieszych, stała się dla nich bezpieczniejsza. Drogowcy, na zlecenie urzędników, wprowadzili tu kilka służących temu rozwiązań.

– W ramach projektu wprowadzającego podstrefę D w Strefie Płatnego Parkowania, uwzględniono również zmiany w organizacji ruchu na ul. Ruskiej poprzez wyznaczenie azylu dla pieszych na istniejących przejściach. Celem tego projektu było oprócz wyznaczenia miejsc parkingowych również uspokojenie ruchu i zapewnienie bezpieczeństwa pieszym. Azyle są wykonane w środkowej części jezdni ul. Ruskiej, na trzech przejściach, na odcinku od ul. Targowej do terenu dworca autobusowego. Takie rozwiązanie zapewnia bezpieczne przejście pieszych przez jezdnię ul. Ruskiej – mówi **Justyna Góźdź** z biura prasowego lubelskiego Ratusza.

Razem z nowymi wysepkami, wzdłuż krawędzi dojść do przejść dla pieszych ułożono tzw. pasy bezpieczeństwa z żółtych płytek chodnikowych z wypustkami. Ich zadaniem jest informowanie osób niewidomych i niedowidzących o zbliżaniu się do jezdni.

Ponadto zlikwidowano jeden pas ruchu w kierunku ul. Lwowskiej, co pozwoliło na wyznaczenie bezpiecznego lewoskrętu w ul. Nadstawną oraz zmiany sposobu parkowania przy tzw. skarpie, gdzie wzdłuż muru oporowego dawniej zatrzymywały się podmiejskie busy. Dzięki umożliwieniu parkowania skośnego, w miejsce dotychczasowego równoległego, udało się wygospodarować tam kilka dodatkowych miejsc postojowych.

Koszty zmian nie obciążyły bezpośrednio miejskiego budżetu, pokryło je bowiem… Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, jako operator nowej części lubelskiej Strefy Płatnego Parkowania.

– Koszt tych prac wyniósł 21 600 zł netto – uzupełnia **Weronika Opasiak**, rzeczniczka prasowa lubelskiego MPK.

Marek Kościuk

Miasto chwali dzielnicowych działaczy, a ci apelują o zwiększenie rezerwy celowej

Dzielnice pięknieją dzięki społecznikom

Większość z puli nieco ponad 4 mln zł jaką miały w tym roku do wydania, w ramach rezerwy celowej, rady 27 lubelskich dzielnic już została rozdysponowana. Na stronie internetowej miasta lublin.eu, właśnie pojawił się „raport", na co tym razem przeznaczyli pieniądze społecznicy z poszczególnych dzielnic.

– Lublin konsekwentnie realizuje działania zachęcające mieszkańców do współdecydowania o przyszłości miasta i najbliższej okolicy. To m.in. funkcjonujący w naszym mieście, obok budżetu obywatelskiego, zielonego budżetu czy inicjatywy lokalnej, system zgłaszania zadań do budżetu przez Rady Dzielnic. Dzięki aktywności dzielnic, które wskazują priorytety do realizacji w swoim najbliższym otoczeniu, w tym roku zostanie zrealizowanych 150 zadań. Pula tegorocznych środków do dyspozycji lubelskich dzielnic to ponad 4 mln zł – przypomina **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

Najczęściej środki te przeznaczane są na zadania z zakresu infrastruktury m. in. remonty dróg, chodników, budowę parkingów czy placów zabaw, ale są też wydatkowane na festyny, wydarzenia kulturalne czy zajęcia dla dzieci. Decyzja o sposobie podziału środków wygląda w każdej dzielnicy inaczej, niektóre wybierają do realizacji jedno lub dwa większe zadania, inne dzielą środki na kilkanaście małych projektów. Od kilku lat pula środków dostępnych dla każdej z dzielnic wynosi po 150 tys. zł. Dzielnicowi radni od dawna mówią o potrzebie jej zwiększenia, a wręcz zwielokrotnienia. Narzekają bowiem, że przy rosnących cenach m. in. na rynku budowlanym ciężko przeprowadzić w tej kwocie większe inwestycje. Mimo tego tylko w tym roku udało się już zrealizować kilkadziesiąt ważnych zadań zgłaszanych najczęściej jako problemy przez samych mieszkańców.

W dzielnicy **Abramowice** w tym roku z rezerwy celowej ułożono nową nawierzchnię na ul. Podleśnej, a niebawem remont przejdzie także ul. Powojowa. Ponadto dofinansowano placówki oświatowe, m. in. SP nr 47 przy ul. Zdrowej. Na **Bronowicach** zaplanowano remont ul. Sokolej wraz z budową nowych miejsc parkingowych oraz remont chodnika przy ul. Plagego i Laśkiewicza. **Czechów Południowy** przeznaczył środki m. in. na budowę aktywnego i doświetlonego przejścia dla pieszych przez ul. Elsnera przy skrzyżowaniu z ul. Górską, remont chodnika w ul. Północnej oraz zakup sprzętu do nauki zdalnej dla uczniów z podstawówki przy ul. Smyczkowej. Na **Czechowie Północnym** wkrótce staną latarnie przy skrzyżowaniu ul. Żelazowej Woli z ul. Poturzyńską, a przy Szkole Podstawowej nr 43 już powstały dodatkowe miejsca parkingowe. Będzie także dzielnicowy festyn dla rodzin oraz tradycyjny bieg „Czechowska Piątka". **Czuby Południowe** zaplanowały realizację wielu mniejszych zadań. Środki trafią tam m. in. na wymianę krawężników w ul. Wyżynnej, projekt skweru przy ul. Bursztynowej, remont schodów od ul. Szafirowej do Parku im. Jana Pawła II czy remont pomieszczeń w Przedszkolu nr 81. **Czuby Północne** to w roku obecnym przede wszystkim wyposażenie dla dwóch siłowni zewnętrznych oraz bezpieczna nawierzchnia dla tej z ul. Herbowej oraz wykonanie chodników ze schodami w sąsiedztwie kościoła parafialnego pw. Świętej Rodziny. Na **Dziesiątej** nowy ogród wraz z placem zabaw otrzyma Przedszkole nr 3 przy ul. Kochanowskiego. Przy tej samej drodze, podobnie jak na ul. Leśnej mają także zostać wymienione nawierzchnie chodników. **Felin** planuje przede wszystkim budowę chodników i latarni na planowanym skwerze nazwanym Park Felin. Uzupełnione będą też trotuary dla pieszych przy ul. Zygmunta Augusta. Dzielnica **Głusk** postawiła na nowe latarnie, które już świecą przy ul. Zdrowej, powstanie także wyczekiwany przez mieszkańców chodnik wzdłuż ul. Wygodnej. Dofinansowanie otrzymają ponadto placówki oświatowe. Dzięki Radzie Dzielnicy **Hajdów-Zadębie** powstanie infrastruktura przystankowa przy ul. Kasprowicza. Ma to pozwolić na skierowanie tą arterią pojazdów komunikacji miejskiej. Ponadto trzy lampy wkrótce doświetlą parking przy ul. Grygowej. **Kalinowszczyzna** zdecydowała się na remont ciągu pieszego w ul. Wołyńskiej na odcinku od muru cmentarnego w stronę cmentarza. Sfatygowany asfalt zastąpiła tu już betonowa kostka. Wkrótce podobny remont odbędzie się na ul. Niepodległości. Z kolei Konstantynów zaplanował dokończenie remontu nawierzchni jezdni ul. Brzózki oraz chodnika przy Szkole Podstawowej nr 57 na ul. Krasińskiego. W tej placówce odświeżone zostaną także niektóre sale lekcyjne. Radni z **Kośminka** postawili na remont chodnika przy ul. Kosmonautów, montaż dodatkowej latarni przy kładce pieszych w rejonie ul. Garbarskiej oraz nasadzenia na skwerze przy ul. Przerwy-Tetmajera. Rada Dzielnicy **Ponikwoda** całość środków przeznaczy na wymiany nawierzchni ulic: części ul. Bluszczowej, łącznika od ul. Goździkowej do ul. Ziemiańskiej, ul. Grodzickiego, ul. Jeżynowej oraz ul. Brzozowej. Część robót została już zrobiona, pozostałe są w przygotowaniu. W dzielnicy **Rury** odnowione zostaną droga dojazdowa przy ul. Pana Wołodyjowskiego, boisko do koszykówki przy Szkole Podstawowej nr 3 na ul. Balladyny, a także powstanie nowy wybieg dla psów. Na **Sławinie** środki przekazano na remont zdegradowanej ul. Lawendowej, a na **Sławinku** wyremontowane zostaną ciągi piesze przy ulicach: Batalionów Chłopskich, Harcerskiej, Dzieci Zamojszczyzny i ul. Czeremchowej. **Stare Miasto** to przede wszystkim montaż nowych, specjalnych projektorów na latarniach placu Zamkowego. Dzięki nim podświetlenie zyskały stojące nieopodal zabytkowe kamienice. **Szerokie** chce ulepszenia nawierzchni dróg gruntowych ulic: Wiślan, Zakątek, Biskupińskiej i Głównej. Powstanie także plac zabaw w rejonie ul. Wądolnej. Dzięki pozytywnym decyzjom ze strony RD **Śródmieście** w tej dzielnicy wyremontowany zostanie w końcu zniszczony chodnik przy ul. Raabego na odcinku od ul. Obrońców Pokoju do ul. Akademickiej. Dodatkowo powstanie nowe boisko do siatkówki plażowej na terenie IV LO przy ul. Szkolnej. **Tatary** to m. in. remonty odcinków chodników przy ul. Gospodarczej, ul. Łęczyńskiej, ul. Przyjaźni i ul. Motorowej. Zaplanowano także wykonanie przyłącza energetycznego do amfiteatru przy ul. Odlewniczej oraz montaż specjalnych koszy na psie odchody. Na **Węglinie Południowym** ulepszono nawierzchnię ul. Jaspisowej, przebrukowano nierówną nawierzchnię ul. Gdańskiej oraz przebudowano chodnik u zbiegu ul. Podhalańskiej z ul. Radomską. Trwa doposażenie osiedlowego placu zabaw. Dzielnica **Węglin Północny** kontynuuje budowę chodników w rejonie ul. Judyma, miejsc parkingowych przy ul. Wertera oraz oświetlenia dzielnicy. **Wieniawa** jak co roku postanowiła dofinansować działające na obszarze dzielnicy placówki oświatowe oraz przeprowadzić remonty chodników. Ten większy obejmie trotuar wzdłuż ul. Legionowej, ten mniejszy już zrealizowano przy łączniku dla pieszych w pobliżu ul. Puławskiej.

Rada Dzielnicy **Wrotków** przeznaczyła pozostające w jej dyspozycji fundusze na budowę brakującego odcinka chodnika między ul. Samsonowicza, a ul. Diamentową (w rejonie ul. Domeyki) oraz wyposażenie placu zabaw w ogrodzie Żłobka nr 8 na ul. Nałkowskich. Dodatkowo wsparcie finansowe trafi także do Szkoły Podstawowej nr 30. Z kolei dzielnica **Za Cukrownią** po inwestycjach głównie w mniejsze uliczki postanowiła w roku obecnym poprawić stan głównych ciągów pieszych w obrębie dzielnicy. Dzięki temu nową nawierzchnię wkrótce otrzymają chodniki przy ul. 1 Maja oraz przy al. Piłsudskiego. Zakłada się także ulepszenie nawierzchni sięgaczy ul. Dzierżawnej. **Zemborzyce** przeznaczyły przydzielone im środki na jedno, ale za to bardzo istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa zadanie. Pieniądze trafią tu na budowę chodnika wzdłuż ul. Krężnickiej w kierunku granicy miasta.

źródło lublin,eu. **opr. Marek Kościuk**

Radna prosi, Ratusz nie widzi problemu, ale...

Progi utknęły w radzie?

Radna Monika Orzechowska (klub prezydenta Krzysztofa Żuka) prosi Ratusz o zamontowanie progów zwalniających na ulicy Struga. Miasto odpowiada, że już rok temu wyraziło na to zgodę, a jako winną ich braku wskazuje Radę Dzielnicy Konstantynów.

W interpelacji skierowanej pod koniec lipca do prezydenta K. Żuka radna **Monika Orzechowska** wnioskowała o zamontowanie progów zwalniających na ulicy Struga, która jej zdaniem stała się trasą szybkiego ruchu, którą kierowcy pędzą do ul. Bohaterów Monte Casino i dalej w kierunku Kraśnika lub do obwodnicy. - Dodatkowo znajduje się tam Przedszkole Integracyjne i LO nr 9 i to już powinno być dostatecznym powodem dla fizycznego spowolnienia pojazdów w tej okolicy, ponieważ ustawiony tam znak ograniczenia prędkości do 30 km na godzinę jest przez kierowców ignorowany – argumentowała radna swoją prośbę.

Odpowiedzi udzielił jej zastępca prezydenta **Artur Szymczyk**, który poinformował, że już w ubiegłym roku Ratusz przychylił się do wniosku Rady Dzielnicy Konstantynów, dotyczącego montażu progów zwalniających. Wiedząc, że umiejscowienie takich progów często jest kwestią sporną, poprosił Radę o przeprowadzenie konsultacji społecznych z mieszkańcami oraz sporządzenie odpowiedniej uchwały. – Do tej pory nie wpłynęła żadna informacja o podjętych w tej sprawie działaniach przez radę dzielnicy – wyjaśnia wiceprezydent brak dalszych kroków miasta w sprawie progów na Struga. **ZM**

Top Inwestycje Komunalne 2021

Ludowy wśród nominowanych

Rewitalizacja przyrodnicza Parku Ludowego w Lublinie została nominowana w konkursie Top Inwestycje Komunalne 2021. Jest jedną z 20 inwestycji polskich samorządów, które walczą o specjalną nagrodę czytelników portalsamorzadowy.pl.

Każdy może oddać głos za lub przeciw każdemu z 20 przedsięwzięć nominowanych do 10. już edycji plebiscytu. Głosowanie na stronie portalsamorzadowy.pl. zakończy się 12 września 2021 r. o godz. 9:00.

Przypomnijmy! Znajdujący się w centralnej części Lublina i obejmujący 22 ha Park Ludowy został gruntownie przebudowany, stając się ulubionym miejscem wypoczynku dla wielu mieszkańców miasta. W celu poprawy ekosystemu dokonano wielu nasadzeń rodzimych, a na placu centralnym utworzono zespół kwietników. W parku powstały ścieżki dydaktyczne, place zabaw dla różnych grup wiekowych, siłownia pod chmurką i tras spacerowych, również dla biegaczy i rowerzystów. Cały park wyposażono w małą architekturę: ławki, stoliki parkowe, leżaki parkowe i meble granitowe.

Nad rzeką Bystrzyca wybudowano także dwupoziomową kładkę pieszo-rowerową, która posiada iluminację. Pełni ona także funkcję punktu widokowego.

Dodatkowo zaprojektowano przystań kajakową z drewnianymi pomostami.

Wartość inwestycji to nieco ponad 44 miliony złotych.

BS

Jola i Tomek Słupscy wraz z córeczką dziękują na stronie siepomaga.pl za ogromne wsparcie, tym wszystkim, którzy wzięli udział w zbiórce

Udało się zebrać 9 milionów złotych na „najdroższy lek świata" dla Niny Słupskiej, chorej na SMA dziewczynki z Lublina

Niemożliwe nie istnieje

To, co wydawało się jeszcze nie tak dawno, że jest niemożliwe, stało się faktem. 2-letnia Nina Słupska z Lublina, chora na rdzeniowy zanik mięśni (SMA), otrzyma najdroższy lek świata. Dzięki armii ludzi o wspaniałych sercach, po niespełna dziewięciu miesiącach, udało się zebrać 9 milionów złotych potrzebne na terapię genową, która może powstrzymać zabójczą chorobę.

Ninka urodziła się 1 maja 2019 roku. 10 miesięcy później, pod koniec lutego, dziewczynka zachorowała na zapalenie oskrzeli, po którym bardzo osłabła. – Z dnia na dzień stała się wiotka, nie miała sił, nie wierzgała energicznie rączkami i nóżkami tak jak wcześniej, wycofała się z niektórych umiejętności takich jak na przykład ustawianie się na czworaka. W naszych głowach zapaliła się wtedy czerwona lampka. Niestety, wszystko miało miejsce zaraz przed wiosennym lockdownem. Zostaliśmy przez dwa miesiące z ograniczonym dostępem do diagnostyki… Najszybciej jak się dało zgłosiliśmy się do neurologa. Postawiono błędną diagnozę, że Ninka jest zdrowa – nastąpiło jedynie osłabienie po infekcji i z czasem wszystko wróci do normy po wdrożonej rehabilitacji. Pozostawiono nas z taką diagnozą i bez dalszej diagnostyki. Zgodnie z zaleceniami rozpoczęliśmy rehabilitację, ale i to nie pomagało – opowiadali na portalu siepomaga.pl historię swojej córeczki Jola i Tomek Słupscy. Na przełomie czerwca i lipca ubiegłego roku zauważyli, że nóżki dziewczynki przestają pracować – stały się prawie nieruchome. – Ninka, zamiast iść do przodu, cofała się w rozwoju. W lipcu trafiliśmy do Centrum Zdrowia Dziecka. Lekarz przyjmujący wykonał wstępne badania, po czym zaprosił nas do swojego gabinetu. Tamtego dnia usłyszeliśmy trzy najgorsze słowa w naszym życiu – podejrzewano rdzeniowy zanik mięśni. Wtedy niewiele wiedzieliśmy o tej chorobie. Teraz jej nazwę odmieniamy codziennie przez wszystkie przypadki. Badania genetyczne potwierdziły diagnozę. Ninka ma SMA 2 – chorobę, która powoli zabija jej mięśnie. Najpierw atakuje te, które odpowiadają za poruszanie się. Następnie będzie atakowała mięśnie odpowiedzialne za oddychanie.

Okazało się, że jedyną szansą na powstrzymanie choroby Ninki jest niezwykle kosztowna terapia genowa Zolgensma, zatwierdzona raptem dwa lata temu w USA, a od ubiegłego roku podawana także w Europie i w Polsce w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Lublinie. Lek kosztuje aż 9 milionów złotych i nie jest refundowany.

Zbiórka pieniędzy na „najdroższy lek świata", została zainicjowana na portalu siepomaga.pl/nina 17 listopada ubiegłego roku. Rozpoczęła się walka nie tylko o zebranie ogromnych środków, ale i z czasem, bo aby można skutecznie zastosować terapię dziecko nie może przekroczyć wagi 13,5 kg!

Z pomocą dziewczynce, tworząc Armię Niny, pośpieszyli popularni i lubiani artyści, m.in. aktorka **Katarzyna Bujakiewicz**, która w ubiegłym roku zamieszkała w Lublinie i **Marcin Wójcik** z kabaretu Ani Mru-Mru, celebryci oraz sportowcy. Wśród tych ostatnich największego wsparcia udzieliło środowisko związane ze sportem żużlowym. To nie przypadek, wujek Niny, **Paweł Słupski**, od lat należy do grona najlepszych w kraju sędziów żużlowych. Zbiórkę pieniędzy prowadzono podczas spotkań ligowych i innych zawodów, a w pomoc zaangażowało się wielu znakomitych żużlowców na czele z byłymi mistrzami świata: **Tomaszem Gollobem**, **Hansem Nielsenem** i **Taiem Woffindenem** oraz obecnym **Bartoszem Zmarzlikiem**, działacze oraz kibice. Do przekazywania pieniędzy zachęcały stacje telewizyjne Canal+, NSport + i Eleven, które relacjonowały żużlowe zmagania.

W końcu, po niespełna dziewięciu miesiącach heroicznej walki, udało się zebrać potrzebne pieniądze. - Dziękujemy Wam za ogromne wsparcie. Emocje jeszcze nie opadły! Trudno wymienić wszystkich z osobna, ale każdemu, kto dołożył swoją cegiełkę do walki o Ninkę z całego serca dziękujemy! – rodzice dziewczynki, **Jola** i **Tomek Słupscy** podziękowali na stronie akcji zbiórki.

Ninę wsparło blisko 205 tysięcy osób, które wpłaciły aż 8 851 771,54 zł (100,94% potrzebnej sumy, stan na 18 sierpnia).

Dziewczynka lek otrzyma na początku września.

BS

W poprzedni piątek tata Niny, Tomasz Słupski wraz z aktorką Katarzyną Bujakiewicz i Marcinem Wójcikiem z kabaretu Ani Mru-Mru podziękowali wszystkim, którzy zaangażowali się w zbiórkę pieniędzy dla dziewczynki na „najdroższy lek świata". Spotkali się z dziennikarzami przy napisie „I love Lublin" na placu Litewskim, gdzie 19 grudnia ubiegłego roku rozpoczęła się wymyślona przez Katarzynę Bujakiewicz akcja „Nineczka Kropeczka"

ŚWIDNIK. Jeszcze nieoficjalnie...

Świdnik wśród inwestycyjnych liderów

Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota" przygotowuje najnowszy, ogólnopolski ranking „Liderzy inwestycji", prezentujący wydatki majątkowe poszczególnych samorządów poczynione na przestrzeni ostatnich trzech lat (2018-2020). Zestawianie oficjalnie zostanie opublikowane jesienią, ale już wiadomo, że w samym jego czubie znajdzie się Świdnik, który awansował z 30 miejsca na 5.

– Taką dostaliśmy informację od autorów rankingu. Od kilku lat systematycznie pniemy się w nim do góry. Można powiedzieć, że boom inwestycyjny zaczął się w mieście w 2019 roku, więc liczymy, że w kolejnym zestawieniu, kiedy brane pod uwagę będą lata 2019-21, będzie jeszcze lepiej, albo przynajmniej utrzymamy tę piątą pozycję. Oczywiście nie pracujemy dla rankingów. Mieszkańców bardziej interesują efekty naszej pracy w postaci nowych inwestycji, ale myślę, że ten ranking odzwierciedla to, co się dzieje w mieście. Nawet jeśli pojawiają się opóźnienia czy trudności w realizacji projektów, staramy się w to miejsce włączać kolejne zadania, aby utrzymywać ten inwestycyjny rozpęd – komentuje **Marcin Dmowski,** wiceburmistrz Świdnika.

W ubiegłorocznym rankingu „Liderzy inwestycji 2017-2019" Świdnik zajął najwyższe jak dotąd 30 miejsce.

Jeszcze wcześniej, w rankingu dotyczącym lat 2016-18 nasze miasto plasowało się na odległej 147 pozycji, a za lata 2015-17, jeszcze niżej, bo na 190.

Oprócz tabel prezentujących poszczególne miejsca w rankingu, „Wspólnota" publikuje również wywiady z włodarzami najwyżej sklasyfikowanych gmin. Do udziału w takiej rozmowie zaproszony został także burmistrz Świdnika, **Waldemar Jakson**.

– To świetna okazja do promocji naszego miasta – dodaje wiceburmistrz Marcin Dmowski. – Ranking czytają również inwestorzy; dla nich to informacja na temat tego, gdzie warto inwestować; gdzie jest do tego najlepszy „klimat". A nowe firmy to także nowe miejsca pracy, co przyciąga nowych mieszkańców.

(w)

TEKST ZEWNĘTRZNY

Zwierzyniec pięknieje dzięki Funduszom Europejskim

Zwierzyniec - perełka Lubelszczyzny, przyciągająca na Roztocze rzesze turystów, wciąż się rozwija. Gmina stawia nie tylko na upiększanie miasta, ale także na ekologię.

- Gdybyśmy musieli dokonywać zmian tylko na nasz koszt, nie dalibyśmy rady – przyznaje Urszula Kolman, burmistrz Zwierzyńca. – *Na szczęście są fundusze unijne, które rzeczywiście zmieniają nasz krajobraz, ułatwiają życie i sprawiają, że rozwija się turystyka, a mieszkańcom żyje się łatwiej.*

Dzięki środkom unijnym możliwa była realizacja projektu „Odtworzenie zabytkowego układu wodno-pałacowego w Zwierzyńcu wraz z zagospodarowaniem turystycznym" o wartości ponad 2,5 mln zł oraz „ Odtworzenie zabytkowego centrum Zwierzyńca – serca Roztocza" , którego wartość przekroczyła 3,6 mln zł.

- Mowa m.in. o tak zwanym Zwierzyńczyku z kościółkiem na wodzie, który jest niewątpliwie samym sercem Roztocza – mówi Urszula Kolman. – *Miejsce to przez całe lata było zarośnięte niepielęgnowaną roślinnością. Teraz udało się odtworzyć kanały i wybudować wokół nich miejsca spacerowe przyciągające turystów niczym magnez. Każdy chce zobaczyć miejsce, z którego Zwierzyniec bierze swój początek.*

Kanały mają też ogromne znaczenie związane z małą retencją. Przyczyniają się do istnienia mikroklimatu zwierzynieckiego, który bez zbiorników wodnych na pewno nie byłby taki sam. By móc z niego korzystać dzięki funduszom unijnym oczyszczono też Staw Kościelny, wyremontowano mostek prowadzący do kościółka stojącego na wyspie i postawiono urocze, wtapiające się w otoczenie, drewniane stoiska handlowe, na których prezentują się lokalni twórcy i gospodarze, sprzedający np. miód i rękodzieło.

- Zmiany dotyczyły także deptaka, na którym chętnie pojawiają się turyści – mówi Urszula Kolman. – *Wymieniona została nawierzchnia deptaka przy ul. Wachniewskiej, gdzie asfalt został zamieniony na granitowe płyty i kostkę. Z myślą o turystach i mieszkańcach stworzono 14 miejscach postojowych. W ramach projektu wykonano też nowe oznakowanie turystyczne, zamontowano monitoring, system przepływu ludności i system zabezpieczeń. Pojawiły się nowe ławki i kosze na śmieci.*

Mieszkańcy Zwierzyńca są bardzo zadowoleni także z tego, czego nie widać na pierwszy rzut oka. Mowa o szerokopasmowym internecie, rozbudowie instalacji sanitarnej i fotowoltaice.

- Zainteresowanie tą ostatnią przerosło znacznie nasze oczekiwania. Zamontowaliśmy instalacje na budynkach użyteczności publicznej takich jak szkoły czy urząd miasta. Zbudowano je także na 148 prywatnych domach. Ale mieszkańcy wciąż dzwonią i pytają, kiedy będzie kolejny nabór do programu. Będziemy się starali sprostać tym oczekiwaniom - przyznaje burmistrz Zwierzyńca. – *W przyszłości będziemy korzystać z unijnego dofinansowania, bo jest ono zdecydowanie potrzebne. Przykłady tego widzimy praktycznie każdego dnia. W latach 2018-2019 w naszych szkołach prowadziliśmy program „Akademia Kompetencji Kluczowych", w ramach którego doposażono klasopracownie przedmiotowe, uczniowie korzystali z zajęć dodatkowych, a nauczyciele mogli m.in. uczęszczać na studia podyplomowe. Potem przyszła epidemia i zdalne nauczanie. Okazało się, że nasze dzieci radzą sobie z nim wyjątkowo dobrze, bo wcześniej zostały wyposażone w dodatkowe umiejętności cyfrowe pozwalające odnaleźć się im w tej trudnej sytuacji.*

Lubelskie Fundusze Europejskie

Dowiedz się więcej na:

rpo.lubelskie.pl

LubelskieFunduszeEuropejskie

Lubelskie. Możemy więcej.

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | lubelskie Smakuj życie! | Unia Europejska Europejskie Fundusze Strukturalne i Inwestycyjne

Publikacja współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego

CO, GDZIE, KIEDY?

KINA

BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72
23 sierpnia (poniedziałek) - 26 sierpnia (czwartek) Lassie, wróć! 10:30, 13:15, Wyrolowani 10:45, 13:15, Czarna owca 15:00, 17:00, Annette 15:15, 18:00, 20:25, Polański, Horowitz. Hometown 19:00, The End 20:30
LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
23 sierpnia (poniedziałek) - 26 sierpnia (czwartek) Ella Bella Bingo 14:00, Wyrolowani 15:40, Lassie, wróć! 17:30, Annette 19:40
27 sierpnia (piątek) Czarny młyn 15:30, Zupa nic 17:40, Nie oddychaj 2 19:40
28 sierpnia (sobota) - 29 sierpnia (niedziela) Czarny młyn 13:30, Psi Patrol Film 15:40, Zupa nic 17:40, Nie oddychaj 2 19:40
KINO CSK LUBLIN, PLAC TEATRALNY 1, TEL. 81 441 56 70
23 sierpnia (poniedziałek) - 25 sierpnia (środa) Annette 19:00
26 sierpnia (czwartek) Podróż za jeden uśmiech 20:00
27 sierpnia (piątek) Kraj 19:00
29 sierpnia (niedziela) Kraj 17:00
KINO PERŁA, BERNARDYŃSKA 15, TEL. 81 71 01 233
25 sierpnia (środa) Paterson 21:00
26 sierpnia (czwartek) Pojedynek na głosy 21:00
27 sierpnia (piątek) Parasite 21:00
28 sierpnia (sobota) Córki dancingu 21:00
29 sierpnia (niedziela) Poznajmy się jeszcze raz 21:00
MULTIKINO LUBLIN, AL. SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY 34, TEL. (81) 460 28 00
Repertuar na stronie https://multikino.pl/repertuar/lublin
CINEMA CITY LUBLIN, UL. LIPOWA 13, tel. (81) 533-25-25 i al. Witosa 32, tel. (81) 443 58 58
Repertuar na stronie https://www.cinema-city.pl

TEATRY

TEATR IM. J. OSTERWY, UL. NARUTOWICZA 17, LUBLIN
Brak wydarzeń.
TEATR IM. H. CH. ANDERSENA, PLAC TEATRALNY 1, LUBLIN
Brak wydarzeń.
TEATR STARY, UL. JEZUICKA 18, LUBLIN
Brak wydarzeń.
TEATR MUZYCZNY, UL. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ 5, LUBLIN
Brak wydarzeń.
FILHARMONIA LUBELSKA
28 sierpnia (sobota) Filharmonia w Kozłówce – „Czas to miłość" godz. 17:00
29 sierpnia (niedziela) Letnie koncerty promenadowe. „W zgiełku pól bitewnych" godz. 18:00

WYMOGI SANITARNE
Podczas wszystkich wydarzeń kulturalnych obowiązuje zachowanie reżimu sanitarnego. Szczegóły na stronach internetowych organizatorów.

Tego nie wie nikt

Jak długo jeszcze Teatr Andersena pozostanie na walizkach?

... pyta radny Zbigniew Ławniczak i apeluje o pilne podjęcie działań zmierzających do powstania własnej siedziby teatru oraz sugeruje, że może warto pomyśleć o budowie całkiem nowego budynku z pełnym zapleczem, garderobami i lokalami mieszkalnymi dla artystów skoro koncepcja przebudowy na jego potrzeby byłego Domu Kultury Kolejarza utknęła w miejscu. Ratusz odpowiada, że cały czas działa w tej sprawie, ale wszystko rozbija się o pieniądze i zależy od pozyskania zewnętrznego dofinansowania. Tego na horyzoncie jednak nie widać.

Teatr Andersena od momentu powstania w 1954 roku działał w jednym ze skrzydeł klasztoru Dominikanów. Wyprowadził się stamtąd w 2016 roku, bo aktorzy nie chcieli już dłużej pracować w ciasnocie, a pomieszczenia nie spełniały aktualnych wymogów bezpieczeństwa i wymagały remontu. Miejską placówkę, do czasu, stworzenia jej własnej siedziby, którą miał być przebudowany dawny Dom Kultury Kolejarza, przygarnęło marszałkowskie Centrum Spotkania Kultur. Oczywiście nie za darmo. Za udostępnienie sali widowiskowej i zaplecza teatr płaci teraz 480 tys. zł netto rocznie – pieniądze pochodzą z wpływów z biletów, z zastrzeżeniem, że w przypadku przychodów przekraczających rocznie 550 tys. zł, CSK dodatkowo otrzyma 30% nadwyżki ponad 550 tys. zł. Do tego Andersen ponosi koszty związane z wynajmem w CSK pomieszczeń przeznaczonych na scenografię teatralną i pracownię krawiecką oraz dwóch lokali w Domu Aktora przy ul. Radziszewskiego 2A na potrzeby swoich aktorów (ta umowa została wypowiedziana przez Urząd Marszałkowski i wygasa z końcem tego miesiąca w związku ze zmianą przeznaczenia budynku).

Teatr od lat marzy o przeprowadzce do własnej, stałej siedziby. Przed ośmioma laty pojawiła się na to poważna szansa. W 2013 roku Lublin pozyskał z ministerstwa kultury dofinansowanie na przygotowanie dokumentacji nowej siedziby Teatru Andersena w Lublinie. Pieniądze zostały przeznaczone na opracowanie dokumentacji projektowej pn. „Przebudowa, rozbudowa i nadbudowa oraz termomodernizacja i zmiana sposobu użytkowania budynku Dom Kultury „Kolejarz" usytuowanego przy ul. Wł. Kunickiego 35 w Lublinie na Teatr im. H. Ch. Andersena". Sporządzona kosztem 380 tys. zł dokumentacja zakładała powstanie na bazie DKK nowoczesnego, dostosowanego dla osób z niepełnosprawnościami obiektu z dużą sceną z widownią dla ponad 250 osób, sceną kameralną dla 100 widzów, salą wielofunkcyjną, salą edukacyjno-kulturalną, salami prób, garderobami, pracowniami technicznymi, a także pomieszczeniami na potrzeby świetlicy środowiskowej, Biuro Obsługi Mieszkańców i Rady Dzielnicy. Koszt takiej inwestycji wstępnie wyliczono na blisko 46 mln zł. Wszystko było gotowe do wystąpienia o pozwolenie na budowę. Inwestycja nie ruszyła z powodów finansowych. Miasto liczyło, że zdobędzie na nią fundusze unijne, ale w międzyczasie zmieniły się kryteria dofinansowania tego typu przedsięwzięć i maksymalną wartość dotowanych projektów ograniczono do 5 mln euro. Dokumentacja trafiła do kosza, a Ratusz zdecydował, że opracuje nową dokumentację, ograniczającą koszty inwestycji, nie wykluczając, że w miejscu DDK stanie całkiem nowy budynek. Póki co przygotowano jedynie nową koncepcję programowo-przestrzenną pn. „Przebudowa budynku Domu Kultury „Kolejarz" na Lubelskie Centrum Sztuki Dziecka w Lublinie" oraz koncepcję architektoniczną „Przebudowa, rozbudowa i nadbudowa budynku Domu Kultury „Kolejarz" na siedzibę Centrum Sztuki Dzieci – Teatr im. H. Ch. Andersena wraz z zagospodarowaniem przylegającego terenu". Opracowania ograniczały zakres prac do zapewnienia realizacji jedynie funkcji teatralnej dającej możliwość aplikowania o środki zewnętrzne. W ślad za tym nie poszło jednak przygotowanie konkretnej dokumentacji projektowej, a od ponad dwóch lat w sprawie powstania nowej siedziby teatru jest cisza.

Były Dom Kultury Kolejarza, który miał się stać nową siedzibą Teatru Andersena, póki co stoi pusty i niszczeje

Niedawno przypomniał ją radny **Zbigniew Ławniczak** (PiS) w interpelacji skierowanej do prezydenta miasta, w której pyta co dalej z siedzibą dla Teatru Andersena i apeluje o pilne podjęcie prac zmierzających do powstania nowej siedziby placówki, sugerując, że skoro koszty przebudowy DKK na potrzeby teatru urosły do kilkudziesięciu milionów złotych należy pomyśleć o budowie nowego budynku z pełnym zapleczem, garderobami, lokalami mieszkalnymi dla artystów teatru.

W odpowiedzi **Beata Stepaniuk-Kuśmierzak**, z-ca prezydenta Lublina, zapewniła radnego, że miasto od lat stara się zapewnić Teatrowi Andersena stałą, zapewniającą odpowiednie warunki lokalizację, przypominając, że była już opracowana dokumentacja inwestycji, której realizacja została zawieszona ze względu na brak środków własnych i możliwości ich pozyskania ze źródeł zewnętrznych. W celu umożliwiania aplikowania o takie środki przygotowane zostały nowe koncepcje: programowo-przestrzenna i architektoniczna, a miasto ciągle zabiega o pozyskanie dofinansowania. – Projekt polegający na przebudowie/rozbudowie istniejącego budynku Domu Kultury Kolejarz w celu utworzenia siedziby Centrum Sztuki Dzieci - Teatr im. H. Ch. Andersena w Lublinie był składany do: Kontraktu Terytorialnego dla Województwa Lubelskiego w 2015 i 2016 roku; w toku prac nad aktualizacją Strategii Rozwoju Województwa Lubelskiego 2030, jako jedno z przedsięwzięć i projektów o strategicznym znaczeniu, których realizacja wpłynęłaby na dynamizację rozwoju regionu lubelskiego; w ramach naboru prowadzonego w związku z przygotowaniem założeń Krajowego Planu Odbudowy; a także w związku z trwającymi pracami nad kształtem nowego Kontraktu Programowego dla Województwa Lubelskiego na lata 2021-2027 – wylicza **B. Stepaniuk-Kuśmierzak**, zapewniając, że Gmina Lublin nie odstępuje od zamiaru przebudowy budynku DKK i dostosowaniem go do potrzeb nowej siedziby Teatru im. H. Ch. Andersena.

Pani prezydent przyznaje jednak, że obecnie nie są jeszcze prowadzone żadne nabory wniosków o dofinansowanie projektów w ramach perspektywy finansowej 2021-2027, bo wciąż trwają prace nad jej założeniami. Ani o choćby hipotetycznych terminach, ani nawet o tym czy w ogóle będzie można się starać o dofinansowanie takich przedsięwzięć na razie nie może być mowy. Póki co, teatr pozostanie w budynku Centrum Spotkania Kultur, przynajmniej do 28 września przyszłego roku, kiedy to upływa aktualna umowa najmu.

ZM

ŚWIDNIK. Biblioteka zaprasza

Świat jazzu i muzyki poważnej w Zaułku Poetów

27 sierpnia o godzinie 18 w Zaułku Poetów wystąpi jedna z najlepszych polskich grup jazzowych ANDRZEJ JAGODZIŃSKI TRIO. Wstęp bezpłatny, ale z powodu wciąż obowiązujących obostrzeń covidowych, obowiązują wejściówki.

Zespół, który w najbliższą sobotę zagra w Zaułku, tworzy znakomity polski pianista **Andrzej Jagodziński**, któremu towarzyszy kontrabasista **Adam Cegielski** i legenda polskiego jazzu, występujący u boku Niemena i Stańki, **Czesław „Mały" Bartkowski**, na perkusji.

Na koncercie usłyszymy autorskie interpretacje muzyki Chopina i kompozycje Jana Sebastiana Bacha z płyty ANDRZEJ JAGODZIŃSKI TRIO Bach, która w tym roku otrzymała nominację do Nagrody Muzycznej Fryderyk w kategorii Album Roku Jazz.

Wstęp na koncert jest bezpłatny, ale obowiązują wejściówki, które można odebrać w siedzibie MPBP przy ul. Niepodległości 13, w godzinach jej pracy.

– Trio Andrzeja Jagodzińskiego wystąpi dzięki głosom mieszkańców Świdnika oddanym na projekt „Coolturalna Biblioteka" w ramach Budżetu Obywatelskiego. W przyszłym roku chcielibyśmy, przy akceptacji mieszkańców, kontynuować wydarzenia w Zaułku Poetów. Stąd do tegorocznej edycji BO zgłosiliśmy projekt „Coolturalna Biblioteka na bis" i liczymy, że również tym razem zyska on uznanie mieszkańców – mówi **Joanna Makuszewska** z MPBP w Świdniku.

opr. ZM

POWIAT ŚWIDNICKI. Wędkarze niepokonani

„Złota Orfa" dla Świdnika

Wędkarze z powiatu świdnickiego po raz trzeci z rzędu zdobyli „Złotą Orfę". W zawodach, które odbyły się nad jeziorem Rogóźno pokonali 18 innych drużyn z całego województwa.

Zawody o „Złotą Orfę" rozegrano już 36. raz. W tym roku do rywalizacji przystąpiło 19 trzyosobowych ekip z całego województwa. Pierwsze miejsce, trzeci raz z rzędu zajęła drużyna powiatu świdnickiego, w składzie: **Sławomir Juć**, **Marcin Kozłowski** i **Marek Winiarski**, którym udało się złowić ponad 14,5 kg ryb.

Zwycięska ekipa razem ze starostą Łukaszem Reszką

– To nie były łatwe zawody, dlatego tym bardziej cieszy osiągnięty rezultat – mówią członkowie świdnickiej drużyny. – W regulaminie wprowadzono zapis, że ekipa, która wygra ogółem trzy zawody lub dwukrotnie, rok po roku, otrzyma przechodni puchar na własność. Cieszymy się, że nasz wynik sprawił, że nagroda na stałe zostanie w Świdniku.

(opr. w)

ŚWIDNIK. Zlot w Wierzchowinie

Wueski znów ominą Świdnik

Tradycyjnie w ostatni weekend wakacji odbędzie się Zlot Motocykli WSK i innych. Nie w Świdniku, a znów w oddalonej o około 50 kilometrów miejscowości Wierzchowina w powiecie krasnostawskim. Organizatorzy wyjaśniają, że wybór tej lokalizacji podyktowany był względami formalnymi i zapewniają, że w przyszłym roku, jeśli sytuacja epidemiczna pozwoli, chętnie wrócą do Świdnika.

Zlot wuesek to jedna z flagowych świdnickich imprez. Organizowany zazwyczaj w ostatni weekend wakacji, często w połączeniu z Dniami Świdnika, rok w rok przyciągał do lotniczego miasta rzesze miłośników tych kultowych już, produkowanych w Świdniku, motocykli. Zjeżdżali tu pasjonaci nie tylko z regionu, ale również z odległych zakątków Polski.

W ubiegłym roku ze względu na pandemię zrezygnowano z organizacji imprezy. Za to w tym roku zlot odbędzie się po raz 13., choć nie w Świdniku, a w miejscowości Wierzchowina, w gminie Żółkiewka, tak jak w roku 2019. Zaplanowano go na ostatni weekend sierpnia (27-29 sierpnia), na terenie miejsca nazywanego Hard Enduro Cegielnia, gdzie do początku lat 80 funkcjonowała cegielnia, a dziś znajduje się Miejsce Doskonalenia Jazdy Terenowej.

Bartłomiej Pejo, prezes Świdnickiego Klubu Motocyklowego Usarz tłumaczy, że nie oznacza to, iż zlot już nigdy nie wróci do Świdnika.

– Zlot, który w ubiegłych latach przyciągał do Świdnika tysiące miłośników wuesek, jeszcze wróci do naszego miasta – zapowiada Bartłomiej Pejo

– Ze względu na sytuację pandemiczną nie wiedzieliśmy czy będziemy organizować zlot. W związku z tym nie rozpoczynaliśmy rozmów z miastem Świdnik i lotniskiem, bo z doświadczenia wiem, że te uzgodnienia trwają kilka miesięcy. Tegoroczny zlot jest organizowany w ramach podtrzymania tradycji. Zaplanowaliśmy go nieco w okrojonej wersji. Nie będzie tradycyjnej parady, ale pasjonaci będą mieli okazję się spotkać, zintegrować, porozmawiać. W przyszłym roku, jeśli sytuacja związana z pandemią pozwoli, chętnie wrócimy do Świdnika – mówi **Bartłomiej Pejo.**

Zlot rozpocznie się w najbliższy piątek, 27 sierpnia, po południu i potrwa do niedzieli 29 sierpnia. Nie przewidziano koncertów na żywo, a jedynie muzykę mechaniczną.

Na zlotowiczów czekać będzie za to pełne zaplecze gastronomiczne, pole namiotowe i tradycyjne pakiety zlotowe.

Chęć udziału w zlocie na stronie Świdnickiego Klubu Motocyklowego na Facebooku Usarz wyraziło już ponad 800 osób, w tym motocykliści z Gdańska, Krakowa czy Szczecina. Szczegóły wydarzenia można znaleźć na stronie facebook.com/klubusarz.

(w)

ŚWIDNIK. Oświadczenia majątkowe za 2020 rok, cz. I

Zaglądamy do portfeli świdnickich samorządowców

Do prezentacji oświadczeń majątkowych samorządowców z Lublina od tego numeru dołączamy zeznania ich odpowiedników ze Świdnika. Na początek zaglądamy do oświadczeń kierownictwa Urzędu Miasta Świdnik.

Waldemar Jakson, burmistrz Świdnika, zaoszczędził 60 tys. zł (współwłasność małżeńska), posiada także udział 1/3 w dopłacie 7,7 zł do każdej z 52 akcji PZL-Świdnik (majątek odrębny) oraz polisy ubezpieczeniowe na kwotę ok. 42 tys. zł (współwłasność małżeńska). Nieruchomości: dom - 103 mkw., wraz z działką - 827 mkw. i garażem - 19,5 mkw. o łącznej wartości 450 tys. zł. Jako burmistrz Świdnika zarobił w minionym roku 135,2 tys. zł, jako członek rady nadzorczej Fabryki Cukierków „Pszczółka" w Lublinie - 23 tys. zł. Ma Audi A4 z 2006 r., którego wartość szacuje na 17 tys. zł (małżeńska współwłasność). Wspólnie z żoną spłaca dwa kredyty zaciągnięte na remont domu, na łączną kwotę ok. 100 tys. zł.

Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika, odłożył na koncie 50 tys. zł. W Ratuszu zarobił 140 tys. zł. Dochód wiceburmistrzowi w 2020 r. przyniosła również praca w radach nadzorczych spółek Pegimek (18,3 tys. zł) i Remondis (13,7 tys. zł). W punkcie „Zobowiązanie pieniężne powyżej 10. tys. zł (...)" wpisał kartę kredytową z limitem 20 tys. zł. Wiceburmistrz, według oświadczenia, nie jest właścicielem żadnej nieruchomości, ani ruchomości o wartości przekraczającej 10 tys. zł.

Ewa Jankowska, sekretarz miasta, zaoszczędziła 200 tys. zł. Ma dom o pow. 190 mkw. i wartości 750 tys. zł (i oszczędności, i nieruchomość stanowią małżeńską wspólnotę majątkową). W urzędzie w ubiegłym roku zarobiła 195 tys. zł, od czterech lat działa również w radzie nadzorczej spółki Pegimek, gdzie w ubiegłym roku zarobiła 28,8 tys. zł, a od 2020 roku także w radzie nadzorczej Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, co przyniosło jej kolejne 16,8 tys. zł dochodu. Auta: Volvo s60 - 2017 r., Opel Insignia - 2012 r. (małżeńska wspólnota majątkowa). W punkcie „Zobowiązanie pieniężnie (...)" sekretarz podaje umowę na wydanie i korzystanie z karty kredytowej z limitem do 15 tys. zł.

Marta Juchnikowska, skarbnik miasta Świdnik, zgromadziła na koncie ok. 59,5 tys. zł; posiada także papiery wartościowe Ubezpieczeniowego Funduszu Kapitałowego „Invest Medica III" na kwotę 9,6 tys. zł. Ma dwa mieszkania - o pow. 57,70 mkw. i wartości 210 tys. zł (spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu) i 68,81 mkw. o wartości 435 tys. zł (własnościowe prawo do lokalu), miejsce postojowe (20 tys. zł) oraz grunty orne o wartości 6 tys. zł. Zarobki: umowa o pracę do 29 lutego 2020 r. - Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego - 32,1 tys. zł, umową o pracę od 1.03.2020 r. - Urząd Miasta Świdnik – 97 tys. zł, odprawa z tytułu rozwiązania stosunku pracy – Urząd Miasta Biała Podlaska – łącznie z odsetkami - 26,7 tys. zł, ryczałt z tytułu wynajmu - 6,3 tys. zł. Ma Audi A3 z 2004 roku, którego wartość szacuje na 13 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny na zakup mieszkania ok. 250 tys. zł (stan na koniec 2020 r.).

Małgorzata Dawidek, naczelnik Wydziału Podatków i Opłat, odłożyła 5 tys. zł. Ma dom o pow. 110,30 mkw. i wartości 400 tys. zł. Działkę, na której stoi ta nieruchomość (159 mkw.) wycenia na 20 tys. zł. W oświadczeniu podaje również, że posiada grunt rolny (1,03 ha) o wartości 10 tys. zł zabudowany budynkiem gospodarczym (15 mkw.), a także domek letniskowy o pow. 70 mkw. Samochód: Citroen C-Elysee z 2018 r. Spłaca kredyt na zakup domu, do spłaty na koniec 2020 r. zostało ok. 220 tys. zł oraz kredyt na auto ok. 25 tys. zł. Wszystkie składniki stanowią małżeńską wspólność majątkową. Z tytułu umowy o pracę w świdnickim Ratuszu w ubiegłym roku zarobiła prawie 99 tys. zł

Marzena Kasperska, naczelnik Wydziału Obsługi Klienta, oszczędności: 113 tys. zł (ROR), lokaty - ok. 96 tys. zł oraz ok. 12 tys. dol. (małżeńska wspólnota majątkowa). Nieruchomości: dom o pow. 213 mkw. i wartości ok. 250 tys. zł (współwłasność do połowy domu - małżeńska wspólność majątkowa); mieszkanie o pow. 67,7 mkw. i wartości ok. 240 tys. zł. (małżeńska wspólność majątkowa), mieszkanie 48,7 mkw. o wartości ok. 220 tys. zł (małżeńska wspólność majątkowa), garaż (18 mkw.) - 40 tys. zł i działka, na której znajduje się dom 1090 mkw. - wartość ok. 100 tys. zł. (współwłasność do połowy nieruchomości - małżeńska wspólność majątkowa). Dochody z tytułu zatrudnienia w UM Świdnik – 94 tys. zł, 6,7 tys. zł – działalność wykonywana osobiście, 9,4 tys. zł – inne źródła. Auto - Kia Sportage z 2014 r. (małżeńska współwłasność).

Magdalena Kurowska, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Mieszkaniowych, zaoszczędziła ok. 30 tys. zł. Nieruchomości: dom o pow. 116 mkw. i wartości 400 tys. zł., dom letniskowy - 60 mkw. - 140 tys. zł., sad o pow. 0,46 ha i wartości 100 tys. zł z budynkiem gospodarczym i garażem, nieruchomość o pow. 1,6 ha i wartości 25 tys. zł, która podobnie jak wyżej wymienione stanowi małżeńską wspólność majątkową. Posiada także 3/16 udziałów w prawie do nieruchomości o pow. 0,12 ha i wartości 24 tys. zł. Za pracę w UM Świdnik otrzymała w minionym roku wynagrodzenie w kwocie 99,4 tys. zł, jako radna gminy Mełgiew – 7,3 tys. zł, umowa zlecenie - 7,1 tys. zł. Samochód Dacia Duster z 2013 r. (wspólnota małżeńska). Wspólnie z mężem spłaca dwa kredyty: budowlany (do spłaty pozostało) ok.10 tys. zł i gotówkowy do spłaty – 15. tys. zł.

Katarzyna Lis, p.o. naczelnika Wydziału Promocji Miasta, odłożyła 21 tys. zł. Ma mieszkanie (44,23 mkw.), którego wartość wycenia na ok. 480 tys. zł. W punkcie „Inne nieruchomości" naczelnik wpisała również komórkę lokatorską (2,75 mkw.) o wartości 11 tys. zł. Dochody: praca w UM Świdnik - 69,7 tys. zł, umowa o dzieło IntelWise – 370 zł, wynajem – 31 tys. zł. Spłaca kredyt o wartości 227 tys. zł (stan na koniec roku 2020).

Agnieszka Sobolewska, naczelnik Wydziału Infrastruktury i Zamówień Publicznych, ma ok. 10 tys. zł oszczędności i dom o pow. 50 mkw. wraz z działką o pow. 0,1271 ha. Te nieruchomości wycenia na 223 tys. zł. Z tytułu umowy o pracę w UM Świdnik zarobiła w minionym roku 91,7 tys. zł, umowy zlecenia - 14,6 tys. zł. Spłaca kredyt hipoteczny zaciągnięty na zakup domu i działki, do spłaty pozostało ok. 75 tys. zł.

Katarzyna Strzałkowska, kierownik Referatu Nieruchomości i Planowania Przestrzennego, zgromadziła 100 tys. zł oszczędności. Ma dom o pow. 130 mkw., którego wartość szacuje na 750 tys. zł (współwłasność małżeńska), a także mieszkanie (43 mkw.) o wartości 450 tys. zł oraz boks garażowy (31 mkw.) - 40 tys. zł, stanowiące majątek osobisty. Zarobki: w okresie od 1.01.2021 do 8.03.2021 r. - 25 tys. zł (Urząd Miasta Świdnik oraz Cushman &Wakefield Sp. z. o. o.), wynajem mieszkania w tym samym okresie - 5,2 tys. zł. Auta: Toyota Yaris z 2015 r. (majątek odrębny). Spłaca kredyt hipoteczny w wysokości 42 tys. EUR oraz kredyt hipoteczny – 379 tys. zł (zobowiązanie wspólnie z małżonkiem).

Bożena Zapalska, naczelnik Wydziału Edukacji, zaoszczędziła 25 tys. zł. Jest właścicielką mieszkania o pow. 75,80 mkw. i wartości 340 tys. zł. Inne nieruchomości: działka o pow. 31 a z budynkiem o pow. 20 mkw. o wartości 30 tys. zł. W UM Świdnik zarobiła 103 tys. zł. Ma Peugeota 208 z 2015 r. Jest także współwłaścicielką Opla Astry z 2012 r.

(opr. k)

Świdnik w budowie

Bloki rosną jak grzyby po deszczu

Gdyby porównać ilość nowych mieszkań oddanych do użytku na przestrzeni kilku ostatnich lat, Świdnik z pewnością znalazłby się w czołówce województwa. Obecnie w kilku punktach miasta trwa budowa nowych bloków, a potencjalnych inwestorów zainteresowanych kolejnymi inwestycjami mieszkaniowymi ponoć nie brakuje.

Jeden z nowych bloków powstaje nieopodal ścisłego centrum, między ulicami Wyszyńskiego, Kamińskiego i Gospodarczą

– „Świdnik – tu się mieszka kameralnie, cicho; wszędzie blisko, doskonały dojazd do Lublina (8 minut), pełna infrastruktura, relaks, wypoczynek" – tak swoje nieruchomości reklamuje firma Mak-Dom, która od lat prowadzi inwestycje w Świdniku, a teraz stawia osiedle mieszkaniowe w rejonie ulic Klonowej i Św. Brata Alberta. Docelowo ma się ono składać z 4 budynków mieszkalnych po 39 mieszkań w każdym.

– Rozpoczęliśmy budowę budynku A, w którym znajdować się będzie 39 mieszkań 2- i 3-pokojowych o pow. od 48 do 65 mkw. Mieszkańcy każdego z nich będą mieli do dyspozycji przestronny i słoneczny balkon oraz piwnicę. W podziemiu budynku znajdzie się parking podziemny, przed budynkiem znajdują się również stanowiska postojowe. Przewidywany termin zakończenia budowy budynku A to III kwartał 2022 roku – czytamy na stronie inwestora.

Część mieszkań już znalazła swoich właścicieli, część jest już zarezerwowana, ale wciąż jeszcze dostępne są lokale o różnej powierzchni.

Nieopodal, również przy ul. Św. Brata Alberta, swoją inwestycję prowadzi inny deweloper - MG InVest (DGL Developer Lublin). Ma powstać tu nowoczesny, czterokondygnacyjny budynek wielorodzinny, składający się z 66 mieszkań o pow. od 27,59 do 64,31 mkw. Planowany termin zakończenia budowy to I kwartał 2023 roku.

We wschodniej części Świdnika inwestuje o TTS Development. Przy ul. „Grota" Roweckiego, w sąsiedztwie dwóch nowych bloków, które powstały w ramach rządowego programu „Mieszkanie Plus," osiedle buduje „4 Pory Roku", które docelowo ma się składać z czterech 3-piętrowych budynków.

– Każdy z nich ma swoją nazwę, nawiązującą do pory roku, co znajdzie odzwierciedlenie w dekoracji wnętrz. Dwa pierwsze („Zima" oraz „Wiosna") stanowią pierwszy etap budowy, którego zakończenie planowane jest w 2021 roku. Kolejny etap („Lato" i „Jesień") wszedł do sprzedaży w marcu, a jego oddanie nastąpi w II kwartale 2022 r. W ofercie znajdują się mieszkania o pow. od 27 do 70 mkw. – podaje inwestor.

W tym rejonie inwestować najwyraźniej zamierza również świdnicka spółdzielnia mieszkaniowa, która w ubiegłym roku za ok. 3 mln zł odkupiła od miasta dwie działki, a w marcu br., ogłosiła przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej „Osiedla. Gen. S. Roweckiego „Grota".

Kolejny nowy blok powstaje nieopodal ścisłego centrum, między ulicami Wyszyńskiego, Kamińskiego i Gospodarczą. Buduje go grupa Deweloperska GD Sp. z o. o. Będzie miał 4 kondygnacje nadziemne oraz jedną podziemną.

Termin zakończenia budowy przewidywany jest na II kwartał 2022 roku. Znajdzie się tu 16 mieszkań o pow. od 30 do 70 mkw. Ponoć już ponad połowa z nich znalazła nabywców.

– To pokazuje, że jest popyt na mieszkanie w Świdniku – komentuje zastępca burmistrza Świdnika, **Marcin Dmowski.** – Nas to oczywiście cieszy. Skoro deweloperzy budują, to znaczy, że ludzie chcą tu mieszkać, i że w Świdniku żyje się dobrze. Cały czas rozmawiamy z potencjalnymi inwestorami. Spotykamy się i informujemy, jakie są plany miasta; gdzie warto inwestować; gdzie i jaka infrastruktura powstaje. W Lublinie te tereny inwestycyjne się kończą, a nasze miasto jest świetnie skomunikowane z Lublinem. Oczywiście nie chcemy być dzielnicą Lublina, ale terytorialnie tak to wygląda.

Jak dodają urzędnicy, sporym zainteresowaniem cieszą się również nieruchomości pod budownictwo jednorodzinne. Mimo że działki nie należą do najtańszych, w mieście powstaje coraz więcej domków. Pandemia sprawiła, że wielu z nas zapragnęło własnego domu z ogródkiem.

(w)

ŚWIDNIK. Problem natury estetycznej

Leży i szpeci

O uprzątnięcie trawnika przy ulicy Klonowej w Świdniku prosi miejski radny Grzegorz Doroba. Od miesięcy leży na nim betonowa płyta, której jak dotąd miejskie służby nie kwapiły się usunąć.

– „Zwracam się do Pana Burmistrza z prośbą o uporządkowanie trawnika przy ulicy Klonowej. Na trawniku w pobliżu placu zabaw dla dzieci, przy kościele Św. Kingi, znajduje się betonowa płyta z okrągłym włazem kanalizacyjnym. Proszę o jej usunięcie i nasadzenie w jej miejscu trawy" – napisał radny **Grzegorz Doroba** (klub radnych KO) dodając, że płyta nie jest nikomu potrzebna i nie spełnia żadnej funkcji, a wygląda nieestetycznie i szpeci trawnik.

Odpowiadając na prośbę radnego Ratusz zapewnił, że płyta zostanie uprzątnięta. Jednak, póki co, prośba radnego nie została zrealizowana. Od interpelacji minął już ponad miesiąc, a w ubiegłym tygodniu płyta wciąż leżała na trawniku.

Zakładamy, że to opóźnienie wynika wyłącznie z trwającego wciąż sezonu urlopowego i lada dzień zostanie zabrana.

(w)

Betonowy właz od miesięcy leży na trawniku przy ul. Klonowej

ŚWIDNIK. Pozostaje czekać. Nawet przewodniczący nie przyspieszył działania miejskich służb

Odmalują po sezonie?

Świdniczanie po raz kolejny zwracają uwagę na kiepski stan ławek na placu przy fontannie. Siedziska są zniszczone, brudne i odłazi z nich farba.

Potrzebę wymiany ławek stojących nieopodal fontanny nasi Czytelnicy zgłaszali już kilkakrotnie. Niestety mimo zapewnień urzędników niewiele się w tej sprawie zmieniło. Jak donoszą mieszkańcy okolicznych bloków, ławki dalej odstraszają swoim wyglądem.

– Na niektórych z nich po prostu nie da się usiąść. No chyba, że ktoś chce sobie zniszczyć lub wybrudzić ubranie - mówią świdniczanie. – Przecież to jedno z reprezentacyjnych miejsc miasta, przeznaczone do relaksu i wypoczynku, a o taki w takich okolicznościach trudno.

Otoczenie fontanny kłuje w oczy również miejskich radnych. Interpelację w sprawie odświeżenia ławek, zresztą już nie pierwszą, złożył ostatnio przewodniczący rady miasta, **Włodzimierz Radek** (klub radnych burmistrza). W odpowiedzi na to pismo władze miasta poinformowały, że zlecenie wyceny naprawy i odmalowania zostało przekazane do spółki Pegimek, ale ponieważ koszt modernizacji najprawdopodobniej będzie przewyższał kwotę dostępnych środków w budżecie, miasto postara się utworzyć nowe zadanie, które będzie możliwe do zrealizowania ze środków zaoszczędzonych na innych zadaniach. Kiedy dokładnie uda się je wykonać urząd miasta nie podaje, a lato i działanie fontanny w tym sezonie nieubłaganie zbliżają się ku końcowi.

(w)

SPRZEDAM AUTO-MOTO

Audi 100, 92r. 2,0b+g (18r.) granat st. bdb. bez rdzy nowy rozrząd olej filtr pow., 7.500zł, Tel. 509 271 420

Audi A4 B6, 1,9tdi 04r. kombi, części do Fiata 126p różne, Tel. 512 130 003

Audi Q3, 2,0tdi Quattro 14r. 177000km lekko uszk., 43.900zł, Tel. 786 879 777

Chevrolet Cruze 11r. 2,0d 130KM czarny sedan 149000km st. bdb., 18.400zł, Tel. 511 597 999

Chevrolet Cagtiva 2,4b+g 09r., srebrny, skóra, hak, 26.500zł, Tel. 600 259 655

Chevrolet Lacetti 1,6b d4r bordo radio w kierownicy st. bdb. okazja, Tel. 8525 675 765

Citroen C3 Picasso 09r. 176000km 1,6vti benzyna 120KM, 18.000zł, Tel. 883 275 364

Citroen C4 Picasso 2,0b+g 07r. 202000km szary, 15.500zł, Tel. 602 578 888

Daewoo Tico 97r. w ciągłej eksploatacji, Tel. 511 597 999

Fiat Cinquecento st. bdb. 110000km, Tel. 825 630 176

Fiat Seicento 0,9, 01r. st. tech. bdb. potwierdzony przez stację kontroli pojazdów 03.08, Tel. 668 058 004

Fiat Seicento 03r. 1,1b czerwony 110000km, 2.400zł, Tel. 511 957 999

Fiat Seicento Fun 0,9, 00r. bordowy st. db., Tel. 506 871 774

Fiat Stilo 02r. 1,6b st. db. ubezpieczenie 3d czujnik cofania temp., Tel. 500 425 119

Ford Focus 09r. II Lift 1,6b+g sekw. hatchback czarny st. bdb., 13.400zł, Tel. 511 957 999

Ford Focus III, 18r. sedan 1,6b+g salon Polska brązowy 190000km, 33.900zł, Tel. 505 725 074

Ford Galaxy Lift 05r. 130KM 333000km srebrny bez haka, 88.000zł, Tel. 728 608 090

Ford Kuga 2,0tdi 16r. 70000km hak cz koła zim. st. bdb., Tel. 500 594 653

Ford Mondeo MK4 hatchback czarny 08r. 2,0b 160000km st. bdb., Tel. 511 957 999

Jeep Gradn CHerokee 14r. 2,0crdi navi automat 109000km, 79.900zł, Tel. 786 879 777

Land Rover Freelander 98r. 2,0td wymieniony rozrząd st. db. w ciągłej eksploatacji, Tel. 603 709 384

Mazda 3, 07r. 1,6hdi hatchback szary doinwestowany, 8.400zł, Tel. 511 957 999

Motocykle zabytkowe: MZ Troph 7.000zł, Simson SR50 4.500zł, MZ TS 8.000zł, Tel. 790 853 551

Motorower Faspider 09r. sprawny zarejestrowany st. bdb. 2os., 950zł, Tel. 503 464 904

Nissan Micra 1,2, K-13, 12r. 5d srebrny 1wł. sprow. z Niemiec, mały przebieg, 19.900zł, Tel. 507 506 152

Nissan Qashqai 08r. 1,5d bordo bogate wyposażenie st. bdb., Tel. 511 597 999

Opel Astra 1,6b 99r. st. db. srebrny, 1.600zł, Tel. 575 664 846

Opel Corsa 1,2b 97r. hak przegląd ubezpieczenie mało używany opony zim., 11.600zł, Tel. 606 931 037

Opel Corsa 1,2cdti 03r. czerwony opony zimowe 195000km st. db. es ek klim. 4pp, Tel. 603 456 301

Opel Corsa 1,4b 05r. 230000km, super stan, bogate wyposażenie, 8.900zł, Tel. 600 077 521

Opel Insygnia 09r. 1,8b 140KM sedan 93000km szary wersja Cosmo st. bdb., Tel. 511 957 999

Opel Meriva 1,7cdti 04r. 239000km opony letnie i zimowe, 3.500zł, Tel. 662 260 948

Opel Vectra 1,6b+g 91r. zabytek 10.000zł, Fiat Uno 93r. zabytek 1.600zł, Tel. 502 858 956

Opel Vectra 1,8b+g 91r. zabytek, 10.000zł; Zetor 6711 z kabiną zarej. 75r., 16.900zł, Tel. 502 858 956

Opel Zafira A, 2,2dti 02r. 7os. st. db., 4.500zł, Tel. 664 970 893

Peugeot 207, 1,4hdi 07r. hatchback 5d 159000km, 7.200zł, Tel. 604 456 263

Peugeot 301, 14r. 1,2b sedan 150000km salon Polska, 22.900zł, Tel. 505 725 074

Peugeot 307, 1,6hdi 05r. hatchback czarny climatronik, 5.900zł, Tel. 511 957 999

Renault Clio 02r. przegląd i OC,119500km, 3.500zł, Tel. 606 691 287

Seat Altea 10r. 1,6tdi szary bogate wyposażenie st. bdb., 18.900zł, Tel. 511 957 999

Skoda Fabia 03r. 1,4 mpi sedan niebieski 89000km, 7.400zł, Tel. 786 879 777

Skoda Felicia 1,3, 99r. 80000km zielony, 1.500zł, Tel. 737 331 009

Skuter SYM Orbit 50, 4T, 08r. przebieg 5800km ubezpieczony zarejestrowany, 1.500zł, Tel. 511 808 756

Toyota Avensis 2,0tdi 04r. kombi szary w skórze hak st. bdb., Tel. 503 998 358

Toyota Avensis sedan diesel 2d4d, 07r., Tel. 664 058 189

Volvo V40, 00r. 2,0tb 160KM Szwajcaria do poprawek mech.-lakierniczych, 2.000zł, Tel. 602 570 508

VW Golf II, td 90r. st. db. OC do 2022r. zielony kpl. opon, Tel. 882 954 574

VW Golf IV, 01r. 1,6b+g srebrny klim. wymieniony rozrząd nowe opony st. bdb., 8.650zł, Tel. 518 405 415

VW Lupo 1,4 mpi 16V 98r. opłacony sprawny pęknięta szyba, do poprawek, 2.300zł, Tel. 577 967 757

VW Passat 1,9tdi 03r. kp ps komputer itp., Tel. 500 616 726

VW Passat B5, 1wł. sprawny opłacony, 4.500zł, Tel. 506 802 362

VW Passat combi 1,9tdi 97r. 244000km, Tel. 513 415 656

VW Polo 1,4b 06r. granatowy 3d 156500km klim., Tel. 600 883 855

VW Sharan 99r. 1,9tdi 110KM st. db. srebrny, 2.600zł, Tel. 575 664 846

VW T4, 1,9d turbo 6os. 97r. 266000km biały kpl. opon, Tel. 694 944 282

VW UP 13r. 1,0 mpi klim. abs serwisowany, 22.900zł, Tel. 786 879 777

Wartburg 353, 72r. st. db., Tel. 600 426 65

SPRZEDAM
Kwalifikowane sadzeniaki
- odmiana Gala; Lilly.
opakowania: 10 kg, 25 kg i 1000 kg
BWB Podlasie, Siemiatycze; ul. Wysoka 82
tel. 501 134 939, 519 333 208

SPRZEDAM AUTO-CZĘŚCI I AKCESORIA

Mitsubishi diesel sprzedam na części, Świdnik, Tel. 883 160 315

Peugeot Boxer na części, oprócz silnika, Świdnik, Tel. 883 160 315

Dyfer i wkład do dyfra Robura, Tel. 883 160 315

Alternator Peugeot lub Citroen Berlingo, diesel, chłodnica, szyby 3mm 125x106 i 125x39, Tel. 507 377 277

Antena CB, Tel. 509 945 209

BMW 518 starszy model - różne części, kapsle na alufelgi, logo BMW, od 20zł, Tel. 502 949 948

Daewoo Matiz części, od 5zł, Tel. 609 905 312

Felgi stal. 15", 4 śruby st. bdb., Tel. 509 945 209

Felgi stalowe 15" nowe 2szt., 50zł, Tel. 663 948 251

Ford Mondeo MK2, 99r. - amortyzatory przód oraz inne części, 80zł/kpl., Tel. 502 949 948

Fotelik samochodowy, 70zł, Tel. 505 996 061

Gaśnica 2kg nieużywana atest do końca 2022r. czerwona z uchwytem, 50zł, Tel. 664 375 455 (po 16:00)

Koła bezdętk. 6szt. 110x22,5, 6szt. 900x225, nowa turbina SW400, pompa wody i inne, Tel. 512 111 926

Koła zimowe st. bdb. Opel Meriva 2 po 2011r. i gumy wewnętrzne samochodu, Tel. 506 561 614

Komplet felg aluminium 17", Tel. 725 001 780

Komplet opon letnich i zimowych z felgami R14 rozm. 175/70/14 i 185/65/14, 200zł/kpl., Tel. 720 701 306

Komplet opon z felgami stalowymi 205/55/16 st. bdb., Tel. 725 001 780

Kupię chwyt chłodnego powietrza do filtra prostokątnego Ford Escort 1991-95, Tel. 513 877 363

Opony letnie 185/70/14 +felgi stalowe otw. 55mm 4 śruby 4szt. bieżnik >7mm, 350zł/kpl., Tel. 793 023 038

Opony zimowe z felgami stalowymi R14 na 4 szpilki, Tel. 696 209 920

Poloneza na części - kupię, Tel. 505 468 817

Reflektor pr. Passat B5, sprężyny Audi B4, pompka paliw. VW benz., 4 op. let. 185/55/15, Tel. 518 935 177

Resory do Żuka, 126p, Mercedes dwupiórowe, Volvo jednopiórowe, Tel. 511 681 542

Skrzynie biegów: Star 660, Star 200, Jelcz, Man stary typ - sprawne, 600zł, Tel. 604 318 210

Tylne mosty: Star 660, Star 200, Jelcz - sprawne, 600zł, Tel. 604 318 210

Używane opony zimowe na felgach 15" do Audi A3 VW Golf itp., 350zł, Chełm, Tel. 507 775 069

Wszystkie części Audi B4 1,9tdi 95r., cały Audi A4 B5 97r. kombi 1.000zł, Krasnystaw, Tel. 534 134 104

Zwrotnica lewa przednia kpl. Ford Focus MK3, 250zł, Tel. 796 555 689

SPRZEDAM INNE

Sprzedam dużą plandekę 10x8 m, cena 250 zł, Tel. 883 160 315

Sprzedam dawny sprzęt z gospodarstwa rolniczego: trzepaki do lnu, młockarnia i inne, Tel. 694 668 649

Sprzedam małą krajzegę z silnikiem, Tel. 883 160 315

Sprzedam blacha niski trapez, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam stół rozkładany wysoki połysk, ciemny, tanio, c. 30 zł do negocjacji, Lublin, Tel. 666 629 298

Sprzedam pralkę automat, polska, otwierana od góry, energooszczędna, stan bdb, cena 250 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam telewizor kolorowy z dobrym stanie, tanio, cena 50 zł, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam grób 4-pokładowy z pomnikiem granitowym, Cmentarz przy ul. Lipowej w Lublinie część ewangelicka
Tel. 697 350 809

Sprzedam tanio kuchnię gazową, czteropalnikową, biała z piekarnikiem, regulacja temperatury, stan bdb, Lublin, Tel. 666 696 298

Sprzedam naturalny i ekologiczny miód z własnej pasieki, cena za duży słoik 50 zł, lokalizacja Zbereże, Tel. 518 269 099

Sprzedam siano w kostkach, zbiór 2021, ok. 300 sztuk, cena 4 zł/kostka, Pełczyn, Tel. 696 346 678

Sprzedam blachę niski trapez, nowa, bez dziur, Świdnik, Tel. 883 160 315

Sprzedam zdemontowane schody drewniane, grube, solidne – komplet, Tel.691 636 371

Sprzedam lustro – tremo, kryształ, Tel.691 636 371

Sprzedam koparkę Białoruś na części, Świdnik, Tel.883 160 315

Sprzedam toaletkę, 3-lustra, Tel.691 636 371

Sprzedam szafki kuchenne, wersalka brązowa 250, słupek kuchenny, kredens kuchenny, Tel.506 337 128

Sprzedam skuter Aprilia Scarabeo w dobrym stanie, cena do uzgodnienia, Tel.797 264 099

Sprzedam wóz konny z zaczepem do ciągnika, stan idealny, Tel.603 887 885

KUPIĘ KSIĄŻKI, PŁYTY MUZYCZNE - DOJAZD, GOTÓWKA
tel. 508 245 450, 509 675 586

REKLAMA

CENTRUM OCHRONY PRACY I BIZNESU
CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 0 602 600 347.

Sprzedam magnetofon M2408SD „Aria" hi-fi, szpulowy, stereo, czterościeżkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam książkę „Leki współczesnej terapii" oraz album „Siła, Radość, Piękno", Tel.81 743 61 58

Sprzedam wełnianą narzutę na kanapę 160x220 cm i 2 szt. na fotele 80x150cm, Tel.81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy, Tel.81 743 61 58

Sprzedam taborety drewniane z miękkimi siedzeniami 4 szt., Tel.81 743 61 58

INNE

Zapłacę za staż w firmie cukierniczej lub cukierniczo-kucharskiej, Tel. 789 435 041

Oddam odzież używaną po sklepie, Tel.506 337 128

Przyjmę telewizor sprawny 19-21'. Lublin, Tel.516 423 381

Oddam za darmo Telewizor Sanyo 25" (analogowy), sprawny w 100%. Tel.698 352 127

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, Tel.604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, Tel.604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, Tel.604 858 729

USŁUGI

Bagażówka, transport mebli, sprzętu AGD, RTV na terenie Lublina i całej Polski, Tel.515 754 059

Profesjonalna nauka gry na flecie, saksofonie, puzonie, Tel.781 034 697

Leczenie otyłości metodą autosugestii i medytacji, Tel.500 029 265

Usługi remontowo-wykończeniowe, Świdnik, Tel.781 472 211

Remonty, wykończenia, glazura, gładź, malowanie, panele. Tel.781 472 211

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel.515 754 059

WYKOŃCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPOŃSKIE, GŁADŹ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Szpachlowanie, malowanie, glazura, panele, Tel.661 985 928

Wykonujemy solidnie meble kuchenne. „EUREKA" ul. Rusałka 6. Tel.506 007 919

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel.512 682 679, 81 743 32 59

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel.725 181 783

Montaż mebli, oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel.885 647 647

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel.662 063 626

WYWÓZ ZUŻYTYCH MEBLI, SPRZĘTU AGD I RTV, 7 dni w tygodniu.
Zapraszamy do korzystaniaz naszych usług
Tel. 515 754 059

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel.509 252 557

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel.505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel.607 722 107

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel.792 069 445

NIERUCHOMOŚCI

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Lublin-Deptak-Centrum sprzedam mieszkanie 94m2, II p., nad nim strych w kamienicy ul. Krakowskie Przedmieście 30, Tel.691 636 371 i mieszkanie 78,50 m2 I p. w pionie (można połączyć) nadające się na hostel, gabinety lekarskie, biura prawnicze itp. (3-lokatorów na klatce), Tel.505 384 795

Sprzedam M-4, blok, I-piętro, 48,2mkw, Lublin, Kalinowszczyzna, Tel.516 339 017, po 16-tej.

Kawalerkę 19m2 w Rejowcu Fab. sprzedam lub zamienię, może być siedlisko i inne różne propozycje, Tel.691 636 371

Wynajmę mieszkanie w centrum Świdnika 37 m2, 2 pokoje umeblowane, piętro 4/4, na dłużej, Tel.518 356

Wynajmę lokal 15 m2 w centrum Świdnika, cena do uzgodnienia Tel.504 281 006

Sprzedam dom, stan deweloperski zamknięty, 5 pokoi 117 m2, garaż, Lublin Al. Warszawska, Tel.510 506 951

Sprzedam mieszkanie 56mkw, 3 pokoje, III piętro w centrum Świdnika lub zamienię na dom lub siedlisko. Tel.502 253 374

Sprzedam lub zamienię na dom jednorodzinny mieszkanie po remoncie, 50 mkw, Lublin, ul. Lotnicza 8, dwa pokoje, kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 300 tys. zł. Tel.604 858 729

Sprzedam działkę usługową 300 mkw w Lublinie przy ul Gospodarczej, prąd, woda, gaz, cena 80 tys. zł. lub wydzierżawię za 800 zł/m-c. Tel.604 858 729

Sprzedam lub wydzierżawię dwie działko 60 arów, w Lisznej (gm. Sławatycze), nad rzeką Bug z drewnianym domem do generalnego remontu. Możliwość nasadzenia lasu. Tel.604 858 729

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Sprzedam dom wolnostojący na działce 640 m2, Lublin-Ponikwoda Tel.605 522 201

Sprzedam nowe M-3 z aneksem kuchennym, 36m2, wykończone, I piętro w Świdniku. Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 71 m2, 4 pokoje, I piętro, ul. Skarżyńskiego. Tel.797 205 320

Sprzedam dom wolnostojący w Świdniku budowany w latach 80-tych na 400-metrowej działce. Tel.508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p.. wykończone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel.605 664 143.

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel.600 050 647.

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel.508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel.508 041 361

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel.889 970 626

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) Tel.605 954 934

M-2 kupię w Chełmie lub Świdniku, Tel.512 986 050

ZAMIENIĘ

Zamienię dom w Chełmie, salon plus 4 pokoje, 2 łazienki, kuchnia w zabudowie, bardzo duży garaż na mieszkanie w Lublinie, Tel. 516 229 331

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe , 48m² w Lublinie, na mniejsze ok. 40m², 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnice zachodnie. Tel.691 675 777

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, Tel.604 858 729

WYNAJMĘ

Mieszkanie 48 m2 z garażem w nowym bloku, Świdnik, Tel.729 879 885

Garaż pod blokiem, brama na pilota Lublin, Tel.668 999 931

Wynajmę mieszkanie w centrum Lublina, 40 mkw, 1 do 3 osób najchętniej uczącym się lub studiującym, Tel.506 949 083

Lokal 15 mkw w centrum Świdnika, okolice targu, Tel.504 281 006

Wynajmę dom 200 m2 w Lublinie, Tel.601 241 712

Mieszkanie 50m2, kompletnie wyposażona kuchnia, Świdnik. Tel.601 084 857

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika na usługi biurowe lub inną działalność. Tel.504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel.730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel.508 597 714

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, Tel.604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel.608494991 lub 605613017

DZIAŁKI

Działka budowlana 15a, 37.5x40.0m, woda, prąd, Internet. Świdnik, ul. Olimpijczyków 3a. Tel.694 956 500

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel.604 858 729

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel.513 348 687

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel.601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel.697 492 997

PRACA

Kobieta posiadająca prawo jazdy, dyspozycyjna szuka pracy jako opiekunka osoby starszej zrobi zakupy, posprząta i wykona inne prace domowe, Tel.603 717 288

Poszukuję alpinisty z linami do podcięcia drzewa oraz zrobienia podbitki w szycie budynku, Tel.604 858 729

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w ochronie/recepcji, na obiektach zamkniętych na budowie lub portierni. Długoletnie doświadczenie, znajomość języków. Tel.887 039 439, 504 651 114

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, duże doświadczenie. Tel.577 846 950

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna – podejmie pracę jako opiekunka do osób starszych, Tel.691 666 068

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel.506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel.515 754 059

Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel.515 754 059

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o Telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel.794 671 561

Zaopiekuję się małym dzieckiem lub osoba starszą. Tel.888 031 082

NAUKA

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel.797 913 171

Angielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel.517 779 729

MATRYMONIALNE

Wolny 42 lata, mieszkający sam, może zmienić miejsce zamieszkania, pozna Panią w wieku 30 do 35 lat wolną lub rozwiedzioną może być z dzieckiem. Proszę o foto, Tel.781 230 725

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3, Tel.(81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią, Tel.797 754 393

Poznam pannę do 40 lat. Matrymonialnie, Tel.511 198 493

REKLAMA

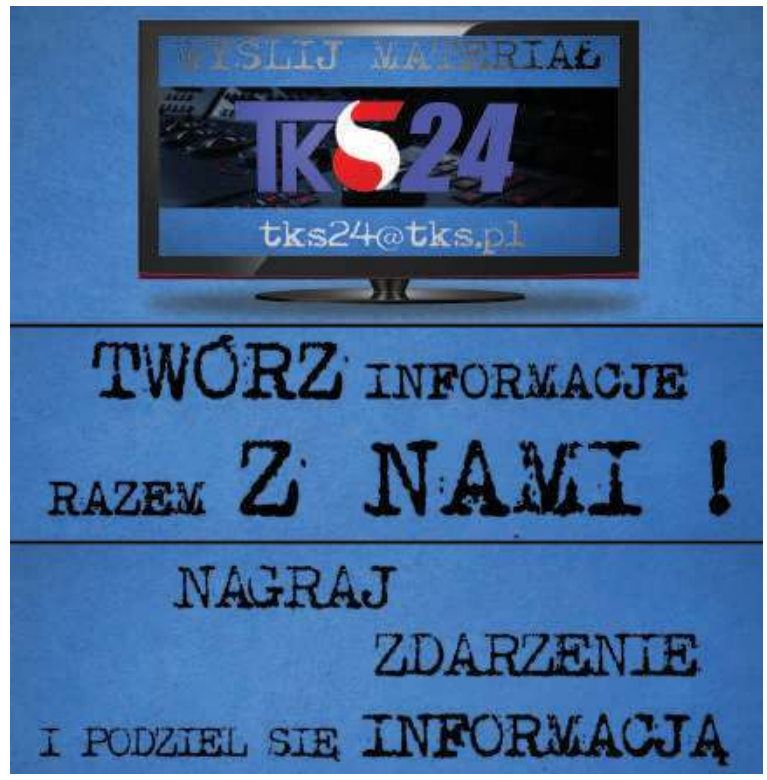

FOTOBUDKA
DO WYNAJĘCIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

BEZPŁATNE OGŁOSZENIA DROBNE
Kupon ogłoszeniowy
nowy tydzień

☐ sprzedam auto-moto ☐ sprzedam nieruchomości ☐ sprzedam inne ☐ usługi ☐ nauka
☐ kupię ☐ wynajmę ☐ zamienię ☐ inne ☐ zwierzęta ☐ zdrowie i medycyna ☐ szukam pracy

Kupony należy dostarczyć do redakcji „Nowego Tygodnia w Lublinie" przy ul. Bramowej 6 (osobiście lub pocztą) lub wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej.

Treść ogłoszenia .....

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji)

.....

.....

.....

....., tel. .....

Adresy skrzynek ogłoszeniowych:
W Lublinie: • ul. Turystyczna 1 (przed głównym wejściem do E. Leclerc) • ul. Okrzei 2 (sklep hydrauliczny) • sklep LSS, pl. Wolności • Bar „Dobre Smaki u Jadzi", ul. Godebskiego 10.
W Świdniku: PSS Społem: sklep nr 3 „Trójka", ul. Niepodległości 1 i sklep nr 25 „Berlinek", ul. Okulickiego 11.

Minęło 40 lat od „Dni bez prasy”

Rocznica (nie) na czasie

W ubiegłym tygodniu minęło dokładnie 40 lat od „Dni bez prasy”, ogólnopolskiej akcji protestacyjnej zainicjowanej w dniach 18-20 sierpnia 1981 roku przez związkowców z „Solidarności”, polegającej na wstrzymaniu w całym kraju druku i kolportażu gazet codziennych, które były głosem i słowem pisanym Komitetów Wojewódzkich i Miejskich Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Protestowały działy gazetowe wielu zakładów graficznych, w tym także i przy ul. Unickiej w Lublinie.

Mimo rocznicy w środę na stronie internetowej NSZZ Solidarność Komisji Krajowej, a także NSZZ Solidarność Regionu Środkowo-Wschodniego (www.solidarnosc.org.pl/lublin/index.html) na próżno było szukać informacji o uroczystościach związanych z wydarzeniem sprzed 40 laty. Czyżby z uwagi na walkę rządzących z „wolnymi mediami” i TVN, wspominanie o tej akcji było największemu ogólnopolskiemu związkowi zawodowemu nie na rękę?

– Nie ma to z tym nic z wspólnego, po prostu jakoś ta rocznica nam umknęła – mówi tygodnikowi **Marian Król,** przewodniczący lubelskiej „Solidarności”, dodając, że tradycyjnie wiele uroczystości związanych z Lipcem 80’ odbywało się w Lublinie i Świdniku w ubiegłym miesiącu i w natłoku tych wydarzeń o „Dniach bez prasy” zapomniano. Szansa by nadrobić niedopatrzenie będzie jeszcze w tym miesiącu, 31 sierpnia, gdy po raz kolejny świętować będziemy, ustanowiony w 2005 roku Dzień Solidarności i Wolności.

Na łamach tygodnika przypominamy dzisiaj lubelskie „Dni bez prasy”, których jednym z inicjatorów i uczestników był **Zbigniew Furman,** były pracownik nieistniejących już Lubelskich Zakładów Graficznych przy ul. Unickiej.

– W poniedziałek 17 sierpnia o godz. 11:30 Komisja Zakładowa NSZZ Solidarność Lubelskich Zakładów Graficznych im. PKWN przy ulicy Unickiej zwołała zebranie całej załogi w celu podjęcia decyzji o przebiegu działań i przystąpieniu do akcji protestacyjnej „Dni bez prasy”. W zebraniu brali udział: załoga LZGraf, przewodniczący Zarządu Regionu **Jan Bartczak**, dyrekcja przedsiębiorstwa oraz przedstawiciele Komisji Zakładowej Pracowników Poligrafii. Podczas zebrania **Marian Aleksandrowicz**, przewodniczący Rady Zakładowej NSZZ Pracowników Poligrafii odczytał uchwałę RZ NSZZ PP, w której jasno przedstawił, że przedstawiciele związku branżowego uczynią wszystko, by tego dnia dzienniki KW PZPR „Sztandar Ludu” i „Kurier Lubelski” ukazały się tak jak zawsze. W odpowiedzi dyrektor naczelny **Kazimierz Malinek**

Zbigniew Furman na wydziale typograficznym Lubelskich Zakładów Graficznych był odpowiedzialnym za kontakty z prezydium zakładowej Solidarności. Był delegatem na Krajowy Zjazd Pracowników Poligrafii NSZZ Solidarność w grudniu 1981 roku w Szczecinie, przewodniczącym Regionalnej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Poligrafii NSZZ Solidarność. Dziś organizuje turnieje piłkarskie, którymi przypomina tamte czasy, wydarzenia historyczne z kart historii Ojczyzny.

oświadczył, że udzieli wszelkiej możliwej pomocy w tym zakresie. Zapewni członkom związku branżowego (łamistrajkom) pełne bezpieczeństwo przy wykonywaniu tej pracy. Po usłyszeniu takiej deklaracji nie pozostało nam nic innego, jak podjąć uchwałę o proklamowanie strajku okupacyjnego w głównym zakładzie przy ul. Unickiej. LZGraf miał swoje filie w Chełmie, Krasnymstawie, Puławach i chyba w Tomaszowie, około 10 małych zakładów na terenie województwa. W pierwszej wersji miał tylko strajkować wydział gazetowy, ale stanowisko związku branżowego i dyrekcji spowodowało, że w „Dniach bez prasy” został zatrzymany cały zakład na Unickiej – wspomina przygotowania do akcji protestacyjnej Zbigniew Furman, jej uczestnik.

Następnego dnia, 18 sierpnia o godzinie 6:00 rozpoczął się strajk okupacyjny. – Zakład został oflagowany, powołaliśmy warty robotnicze. Solidarność z całego województwa solidaryzowała się z nami. Załogi wielu zakładów deklarowały pomoc materialną i duchową. Wiedzieliśmy, że są z nami na dobre i złe. Ale to był dopiero początek walki o słuszną sprawę i pytanie czy wytrwamy? Czy ZOMO nie spróbuje siłą wtargnąć do nas? Wtedy wierzyłem, że poradzimy sobie z tym pierwszym, tak poważnym starciem z władzą. Środki masowego przekazu były najważniejszym orężem grupy rządzącej. A takiego ważnego starcia jeszcze nie było od 1944 roku. To było tak naprawdę pierwsze podejście by runęły MURY – wyznaje Z. Furman.

O godzinie 21:30 do drukarni przybyli wspomniany już przewodniczący Jan Bartczak, a także księża **Ryszard Karpiński** i **Mieczysław Brzozowski**, dodając strajkującym otuchy. – Modliliśmy się za tych, którzy pozostali na stanowiskach „bojowych”, modliliśmy się za pomyślne zakończenie naszej „walki”. Zbliżał się najważniejszy moment. Zawsze o 22:00 na wydziale gazetowym schodziły pierwsze egzemplarze porannych dzienników. Wszędzie cisza i chwile wyczekiwania i pytanie: Wejdą siłą czy nie wejdą? A jednak podjechali, by zaprezentować kto tu jeszcze jest „panem”. Nie myliłem się gdzieś około północy przyjechali i oświetlili nasz zakład taką jasnością, jakiej do dziś nie widziałem więcej. Zabiły trochę mocniej serca strajkujących. W zakładzie zostali najwięksi wojownicy i wojowniczki. Ci co mieli małe dzieci zostali zwolnieni do domu, byli sercem z nami, chyba, że chcieli być i w tej ponadczasowej chwili w drukarni. Wielki wyczyn, cała załoga wszystkich wydziałów i pracownicy administracji stanęli ramię w ramię w słusznej sprawie. A oni tam za ogrodzeniem, poświecili, postraszyli. Dostali z góry wytyczne co robić dalej. Dostali pewnie rozkaz by nie wchodzić siłą. Udało się! Po raz pierwszy w czasach komuny nie ukazały się dzienniki KW PZPR. Patrzyłem na moich kolegów i byłem dumny, że wspólnie z nimi byłem uczestnikiem wydarzeń, które zmusiły Komitet Centralny PZPR w Warszawie do głębszych przemyśleń. Innego spojrzenia na Solidarność. Doceniono jej siłę. Podejrzewam, że wtedy w głowach politycznych dygnitarzy narodziła się po raz pierwszy myśl wprowadzenia stanu wojennego. Środki masowego przekazu przez chwilę były nasze, a oni zeszli do podziemia – mówi z dumą po latach Zbigniew Furman.

Poranek 19 sierpnia 1981 roku rozpoczął się od bulwersujących informacji z całej Polski. – W Rzeszowie ukazały się „Nowiny Rzeszowskie”, wykonane metodą offsetową. W Zielonej Górze ukazał się „Dziennik”, w Kielcach, dwóch pracowników wydało „Słowo Ludu”. W Częstochowie można było kupić „Trybunę Robotniczą” i „Dziennik Zachodni” drukowany w Katowicach. W Warszawie „Trybuna Ludu” i „Żołnierz wolności” zostały wydrukowane w Wojskowych Zakładach Graficznych! A u nas? W kioskach Ruchu ukazały się zastępcze wydania „Sztandaru Ludu” i „Kuriera Lubelskiego”. Małe nakłady drukowane metodą powielaczową. Prawdziwe białe kruki „Dni bez Prasy”. „Sztandar Ludu” wyszedł w dwóch częściach. Powielaczowy dodatek informacyjny i tak naprawdę jednokartkowa gazetka. W stopce redakcyjnej widniało LZGraf jako wydawca. Kto gdzie to drukował ? – pełna konspiracja. Tak władza ratowała ostatnie przyczółki walki prasowej z Solidarnością. O godzinie 11 komitet strajkowy unieruchomił dalekopisy by utrudnić łamistrajkom wydanie gazety. Godzinę później przybyły do zakładu kolejne osoby oraz członkowie kabaretu Koza Nostra, strajkujący po ciężkim trudzie zafundowali gratisowy koncert. Mieliśmy gości z WSK Politechniki Lubelskiej. Przybyli też przedstawiciele zarządu Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich w Lublinie i Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność przy Lubelskim Wydawnictwie Prasowym. Przekazali uchwałę, w której popierają, ale nie biorą bezpośrednio udziału w akcji protestacyjnej. O godzinie 22 napłynęły do nas informacje, że w zakładzie nr 5 w Chełmie przy pomocy członków związku branżowego przystąpiono do druku wydania zastępczego „Sztandaru Ludu”. Nagabywany na konferencji prasowej dyrektor Malinek nie pozwolił na wykonanie telefonu do tego zakładu w celu uzyskania wiarygodnych informacji. Można było przypuszczać. Przecież w tej drukarni podobno w 1944 roku był drukowany Manifest PKWN. Nasza drukarnia była wtedy postrzegana i wysoko ceniona za ten lipcowy kabaret, bo podobno druki odezwy dotarły z Moskwy, a nasze sługusy tylko dodrukowali dodatkowy nakład. Dzielni „wojownicy” Manifestu Lipcowego jeszcze raz pokazali, że socjalistyczna Ojczyzna może na nich zawsze liczyć – dodaje Zbigniew Furman i dziś choć zapomina się o tym ważnym wydarzeniu, jakim były „Dni bez prasy”, nie żałuje, że brał w nich udział.

– Nigdy nie będę uważał się za bohatera tamtych dni, tamtych wydarzeń. Byłem tam z nimi, mam do nich wielki szacunek i wielką pokorę. Warto było pokazać rządzącym: Ile wart jest Naród. Człowieka można przemocą ugiąć, ale nie można go zniewolić. Wydarzenia tamtych lat już na zawsze pozostaną w naszych sercach. A ci prawdziwi autentyczni wojownicy, których naznaczył czas nie potrzebują splendoru ani pomników, oni na zawsze pozostaną pomnikami czasu – kończy Z. Furman

Oprócz Lublina „Dni bez prasy” odbyły się także m.in. w Szczecinie, Warszawie, Krakowie, Olsztynie, Koszalinie, Białymstoku, Gdańsku, Rzeszowie i Wrocławiu.

LK

ŚWIDNIK. Trzeci tom ukończony

Wielka księga wuesek Grzegorza Doroby

Choć w Świdniku nie brakuje miłośników wuesek zapewne trudno byłoby znaleźć kogoś, kto wie o nich tyle, co Grzegorz Doroba. Swojej wiedzy „nie trzyma” jednak dla siebie i chętnie dzieli się nią z innymi, tym samym przypominając historię maszyn, z którymi Świdnik kojarzony jest do dziś. Właśnie ukazała się jego kolejna, trzecia już książka poświęcona wueskom.

„Motocykle WSK prototypowe i sportowe 1954-1985” to kontynuacja dwóch tomów wydanych kolejno w 2012 i 2019 roku. W 2012 roku, jako pierwsza ukazała się „Ilustrowana historia motocykla WSK”, a siedem lat później „Motocykle WSK produkowane seryjnie 1954-1985”. Niedawno na półki księgarń trafiła kolejna książka autorstwa **Grzegorza Doroby** ze Świdnika pt. „Motocykle WSK prototypowe i sportowe 1954-1985”

– Te trzy książki wzajemnie się uzupełniają; można powiedzieć, że to taka „trylogia” – opowiada G. Doroba. – Pierwsza część obejmuje motocykle wg klas silnika: 125, 175, 250 cm. sześć. Aby była ciekawsza dodałem zdjęcia szkiców, zdjęcia z produkcji motocykli, a ponieważ cała męska część mojej rodziny była związana ze sportem motocyklowym, są również zdjęcia wszystkich zawodników sekcji motocyklowej Avia, która zdobyła dziesiątki tytułów Mistrza Polski zarówno indywidualnie jak i zespołowo. Myślałem, że na tym się zakończy, ale w międzyczasie pozyskałem

Grzegorz Doroba prezentuje swoje najnowsze dzieło

dużo nowych materiałów i uznałem, że trzeba je wykorzystać. Powstała więc druga książka, która opisuje tylko modele produkowane seryjnie. Z myślą o tych wszystkich pozytywnie zakręconych, zajmujących się renowacją wuesek umieściłem w niej wszystkie schematy instalacji elektrycznych, elementów składowych itd. Są tu również ciekawostki. Dołączyłem opisy i zdjęcia innych produktów świdnickiej wytwórni, czyli śmigłowców, usterzeń itd., wózków golfowych, pojazdów elektrycznych. Aby ta druga książka nie była za gruba postanowiłem podzielić ją jeszcze na kolejny tom, poświęcony motocyklom, które były tylko w fazach prototypu lub projektu. Jest wśród nich wiele ciekawych maszyn np. motocykle Orlik czy Sokół, bardzo nowatorskich jak na tamte czasy, a przy tym bardzo ładnych. Gdybym dziś miał taki motocykl, bardzo bym się cieszył i byłbym dumny, że takie maszyny powstawały w Świdniku, w połowie lat 80. Druga część najnowszej książki poświęcona jest modelom sportowym. Przypominam także rajdy, w których startowali zawodnicy Avii.

W książce, jak zaznacza autor, są tylko oryginalne zdjęcia. Co ciekawe, znajdziemy wśród nich nie tylko fotografie maszyn, ale również te przedstawiające dawne gadżety reklamowe.

– Widać wytwórnia przywiązywała bardzo dużą wagę do reklamy. Świdnickie motocykle brały udział w rajdach turystycznych, co roku były na targach poznańskich, a wszędzie w gminnych spółdzielniach, gdzie je sprzedawano, były pokazy, reklamy i serwis. Działało to bardzo prężnie. Z opowieści słyszałem również o tym, że po Polsce jeździły motocykle i samochody serwisowe i kiedy gdzieś w trasie spotkały motocyklistę na wuesce, zatrzymywali kierowcę o pytali, co w motocyklu jest dobre, co złe, a jeśli coś się zepsuło, motocyklista dostawał tę część za darmo – mówi G. Doroba.

Zapytany o to, czy w planach jest stworzenie kolejnego tomu o wueskach, Grzegorz Doroba odpowiada, że choć ma jeszcze pewien pomysł, na razie czuje się zmęczony.

- Materiał jest zmęczony, ale szczęśliwy – śmieje się pan Grzegorz. - Praca nad książką wymaga czasu. Każdą wolną chwilę, ferie i wakacje poświęcałem tej pracy. Były dni, że pracowałem od rana do nocy z przerwą na obiad. Dziękuję moim bliskim, zwłaszcza mojej żonie, za wyrozumiałość i wsparcie oraz za to, że wytrzymali ze mną ten trudny okres. Chciałbym podziękować również tym wszystkim, którzy choćby w najmniejszym stopniu przyczynili się do powstania tej książki – podkreśla G. Doroba.

Wielkim marzeniem świdniczanina jest stworzenie w Świdniku muzeum wueski, inspirowanego warszawskim Centrum Nauki Kopernik.

– Byłoby wspaniale, gdyby powstało u nas nowoczesne muzeum, w którym znalazłyby się wszystkie motocykle; gdyby dzieciaki mogły zobaczyć, jak zbudowany jest silnik, jak działa, jakby same mogły poprzykręcać jakieś śrubki – uważa G. Doroba. – Przy okazji można by zrobić miasteczko ruchu drogowego, po którym np. można byłoby przejechać się WSK-ą. Pomysłów jest naprawdę wiele. Uważam, że mamy się czym chwalić. To motocykle WSK zmotoryzowały Polskę i cząstka tej polskiej motoryzacji jest nierozerwalnie związana ze Świdnikiem. W mojej drugiej książce są wykresy, które uwidaczniają ile motocykli wyprodukował Świdnik w porównaniu z Warszawską Fabryką Motocykli, czyli WFM, z fabryką w Szczecinie (Junak) i kielecką wytwórnią (SHL). Widać w nich jednoznacznie, że naszych wuesek było najwięcej. W Świdniku wyprodukowano ponad 2 mln motocykli. Młodzież niestety o tym zapomina. Na ulicach dominują dziś japońskie sprzęty, a jak się zobaczy WSK, to na twarzach wielu od razu pojawia się uśmiech. Mamy się czym chwalić i trzeba o tym przypominać.

Książkę Grzegorza Doroby można kupić w księgarni w Libro w Świdniku (ul. Niepodległości 11) i w internecie.

(w)

Autor książek o WSK-ach był zawodnikiem sekcji motocyklowej FKS Avia. Specjalizował się w rajdach obserwowanych „trial”. Wywalczył wiele tytułów Klubowego Mistrza Polski. Był także członkiem kadry narodowej

PGE EKSTRALIGA
14. kolejka
20 sierpnia (piątek): Betard Sparta Wrocław - Marwis.pl Falubaz Zielona **Góra 53:37** * eWinner Apator Toruń - Moje Bermudy Stal Gorzów **50:40.**
Mecze: Fogo Unia Leszno - Motor Lublin i ZOOleszcz DPV Logistic GKM Grudziądz - Eltrox Włókniarz Częstochowa zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Betard Sparta	14	30 (6)	+173
2. Moje Bermudy Stal	14	23 (5)	+43
3. Motor Lublin	**13**	**23 (4)**	**+50**
4. Fogo Unia	13	20 (4)	+48
5. Włókniarz	13	17 (3)	+34
6. Apator	14	9 (2)	-64
7. Falubaz	13	6 (1)	-104
8. GKM Grudziądz	13	5	-164

Pary półfinałowe: Betard Sparta - Fogo Unia i **Moje Bermudy Stal - Motor**. Pierwsze mecze odbędą się 5 września, a gospodarzami będą zespół z Leszna oraz drużyna, która zajęła 3. miejsce (Motor lub Stal, jeśli lublinianie zdobyli w Lesznie choć punkt bonusowy, awansowali na 2. miejsce). Rewanże 12 września.

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

NASZ PATRONAT

Zagrali z okazji Święta Wojska Polskiego i 101. rocznicy Bitwy Warszawskiej

Już po raz 17. Ognisko TKKF Omega zaprosiło młodych piłkarzy do udziału w turnieju piłkarskim z okazji Święta Wojska Polskiego oraz kolejnej rocznicy Bitwy Warszawskiej.

W tegorocznych zmaganiach na Orliku przy SP nr 52 na Felinie udział wzięło siedem zespołów.W finale Tsunami wygrało z Jastrzębiami 4:2 (Fabian Iwanek 2, Bartek Tokarski, Krystian Gustowski - Sebastian Pawlicki, Bartosz Tadzik), a w meczu o 3. miejsce FC Wrońska zwyciężył FC Mule 3:2.

Najlepszym zawodnikiem turnieju został **Alan Szczepaniec** (FC Wrońska), a bramkarzem **Bartek Tokarski** (Tsunami). Strzelecka korona przypadła **Fabianowi Iwankowi** (Tsunami), zdobywcy 8 bramek. - Szanujemy historię. Ten szacunek jest autentyczny i płynie z głębi serca, dlatego każdego roku gramy ten turniej. I tak grać będziemy. Oto nasze słowo: „bo w sercu jest pieśń prawdziwa a w młodości siła" - mówi **Zbigniew Furman,** prezes Ogniska TKKF Omega, pomysłodawca i organizator turnieju, dziękując za wsparcie zawodów instytucjom i firmom: Wydziałowi Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Lublin, NSZZ Solidarność Regionu Środkowo-Wschodniego, Fundacji „Ruch Solidarności Rodzin", IPN Oddział Lublin, CONTRIX (**Przemysław Delmanowicz**), dyr. **Małgorzacie Stacharskiej** z SP nr 52, OlimpTrofea **Piotra Saka** i MW Sport – **Marka i Łukasza Wójcików**.

Piłkarze drugoligowego Motoru wygrali na Arenie Lublin pierwszy domowy mecz w sezonie 2021/22

Zdeterminowani po przerwie

Kto mocno spóźnił się na środowy mecz 4. kolejki II ligi pomiędzy Motorem, a Hutnikiem Kraków lub włączył telewizyjną relację dopiero po przerwie, nic nie stracił. Piłkarskie widowisko na Arenie Lublin, z motorowcami w rolach głównych rozpoczęło się dopiero w drugiej połowie.

W pierwszej części na boisku nie brakowało walki, ale sytuacji bramkowych zarówno z jednej, jak i drugiej strony było jak na lekarstwo.

– Rywale wysoko wyszli na nas. Nie mogliśmy sobie poradzić z wyjściem spod pressingu. Do tego popełnialiśmy dużo błędów, za dużo. Jedyny plus tej pierwszej połowy był taki, że pomimo tej agresji i kontrolowania meczu przez Hutnika nic się nie wydarzyło, ba to my mieliśmy jedną sytuację, gdzie Michał Fidziukiewicz strzelał głową – mówi o pierwszej części środowego meczu **Marek Saganowski**, trener Motoru.

W przerwie szkoleniowiec odbył ze swoimi podopiecznymi męską rozmowę. Dokonał też jednej zmiany – **Sebastiana Raka** zastąpił **Damian Sędzikowski**. Pomogło! Motor od razu ruszył do ataku. W 47. minucie **Piotr Ceglarz** ze skrzydła dośrodkował na szósty metr do **Michała Fidziukiewicza**, a ten głową uderzył sprytnie piłkę, futbolówka odbiła się od ziemi i wpadła do bramki gości.

Sześć minut później Ceglarz zdecydował się na przepiękne uderzenie z dystansu i było już 2:0.

W 61. minucie po dośrodkowaniu z rzutu rożnego do siatki Hutnika trafił obrońca **Wojciech Błyszko**!

- Na drugą połowę wyszliśmy zdeterminowani, agresywnie, z wolą zwycięstwa i dopięliśmy swego. Szybko strzeliliśmy te dwie bramki i mieliśmy mecz pod kontrolną - przyznał po spotkaniu **Piotr Ceglarz**, pomocnik Motoru, jeden z bohaterów meczu.

W spotkaniu z Hutnikiem w zespole Motoru zabrakło **Adriana Dudzińskiego**, 18-letniego, lewego obrońcy, pozyskanego w letniej przerwie, który świetnie wkomponował się do lubelskiej ekipy, a w meczach ze Zniczem Pruszków (4:1 dla Motoru) i rezerwami Śląska Wrocław (2:2) zdobywał gole!

- Adrian doznał lekkiego urazu na treningu i około tygodnia, może dwóch będzie odpoczywał - absencję zawodnika, na pomeczowej konferencji, tłumaczył trener **Marek Saganowski.**

W niedzielę Motor zmierzył się w Siedlcach z Pogonią. To spotkanie zakończyło się już po zamknięciu tego wydania tygodnika.

BAS

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIEN.PL

Tak w 47. minucie Michał Fidziukiewicz zdobył pierwszego gola dla Motoru

FOT. MOTOR LUBLIN (2)

A tak z gola cieszyli się kibice „żółto-biało-niebieskich", którzy w środę zasiedli na Arenie Lublin

MOTOR LUBLIN - HUTNIK KRAKÓW
3:0 (0:0)
Motor: Kiełpin – Kusiński (86 Polak), Błyszko, Wawszczyk, Rozmus, Swędrowski, Rak (46 Sędzikowski), Ceglarz, Vitinho (69 Wójcik), Ryczkowski (86 Cichocki), Fidziukiewicz (73 Firlej).
Hutnik: Frasik – Tetych (66 Stasz), Kędziora (73 Hoyo-Kowalski), Stawarczyk, Jaklik (66 Zawadzki), Wojcinowicz, Hafez, Świątek, Kitliński (73 Sobala), Drąg (66 Gajda), Zmorzyński
Bramki: 1:0 Fidziukiewicz 47, 2:0 Ceglarz 53, 3:0 Błyszko 61. **Żółte kartki:** Wawszczyk, Błyszko, Wójcik (M.) - Drąg, Świątek, Kitliński, Stasz, Gajda (H.). **Sędziował:** Damian Gawęcki (Kielce). **Widzów:** 3190.

W PIŁKARSKIEJ II LIDZE

4. kolejka (18 sierpnia)
Motor Lublin - Hutnik Kraków **3:0** (Fidziukiewicz 47, Ceglarz 53, Błyszko 61) * Olimpia Elbląg - Pogoń Siedlce **2:1** (Kurbiel 70, Kamil 82 k - Górski 90 k) * GKS Bełchatów - Śląsk II Wrocław **1:1** (Sołtysiński 56 - Bukowski 6) * Lech II Poznań - Ruch Chorzów **0:1** (Kulejewski 75) * Garbarnia Kraków - Znicz Pruszków **1:2** (Słomka 5 - Machalski 17 z rzutu karnego, Hrnčiar 73) * Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Wisła Puławy **0:2** (Paluchowski 47, Lisowski 90) * Chojniczanka - Radunia Stężyca **5:1** (Pląskowski 18, Skrzypczak 31, 45, Wolsztyński 40, Klichowicz 66 - Łuczak 41) * KKS 1925 Kalisz - Stal Rzeszów **0:2** (Prokić 51, Małecki 73) * Wigry Suwałki - Sokół Ostróda **1:0** (Criciúma 84).

5. kolejka (21/22 sierpnia)
Sokół - Olimpia **0:1** (Stanisławski 41) * Wisła - Chojniczanka **1:2** (Puton 39 - Bartosiak 78, Kona 85) * Ruch - Garbarnia **0:0** * Hutnik - GKS Bełchatów **0:1** (Klabník 45).
Niedzielne mecze: **Pogoń Siedlce - Motor,** Stal - Wigry, Radunia - KKS 1925 Kalisz, Znicz - Pogoń Grodzisk Maz. oraz Śląsk II - Lech II zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Chojniczanka	5	12	15-4
2. Stal	4	12	12-2
3. Ruch	5	11	8-2
4. Olimpia	5	10	6-4
5. Motor	**4**	**7**	**10-5**
6. Kalisz	4	7	5-4
7. Wisła	4	7	7-7
8. Śląsk II	4	6	7-4
9. Lech II	4	6	5-3
10. Radunia	4	6	4-7
11. Wigry	4	6	2-5
12. Garbarnia	5	5	5-9
13. Pogoń Siedlce	4	4	5-7
14. Pogoń Grodzisk	4	3	4-7
15. GKS Bełchatów	5	3	6-9
16. Znicz	4	3	5-9
17. Hutnik	5	1	2-9
18. Sokół	5	0	0-10

W następnej kolejce - 30 sierpnia: Olimpia Elbląg - Motor (18:15).

Po wyborach w Polskim Związku Piłki Nożnej

Bartnik ponownie w Zarządzie PZPN. Mikulski szefem sędziów!

Cezary Kulesza, były prezes Jagiellonii Białystok, został w środę nowym prezesem Polskiego Związku Piłki Nożnej. 59-latek zastąpi na stanowisku Zbigniewa Bońka, który mianowany został honorowym prezesem PZPN. Podczas środowego Walnego Zgromadzenia Sprawozdawczo-Wyborczego Delegatów PZPN wybrano także nowy Zarząd PZPN. Znalazł się w nim m.in. Zbigniew Bartnik, sternik Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

Bartnik w głosowaniu delegatów na członków Zarządu PZPN uzyskał 88 głosów, co było trzecim wynikiem spośród 14. kandydatów (do Zarządu z głosowania dostało się dziesięciu). Sternik LZPN ponownie zasiadać będzie w tym gremium.

Wcześniej wybrano prezesa PZPN - **Cezary Kulesza** pokonał **Marka Koźmińskiego** 92:23. Dokonano także wyboru wiceprezesów, którymi zostali **Henryk Kula** (ds. organizacyjno-finansowych), **Maciej Mateńko** (ds. szkoleniowych), **Mieczysław Golba** (ds. zagranicznych), **Wojciech Cygan** (ds. piłkarstwa profesjonalnego) i **Adam Kaźmierczak** (ds. piłkarstwa amatorskiego).

Jednymi z pierwszych decyzji nowego Zarządu PZPN było powierzenie obowiązków sekretarza generalnego PZPN **Maciejowi Sawickiemu**, a **Tomaszowi Mikulskiemu** z Lublina funkcji pełniącego obowiązki przewodniczącego Kolegium Sędziów PZPN (zastąpił na stanowisku **Zbigniewa Przesmyckiego**, którego dotychczas był zastępcą).

BAS

Nasi delegaci podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczo Wyborczego PZPN (od lewej): Tomasz Mikulski (został p.o. przewodniczącego Kolegium Sędziów PZPN), prezes LZPN Zbigniew Bartnik (ponownie znalazł się w Zarządzie PZPN), pełnomocnik LZPN w Zamościu Stanisław Pryciuk, Sebastian Buczak (wiceprezes Górnika Łęczna)

KO JESZCZE W ZARZĄDZIE PZPN?
Na wniosek klubów ekstraklasy do Zarządu PZPN wybrany zostali także **Jakub Tabisz** (wiceprezes Cracovii), z kolei na wniosek klubów 1. ligi **Marcin Janicki** (przewodniczący rady nadzorczej Warty Poznań).

Oprócz **Zbigniewa Bartnika,** szefa LZPN do Zarządu PZPN w głosowaniu wybrani zostali prezesi ZPN: **Tomasz Garbowski** (Opolski ZPN), **Sławomir Kopczewski** (Podlaski ZPN), **Radosław Michalski** (Pomorski ZPN), **Sławomir Pietrzyk** (Mazowiecki ZPN), **Robert Skowron** (Lubuski ZPN), **Paweł Wojtala** (Wielkopolski ZPN) i **Eugeniusz Nowak** (Kujawsko-Pomorski ZPN) oraz prezesi klubów: **Karol Klimczak** (Lech Poznań) i **Tomasz Lisiński** (Odra Opole).

W głosowaniu odpadli: **Andrzej Padewski** (Dolnośląski ZPN), **Marcin Animucki** (Ekstraklasa S.A.), **Mirosław Malinowski** (Świętokrzyski ZPN) i **Ryszard Kołtun** (Małopolski ZPN).

Komplet zwycięstw szczypiornistek MKS FunFloor Perła Lublin podczas turnieju w Kielcach

Dobry prognostyk

Na niespełna dwa tygodnie przed rozpoczęciem rozgrywek PGNiG Superligi szczypiornistki MKS FunFloor Perła Lublin wygrały kolejny turniej. Podopieczne Moniki Marzec w Kielcach nie dały żadnych szans rywalom. W piątek rozbiły MTS Żory oraz Młyny Stoisław Koszalin, a w sobotę Suzuki Koronę Handball, z którą 8 września zmierzą się ponownie w kieleckiej Hali Legionów, tym razem na inaugurację ligowego sezonu.

Zwycięstwa MKS FUNFLOOR PERŁA LUBLIN w Kielcach
MTS ŻORY 36:21 (21:11)
MŁYNY STOISŁAW KOSZALIN 20:34 (8:21)
SUZUKI KORONA HANDBALL 36:27 (17:13)
MKS: Razum, Gawlik, Wdowiak - Roszak 18 (6 z MTS, 2 z Koszalinem, 10 z Suzuki Korona), Achruk 10 (5, 2, 3), Portasińska 6 (5, 1, 0), Pietras 12 (5, 6, 1), Więckowska 8 (4, 0, 4), Szynkaruk 13 (3, 5, 5), Płomińska 13 (2, 6, 5), Gęga 5 (2, 0, 3), Tatar 9 (2, 5, 2), Zagrajek 5 (2, 2, 1), Masna 6 (0, 4, 2).

FOT. PATRYK PTAK (SUZUKI KORONA HANDBALL)

20-letnia Julia Zagrajek, która w poprzednim sezonie występowała w Młynach Stoisław Koszalin, w turnieju w Kielcach zdobywała gole w każdym spotkaniu. Po dwa razy trafiła do siatki w meczu przeciwko swojej byłej drużynie i MTS Żory oraz strzeliła bramkę w potyczce z Suzuki Koroną Handball

W ostatnim sparingu lublinanki zagrają w czwartek z Piotrcovią.

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS rozpoczęły przygotowania do nowego sezonu

Wzmocnienia z USA i Słowacji

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS zainaugurowały przygotowania do nowego sezonu. Póki co zespół trenuje w krajowym w składzie.

W pierwszym treningu pod okiem duetu trenerskiego **Krzysztof Szewczyk/Marek Lebiedziński** udział wzięły zawodniczki z kadry ekstraklasowej Pszczółki, a także te z pierwszoligowych rezerw.

Zakończenie wakacji w lubelskim zespole zbiegło się z ogłoszeniem ostatnich transferów do drużyny. Pszczółkę w ubiegłym tygodniu zasiliły dwie 23-letnie Amerykanki - **Kamiah Smalls** i **Natasha Mack**, mające za sobą występy w najmocniejszej lidze świata WNBA oraz 26-letnia **Ivana Jakubcowa**, reprezentantka Słowacji.

Mierząca 178 cm Smalls występuje na pozycjach 1 i 2. W lidze NCCA reprezentowała James Madison University, w którym w sezonie 2019/20 zagrała w 29 meczach, średnio zdobywając 18.6 punktu oraz 2.9 asysty. 31 sierpnia ubiegłego roku zadebiutowała w WNBA w zespole Indiana Fever. Wystąpiła w siedmiu meczach, średnio zdobywając 3.9 punktu oraz notując 2 asysty. W ostatnim sezonie występowała także we Włoszech, będąc jedną z kluczowych zawodniczek Empoli. Zagrała w 27 meczach, w których średnio notowała 17.9 punktu, 5.2 zbiórki oraz 2.7 asysty.

Mack, która mierzy 193 cm i wyższa o 5 cm Jakobcowa mogą występować na pozycjach silnej skrzydłowej oraz środkowej. Amerykanka w tym roku została wybrana w drugiej rundzie draftu przez Chicago Sky. Wkrótce przeniosła się do Minesoty Lynx. W swojej przygodzie z WNBA zagrała tylko w kilku spotkaniach. Wcześniej występowała w rozgrywkach akademickich. W nich w minionym sezonie w barwach Oklahoma State University w 27 starciach notowała 19.7 punktu oraz 12.6 zbiórki na mecz.

Z kolei reprezentantka Słowacji ostatnie dwa lata spędziła we włoskiej Serie A, w Gesam Gas Le Mura Lucca. Rozgrywki 20/21 zakończyła notując średnio 11.8 punktu oraz 8.9 zbiórki na spotkanie.

Przypomnijmy! Kub z Lublina wcześniej przedłużył umowy z **Martiną Fassiną, Zuzanną Sklepowicz, Klaudią Niedźwiedzką, Emilią Koślą i Olgą Trzeciak** oraz pozyskał **Aleksandrę Stanaćev, Aleksandrę Kuczyńską** i **Natalię Kurach.**

MAG

O FAZĘ GRUPOWĄ EUROCUP Z ROSJANKAMI
W czwartek Pszczółki poznały rywala w eliminacjach rozgrywek EuroCup.
Nasze akademiczki o awans do fazy grupowej powalczą ze Spartakiem Moskwa. Pierwsze spotkanie odbędzie się 23 września w hali MOSiR przy Al. Zygmuntowskich. Rewanż tydzień później w Rosji.
- Szanse oceniam 50/50. Na pewno Spartak nie jest drużyną, przed którą musimy czuć znaczący respekt. Oczywiście podchodzimy do tego rywala z szacunkiem, ale przede wszystkim z wiarą we własne możliwości i wiarą w awans do fazy grupowej! – komentuje losowanie **Krzysztof Szewczyk,** trener Pszczółek.

4. KOLEJKA PIŁKARSKIEJ III LIGI

Podhale Nowy Targ - Avia Świdnik **1:0** (Nowak 60) * Wisłoka Dębica - Wisła Sandomierz **6:2** * Podlasie Biała Podlaska - Stal Stalowa Wola **1:1** * Siarka Tarnobrzeg - Czarni Połaniec **3:1** * Chełmianka - Korona Rzeszów **0:2** * mecze: ŁKS Łagów - Unia Tarnów, Cracovia II - Wólczanka W. Pełkińska, Orlęta Radzyń Podl.- KSZO 1929 Ostrowiec Św. i Sokół Sieniawa - Tomasovia zakończyły się po zamknięciu tego wydania.

1. Siarka	4	12	14-4
2. Korona	4	10	11-2
3. ŁKS Łagów	3	9	8-1
4. Podhale	4	8	7-5
5. Orlęta	3	7	6-1
6. Wisłoka	4	7	13-9
7. Cracovia II	3	7	7-3
8. Stal	4	7	6-7
9. Chełmianka	4	5	6-6
10. Avia	**4**	**4**	**3-3**
11. Unia	3	3	5-5
12. Podlasie	4	3	3-5
13. Czarni	4	2	3-7
14. KSZO	3	1	2-4
15. Sokół	3	1	3-11
16. Tomasovia	3	0	4-9
17. Wólczanka	3	0	2-9
18. Wisła	4	0	3-15

W następnej kolejce - 28 sierpnia: Avia - Chełmianka (17:00).

4. KOLEJKA PIŁKARSKIEJ IV LIGI

Grupa I
Motor II Lublin - Opolanin **7:0** (Knap 3, Gierała 12, Bednarczyk 22, Wójtowicz 74, Kunca 75, Janiszek 88, 90) * Górnik II Łęczna - Lublinianka **0:2** (Miśkiewicz 44, Paluch 70) * Sparta Rejowiec Fab. - Lutnia Piszczac **0:0** * Huragan Międzyrzec Podl. - Lewart Lubartów **1:0** * Włodawianka - Powiślak Końskowola **0:3** * Orlęta Łuków - POM Iskra Piotrowice zakończył się po zamknięciu tego wydania.
W tabeli prowadzi Motor II (12 pkt.) przed Lublinianką (9).
W następnej kolejce - 28 sierpnia: Lublinianka - Włodawianka, Lewart - Motor II (17:00).

Grupa II
Świdniczanka - Igros Krasnobród **4:1** (Zuber 45, 74, Kursa 59, Mazurek 87 - Karólak 52) * Stal Kraśnik - Brat Siennica Nadolna **3:1** * Grom Różaniec - Granit Bychawa **3:4** * Start Krasnystaw - Hetman Zamość **7:1** * Huczwa Tyszowce - Kryształ Werbkowice i Gryf Gmina Zamość - Kłos Gmina Chełm zakończyły się po zamknięciu tego wydania.
W tabeli z 12 pkt. prowadzi Stal. Świdniczanka z 5 pkt. jest siódma.
W następnej kolejce - 28 sierpnia: Brat - Świdniczanka (11:00).

KOSZYKÓWKA

Start grał w Radomiu

Koszykarze Polskiego Cukru Pszczółka Start Lublin uczestniczyli w miniony weekend w rozgrywanym w Radomiu III Memoriale Karola Gutkowskiego.

W pierwszym meczu turnieju podopieczni trenera **Davida Dedka** przegrali w sobotę po dogrywce z GTK Gliwice **78:87 (17:19, 13:11, 18:21, 24:21, dogrywka 6:15).**

Polski Cukier Pszczółka Start: Carter 18, Taylor 15, Kostrzewski 12, Dziemba 9, Pelczar 8, Jeszke 7, Ciechociński 4, Szymański 3, Davis 2, Stopierzyński, Walda .

Niedzielne spotkanie o 3. miejsce, w którym „czerwono-czarni" zmierzyli się z Legią Warszawa (przegrała półfinał po dogrywce z gospodarzami 101:107) zakończyło się już po zamknięciu tego wydania.

***

Laksa wybrał Węgry

Martins Laksa w przyszłym sezonie nie będzie występował w zespole lubelskiego Startu. Łotysz podpisał umowę z węgierską Albą Fehervar, drużyną której trenerem jest **Dejan Mihevc,** były szkoleniowiec Polskiego Cukru Toruń i Anwilu Włocławek.

Rodzinne zdjęcie uczestników turnieju strzeleckiego

Ognisko TKKF Cukropol na sportowo uczciło Święto Wojska Polskiego i 101. rocznicę Bitwy Warszawskiej

Na strzelnicy i boisku w kosza

Turniejem strzeleckim oraz meczem koszykówki Ognisko TKKF Cukropol w Lublinie uczciło Święto Wojska Polskiego i 101. rocznicę Bitwy Warszawskiej 1920 roku.

W zawodach strzeleckich z broni kbks, organizowanych wspólnie z Kołem Powiatowym LOK w Opolu Lubelskim, na strzelnicy leśnej w Łaziskach udział wzięło 15 zawodniczek i zawodników. Wśród kobiet wygrała **Magdalena Piasecka** (166 punktów) przed **Haliną Wójciak** (149) i **Alicją Wójcik** (147). Wśród mężczyzn najlepszy był **Dariusz Wójcik** (247). Drugie miejsce zajął **Ryszard Oleszek** (200), a trzecie **Andrzej Bodziak** (192).

W meczu koszykówki rozegranym na boisku Szkoły Podstawowej Nr 40 TKKF Cukropol Pszczółka pokonało All STARS Kruczkowski **71:65.**

TKKF Cukropol Pszczółka: Michael Hamandieska 20, Krzysztof Adamczyk 18, Kevin Mangera 13, Siergiej Chub 12, Kamil Głowala 4, Andrzej Rosa 4, Bartek Fijoł.

All STARS Kruczkowski: Jakub Wilhelm 12, Arkadiusz Gawroński 13, Rafał Ogórek 11, Bartek Augustyniak 11, Krystian Wereski 8, Mateusz Rozmys 8, Waldemar Badurowicz, Kamil Machnikowski 2.

MAG

W meczu koszykówki TKKF Cukropol Pszczółka (z lewej) pokonał All STARS Kruczkowski 71:65

Na kortach lubelskich Budowlanych

V Turniej Krzysztofów i Memoriał Redaktorów Marka Obary i Andrzeja Wawrzyckiego za nami

Na kortach lubelskich Budowlanych rozegrany został V Turniej Krzysztofów Tenisa Ziemnego i Memoriał Redaktorów Marka Obary i Andrzeja Wawrzyckiego. W zawodach uczestniczyło aż 44 zawodników i 10 zawodniczek.

Memoriałowe zmagania, odbywające się w kat. +65 Aktywny Sportowo Senior wygrali **Krzysztof Okoniewski** i **Grzegorz Wójtowicz,** którzy w finale gry podwójnej po niezwykle zaciętej walce (6:7, 6:4, 10:8) pokonali **Marka Maja** i **Krzysztofa Michałowskiego**. Medaliści Memoriału Redaktorów Marka Obary i Andrzeja Wawrzyckiego otrzymali puchary ufundowane przez Fundację Tenis dla Wszystkich, współorganizatora turnieju oraz Stowarzyszenie Dziennikarzy RP.

W V Turnieju Krzysztofów w grze podwójnej mężczyzn +40 zwyciężyli **Marek Duszyński** i **Marek Rejmak,** a grze mieszanej open **Sabina Dymel-Kot** i **Robert Dymel**, córka i tata. **BAS**

FOT. LUBELSKA LIGA TENISA ZIEMNEGO (WWW.LLTZ.PL)

Seniorom uczestniczącym w memoriałowych zmaganiach kondycji oraz świetnej formy można było tylko pozazdrościć

WYNIKI
gra podwójna mężczyzn +40: 1. Marek Duszyński/Marek Rejmak, 2. Paweł Tkaczyk/Tomasz Wierzchowski, 3. Andrzej Semczuk/Andrzej Jagiełło
gra podwójna mężczyzn +65 Aktywny Sportowo Senior (Memoriał Redaktorów Marka Obary i Andrzeja Wawrzyckiego): 1. Krzysztof Okoniewski/Grzegorz Wójtowicz, 2. Marek Maj/Krzysztof Michałowski, 3. Andrzej Gdula/Marek Głowienko, 4. Leon Garbiec/Ryszard Śliwiński
gra mieszana open: 1. Sabina Dymel-Kot/Robert Dymel, 2. Anna Michałowska/ Krzysztof Michałowski (wnuczka i dziadek), 3. Monika Kargul/Marek Maj

EKSTRALIGA RUGBY

Rywale odrobili straty

Edach Budowlani od wyjazdowej porażki 22:23 z Orkanem Sochaczew rozpoczęli nowy sezon w ekstralidze rugby Edach Budowlani.

Lubelski zespół, którego trenerem w wakacyjnej przerwie został pochodzący z Republiki Południowej Afryki **Hendrik Wentzel** był w sobotę o krok od wygranej. Prowadził do przerwy już 16:6. Niestety, w drugiej części miejscowi systematycznie odrabiali straty, by ostatecznie wygrać jednym punktem! Najskuteczniejszym zawodnikiem zespołu z Lublina był nowy łączniki ataku **James Campbell**, zdobywca 17 punktów.

ORKAN SOCHACZEW - EDACH BUDOWLANI LUBLIN 23:22 (6:16)
Budowlani: Potgieter, Skałecki (60 Mazur), Rudziński, Król, Jasiński (47 Nyakufaringwa), Dec (70 Niedziółka), Tomaszewski, Musur, Kazembe, Campbell, Kasprzak, Węzka, Psuj, Dube, Grabowski.
Punkty dla Lublina: Campbell 17 (5K, 1pd), Kazembe 5 (P)

Pozostałe mecze 1. kolejki ekstraligi rugby: Master Pharm Rugby Łódź - Arka Gdynia **30:7** * Ogniwo Sopot - Posnania Poznań **54:15** * Awenta Pogoń Siedlce - Lechia Gdańsk **22:27** * Skra Warszawa - Juvenia Kraków **53:12.**
W następnej kolejce - 28 sierpnia (sobota): Edach Budowlani - Skra Warszawa (godz. 14).

W POLSKIEJ LIDZE FUTBOLU 9

Olsztyn za mocny

Po udanym rozpoczęciu nowego sezonu w Polskiej Lidze Futbolu 9 i wygranej przed tygodniem u siebie po dogrywce 28:22 z Warsaw Eagles, lubelscy Tytani w wyjazdowym meczu 2. kolejki musieli uznać wyższość AZS UWM Olsztyn Lakers.
Nasz zespół przegrał sobotnie spotkanie aż **7:58.** Punkty dla lublinian zdobył **Hubert Tażbirek,** który w 2. kwarcie przy stanie 0:30 najpierw zaliczył przyłożenie, a następnie udanie podwyższył.
W kolejnym spotkaniu Tytani zmierzą się 25 września w Lublinie z Rhinos Wyszków.

KRZYŻÓWKA z HASŁEM 34/2021

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16

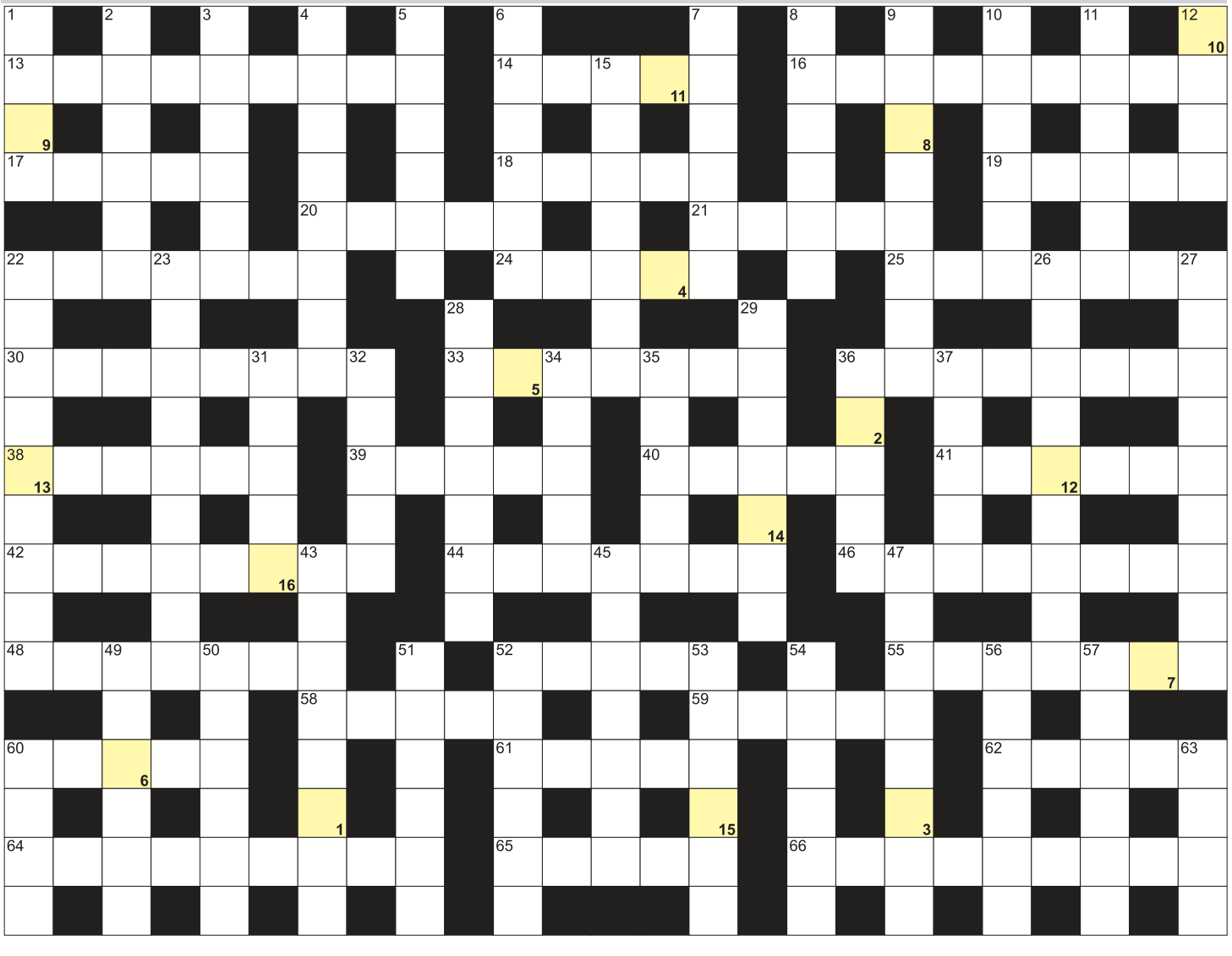

POZIOMO: 13) nie kawaler i nie wdowiec; 14) pierożki w barszczu; 16) nauka zajmująca się węchem; 17) waluta Australijczyka; 18) dziesiąta litera alfabetu greckiego; 19) peszy na scenie; 20) chroni ją opona; 21) pesel lub telefonu; 22) dzielnica mieszkaniowa; 24) palenie papierosów; 25) z szufelką do drobnych śmieci; 30) mierzy ciśnienie atmosferyczne; 33) duplikat, kserokopia; 36) sąsiadka Peruwianki i Boliwijki; 38) Daniel, były prezydent Nikaragui; 39) stół lub krzesło; 40) przepływa przez Nantes; 41) grecka bogini pokoju; 42) żona Orfeusza; 44) rzeka w Norylsku; 46) Wielka Krokiew; 48) meldunek, sprawozdanie; 52) uchatka antarktyczna inaczej; 55) Traian, były prezydent Rumunii; 58) rzeka w Lyonie; 59) pływają w akwarium; 60) Lennox, były brytyjski bokser; 61) biegowe z wiązaniami; 62) wolne od pracy; 64) zaćma; 65) do pary z lewym; 66) cynia, roślina z astrowatych.

PIONOWO: 1) w gniazdku; 2) zastępują pasek; 3) Joseph, autor "Lorda Jima"; 4) mało ważne zdarzenie, epizod; 5) zamknięty w sobie, niedostępny; 6) Wezuwiusz lub Etna; 7) najdłuższa rzeka Półwyspu Malajskiego; 8) w parze z Gomorą; 9) zapada wieczorem; 10) schodowe w blokach; 11) kolczasty krzew owocowy; 12) rechocze w stawie; 15) wyparte przez zapalniczki; 22) deszczomierz inaczej; 23) logika interrogatywna krócej; 26) worek okołosercowy; 27) japońska bogini słońca; 28) bohaterowie z westernów; 29) uchylenie wyroku sądowego; 31) odcinki trasy wyścigu; 32) kubański taniec; 34) statek powietrzny z gondolą; 35) filozof z Miletu; 36) Kot błotny krócej; 37) włoska marka ciężarówek; 43) autor "Monachomachii"; 45) oddział chorób wewnętrznych w szpitalu; 47) koszyk na truskawki; 49) przewozi auta; 50) Fidel, były dyktator Kuby; 51) ptak przynoszący dzieci; 52) prawie jak sofa; 53) załamanie gospodarcze; 54) chroniła rycerza; 56) praca w wojsku i w policji; 57) grecka bogini i uosobienie Księżyca; 60) obawy, niepokoje; 63) można w pralce lub ręcznie.

nowy tydzień tygodnik lokalny
stówka co tydzień!
KUPON - krzyżówki 34/2021

Rozwiązania obu krzyżówek wraz z wyciętym kuponem należy nadesłać pocztą, wrzucić do naszej skrzynki ogłoszeniowej lub przynieść do redakcji (Chełm, ul. Lwowska 14) w ciągu 10 dni od daty ukazania się tego numeru. Wśród nadawców rozlosujemy 100 zł oraz dwie nagrody niespodzianki.

100 zł za rozwiązanie krzyżówek z wydania nr 32/2021 otrzymuje **Aleksandra Mazur** (Ruda-Huta), a nagrody niespodzianki - **Danuta Moradewicz** (Wólka Rejowiecka) i **Dominik Tywoniuk** (Horodyszcze).

Przysłowie tygodnia:

Ostatni sierpnia zapowiada, jaka pogoda na październik wypada.

KRZYŻÓWKA z HASŁEM 34/2021

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15

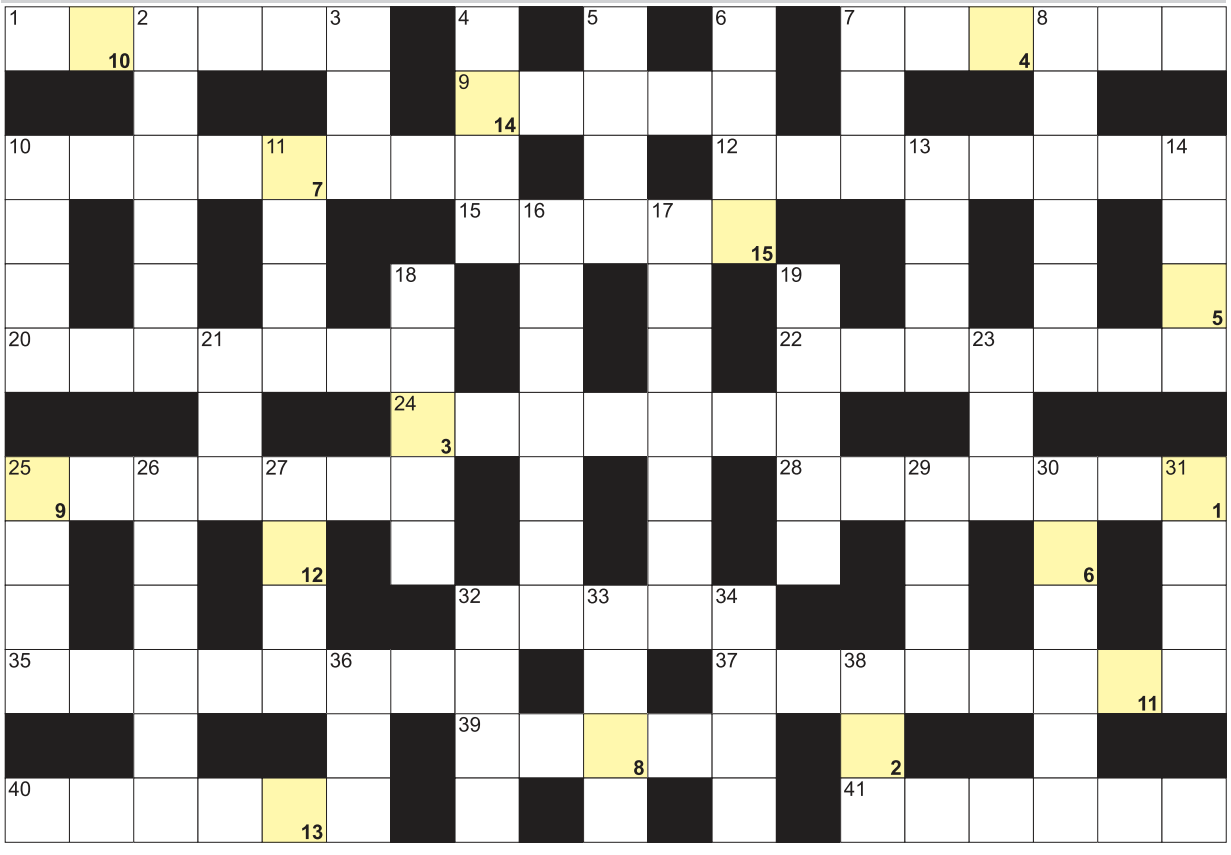

AGFA Agfa Image Center
wywołanie zdjęć cyfrowych
zdjęcia do dokumentów
zdjęcia ze slajdów
zdjęcia ze zdjęcia
skanowanie negatywów
fotogadżety
Chełm, Lwowska 8
tel. (082) 565-66-16
fototam.pl
agfachelm@fototam.pl

POZIOMO: 1) pierwiastek Co; 7) kapitan kutra rybackiego; 9) ochraniają oczy; 10) kwas foliowy inaczej; 12) sportowiec z lodowiska; 15) platynowa dla muzyka; 20) inaczej ciągnik; 22) wodny owies; 24) most nad torami kolejowymi; 25) uroczystość kończąca żniwa; 28) przeciwieństwo synonimu; 32) podręczny w samolocie; 35) upał, skwar; 37) malarka i pisarka; 39) górny z Katowicami; 40) w ręku dyrygenta; 41) duńska wyspa z Odense.

PIONOWO: 2) sąsiadka Holandii; 3) najdłuższa rzeka w Szkocji; 4) pomost łączący statek z nabrzeżem; 5) pospolite długowieczne drzewa; 6) naczynie krwionośne; 7) płynie przez Homel; 8) filozof grecki, autor "Uczty"; 10) włoski samochód; 11) część dolara; 13) ulmus, drzewo; 14) Emile, napisał powieść "Germinal"; 16) mięso na mielone; 17) pancernik długoogonowy krócej; 18) szydzić, wyśmiewać; 19) wojskowy organ dowodzenia; 21) szable dzika; 23) Esko, były premier Finlandii; 25) strój sportowy; 26) damska marynarka; 27) stolica Grenlandii; 29) etapy; 30) ósma planeta od słońca; 31) jadalnia dla żeglarzy; 32) bajka magiczna, klechda; 33) łodyga kapusty; 34) papuga popielata; 36) przepływa przez Riazań; 38) trawa abisyńska, miłka.

HOROSKOP NA NOWY TYDZIEŃ

Baran (21.03 - 20.04)
Uważaj na słowa - możesz powiedzieć za dużo, a potem żałować. Dobre relacje z partnerem otworzą Ci serce i zechcesz być szczery bez granic, a to nie zawsze jest potrzebne.

Byk (21.04 - 20.05)
Czas do pracy. Teraz zasiejesz, plony zbierzesz w odległej przyszłości, ale warto się zaangażować, nawet kosztem czasu dla siebie. Ktoś bardzo Ci bliski sprawi miłą niespodziankę, okaże się, że warto było czekać.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Masz okazję, by poprawić swe relacje zawodowe i ugruntować pozytywną opinię u szefa, a co za tym idzie - zyskać szansę na podwyżkę. Również Bliźnięta szukające pracy znajdą coś dla siebie.

Rak (22.06 - 22.07)
Uważaj, byś nie odłożył zbyt wielu spraw „na jutro". Musisz bardziej ufać innym, zwłaszcza partnerowi. Wspaniałe dni przed Rakami, które niedawno zmieniły stan cywilny, takiej sielanki już dawno nie było.

Lew (23.07 - 23.08)
Ten tydzień nie będzie najciekawszy, ugrzęźniesz w domu, w pracy też nic ciekawego, partner nie zaskoczy Cię niczym miłym, znajdziesz za to czas na spotkanie z dawnymi znajomymi.

Panna (24.08 - 22.09)
Jeszcze możesz poszaleć, obowiązków jak na lekarstwo, za to przyjemności cała masa, aż grzech nie skorzystać. Uważaj jednak na serce, ktoś będzie chciał je skraść, ale to niewłaściwa osoba.

Waga (23.09 - 23.10)
Nadal możesz wiele zyskać, minimalnie się angażując. Czas na wielkie przedsięwzięcia i poważne rozmowy, to Ty będziesz górą. W czwartek ważna wiadomość od znajomego.

Skorpion (24.10 - 22.11)
Skorpionie - pójdź po rozum do głowy. Twój upór do niczego dobrego Cię nie doprowadzi, a tylko utrudni Ci życie. Uważaj, byś nie stracił tego, co jest najcenniejsze na rzecz własnego egoizmu i zapatrzenia.

Strzelec (23.11 - 21.12)
Nie narzekaj i nie zazdrość, Tobie też dużo się należy i wkrótce to otrzymasz, cierpliwości. W tym tygodniu zaskoczysz nowym wizerunkiem, oczywiście dużo korzystniejszym. Znajdziesz też sposoby na kilka kłopotów.

Koziorożec (22.12 - 20.01)
Ktoś zacznie wściubać nos w Twoje prywatne życie i nie będziesz umiał powiedzieć temu stop. Dopiero rozmowa z partnerem pomoże Ci w podjęciu trudniej decyzji, ale odetchniesz z ulgą.

Wodnik (21.01 - 19.02)
Dobry okres dla szukających dodatkowych pieniędzy, znajdzie się łatwa, dodatkowa praca i spore z niej korzyści. Trochę zirytuje to partnera, który chciałby więcej Twego czasu, ale obronisz swoje racje.

Ryby (20.02 - 20.03)
Nie daj się wplątać w zagrywki kogoś ze współpracowników. Najlepiej nie mieszaj się w niczyje sprawy, bo nawet niewinna pomoc może Ci napytać problemów, niczym niezawinionych.

eprasa.pl 80622077e5